

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 205 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 8 maja 1937

Rok 32

Poznań, 7 maja.

Prostą drogą

W sprawie nowej organizacji rządowej, tzw. „Obozu Zjednoczenia Narodowego“, wypowiedzieliśmy się na tym miejscu stale rzeczowo, ale wyraźnie, nie ślizgając się po powierzchni zagadnienia, przeciwnie, sięgając myślą krytyczną w jego głąb, do jego istoty.

Nie powiemy, żeby poziom dyskusji w sprawie „Obozu Zjednoczenia Narodowego“, jaki zaznaczył się na łamach większości prasy „sanacyjnej“, ale niestety także w części innych gazet, bardzo zachęcał do wracania merytorycznie do tego tematu.

Jest przede wszystkim rzecz jedna, która głęboko obraża nasze uczucia patriotyczne. Dla nas zagadnienie obrony państwa jest sprawą tak wielką i świętą, że buntuje się w nas cała natura, gdy sobie ludzie tym zagadnieniem — usta wycierają.

Pierwszy lepszy demagog polityczny, pierwszy lepszy chłystek dziennikarski wykrzykuje dzisiaj sentencje o obronie państwa, jak gdyby to był nowy od wczoraj towar na handel po sklepikach i straganach, byle by ubiec konkurencję. A w naszym pojęciu obrona państwa, to ciężar największy, ale i najwznioślejsze dobro narodu polskiego jako całości, to obowiązek surowy, ale i szczytne prawo, nawet przywilej każdego obywatela-Polaka. Nie wolno tej świętej sprawy obniżać robeniem z niej przywileju takich czy innych ugrupowań, narzędzia służącego ubocznym, partyjno-politycznym celom.

Wczoraj wołało się: „państwo, to my“; dzisiaj chciałoby się wmówić w społeczeństwo: „obrona państwa, to my“. Gorszyliśmy się tamtym sposobem myślenia i działania; „sanacja“ nim się zaryła w niezależnej, zdrowej opinii publicznej. Potępiamy obecne próby wzięcia hasła obrony państwa w partykularną arenę; przestrzegamy, by do celów niewielkich, przejściowych nie usiłowano nagiąć wartości największych i trwałych w duszy zbiorowej narodu i w sercu każdego Polaka-patrioty.

Zostawmy zagadnienie obrony państwa na wyżynach nietkniętych sporami i walkami politycznymi: to z naszej strony postulat elementarny.

A rzecz wtóra, wywołująca niesmak w każdym poważnie myślącym Polaku, to owo bawienie się „nacjonalizmem“ jak piłką. Żeby już ograniczano się do nadużywania elastycznego przymiotnika „narodowy“. Ale przecież nacjonalizm w znaczeniu nowoczesnym, to nie sztyldzik, do niczego nie obowiązujący, lecz realny pogląd polityczny na świat i życie, wyrażający się konkretnie w dążeniu do ustroju państwa narodowego z wszystkimi tego konsekwencjami.

Tymczasem są pisma „sanacyjne“, które zrobiwszy na „sanacji“ i „ideo-

Niemiecki olbrzym powietrzny spłonął

Przy lądowaniu na lotnisku w Lakehurst nastąpił wybuch na sterowcu „Hindenburg“ i ogień ogarnął cały statek — Naoczni świadkowie o przebiegu katastrofy — Zginęło ponad 30 osób a kilkadziesiąt odniosło rany — Zamiast drogiego helium tani wodór

Nowy Jork. (Tel. wł.) W czwartek oczekiwano na lotnisku w Lakehurst przybycia sterowca, niemieckiego olbrzyma powietrznego „Hindenburg“.

Na chwilę przed lądowaniem — o godz. 1 w nocy według czasu środkowoeuropejskiego — gdy szykowano się do przyjęcia sznurów z opuszczającego się sterowca, nagle z tylnej jego części wystrzelił płomień, który niebawem objął urządzenie sterów i w mgnieniu oka przeniósł się na cały balon.

Wśród pasażerów i załogi wybuchła straszna panika. Oczekujący na ląd-

wanie rozpiechli się natychmiast w obawie, że sterowiec zwał się na nich. Z okrzykiem „ratujcie się“ rzucił się komendant wraz z całym oddziałem do ucieczki. Nieco później sterowiec runął na ziemię, płonąc jak olbrzymia pochodnia.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Straszna katastrofa sterowca niemieckiego „Hindenburg“, wywołała w Nowym Jorku powszechne poruszenie. Wszystkie nadzwyczajne wydania dzienników wieczornych wypełnione są opisaniami, według których wielu pasażerów ochłonawszy z pierwszego przestraszu



Sterowiec niemiecki „Hindenburg“ (L. Z. 129) budowany był przez trzy lata i ukończony został w marcu roku zeszłego. Sterowiec posiadał 248 metrów długości, przy średnicy 41,2, a kubaturze 190.000 metrów kubicznych. Kabina pasażerska posiadała dwa pokłady. Na górnym znajdowała się sala restauracyjna, czytelnia, pokoje dla pisania listów i załatwiania korespondencji, oszklona weranda do spacerów i sypialnie. Łóżek dla pasażerów było na „Hindenburgu“ — 50. Na dolnym pokładzie znajdowała się: łaźnia natry-

skowa, palarnia, bar, kuchnia, spiżarnia i sypialnia załogi.

Kadłub sterowca podzielony był na 16 oddzielnych komór, wypełnionych helem. Cztery motory „Diesla“ marki „Mercedes-Benz“, o sile 1.200 koni mechanicznych każdy, były umieszczone w 4 pojedynczych gondolach. Rezerwoary sterowca mieściły 65 tysięcy kilogramów ropy. Siła motorów, wynosząca 4.800 koni mechanicznych, umożliwiała szybkość 150 kilometrów na godzinę.

logii państwowej“ bardzo kiepskie doświadczenia, rzucają teraz codzień niemal w lewo i w prawo frazesy o „nacjonalizmie“, ożywiający jakoby „Obóz Zjednoczenia Narodowego“ od góry do dołu, chociaż „OZN“ stoi przeciw na gruncie konstytucji, która — jak wykazaliśmy wielokrotnie — z nacjonalizmem nowoczesnym żadnego nie ma związku, a w praktyce swej przeciwstawił się zaraz na samym początku dążeniom nacjonalistycznym do zniesienia wpływu Żydów na nasze życie publiczne: przypominamy rolę p. Starzyńskiego i tow. na zjeździe Związku Miast.

Gdyby „Obóz Zjednoczenia Narodo-

wego“ miał program i dążenia istotnie nacjonalistyczne, stwierdzilibyśmy to bezstronnie i z zadowoleniem. Jest jednak inaczej, a faktu tego nie zmienia cześć deklamacji prasy „sanacyjnej“.

Nie koniec na tym: w stolicy są pisma popularne, pragnące niby uchodzić za narodowe czy narodowo-radykalne, które „Obozowi Zjednoczenia Narodowego“ i jego prasie wspomnianą robotę ułatwiają darząc takie czy inne jego posunięcia mianem rzekomego jakoby „nacjonalizmu“ i wytwarzając w umysłowości czytelników swych zamęt pojęć politycznych. Może jest to potrzebne odnośnym pismom w ich rachubach wydawniczych, nie jest to



Lehmann — kapitan „Zeppelin“

wyskakiwało z okna gondoli na ziemię, ratując się w ten sposób przed niechybną śmiercią.

Jeden z pasażerów, naoczny świadek pierwszych chwil katastrofy, nazwiskiem James O'Laughlin z Chicago, który w ostatniej chwili wyskoczył z okna gondoli i odniósł tylko lekkie obrażenia opowiada, że największa panika powstała wśród krewnych i znajomych pasażerów. Równocześnie część załogi oczekującej na lądujący sterowiec musiała uciekać przed walącym się na ziemię olbrzymem. Inny oddział znajdujący się również na lotnisku pospieszył natychmiast z pomocą.

Akcja ratownicza była niezwykle utrudniona, gdyż najpierw musiano ugasić płomień, które objęły cały sterowiec. Udało się to tylko w części. Wielu pasażerów wydobyto ciężko rannych i poparzonych w gondoli na pół przytomnych od gryzącego dymu.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Według ostatnich danych na pokładzie sterowca „Hindenburg“ znajdowało się 36 pasażerów, oraz 60 ludzi załogi, którą specjalnie na tę podróż znacznie powiększono dla celów wyszkoleniowych. Według tymczasowych urzędowych danych zdołano uratować 46 ludzi z załogi i 20 pasażerów.

Lakehurst. (PAT) Według danych Ag. Havasa, z katastrofy wyszły (Ciąg dalszy na stronie 4)

jednak na pewno praca na rzecz zrealizowania w Polsce ustroju istotnie nacjonalistycznego.

Temu celowi służyć może wyłącznie jasne, pełne, twarde stawianie postulatów nacjonalizmu, nigdy zaś przedstawianie ich pozorów jako rzeczywistości. Z bałamuctwami czas największy skończyć i iść prostą drogą.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na programowe przemówienie mgra Witolda Nowosada, wygłoszone na akademii „Młodzieży Wszechpolskiej“ w dniu 2 maja, a podane w dzisiejszym naszym dziale: „Życie Młodzieży Akademickiej“.

Pełnomocnictwa dla Senatu gdańskiego

Hitlerowcy „stworzyli“ w „Volkstagu“ kwalifikowaną większość narodowo-socjalistyczną — Zainscenizowana demonstracja — Przed zmianą konstytucji

Gdańsk. (Tel. wł.) W środę odbyło się posiedzenie gdańskiego „Volkstagu“. Sejm gdański załatwił szereg spraw natury drugorzędnej. Jedną większą sprawą załatwioną przez „Volkstag“, jest przedłużenie na dalsze cztery lata pełnomocnictw dla Senatu, które dają możliwość wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Ta sprawa i jej przeprowadzenie stanowią główną treść posiedzenia sejmowego, które ma swoją specjalną wymowę.

Posłowie do „Volkstagu“ przychodząc na posiedzenie, nie wiedzieli zupełnie, że będą musieli przedłużyć pełnomocnictwa dla Senatu. Sprawa została postawiona na porządek obrad nagle i co najważniejsze, uzyskała kwalifikowaną większość głosów, która wystarczałaby od zmiany konstytucji gdańskiej. W tak ważnej sprawie jak pełnomocnictwa, jak na zawołanie ustosunkowali się do hitlerowców przychylnie niektórzy posłowie stronnictwa niemieckiego - narodowego z adw. Weisem na czele. Była to więc demonstracja, umyślnie zainscenizowana przez władze gdańskie, która ma dowodzić, że położenie w „Volkstagu“ jest obecnie takie, iż zmiana konstytucji może być każdej chwili przeprowadzona. (p)

Gdańsk. (ATE) Na posiedzeniu „Volkstagu“ gdańskiego dokonano wyboru trzech członków komisji wyborczej na stanowiska sędziowskie. W skład tej komisji weszli głosami narodowo-socjalistycznymi posłowie: dr. Willers, Wilhelm i Timm.

Z innych ważniejszych spraw wymienić należy uchwałę wydania sądom gdańskim posta centrowego Formella, powziętą pomimo sprzeciwu wszystkich frakcji opozycyjnych. Poza tym rozpatrywano interpelację posłów centrowych Schmidta i Formella w sprawie odebrania mandatu posłowi centrowemu Krupki. Sprawa ta została załatwiona ujemnie.

Warszawa. (Tel. wł.) Prasa angielska — jak donoszą z Londynu — podaje liczne depesze z Gdańska i Warszawy o położeniu w Wolnym

O konsolidacji Polaków w Gdańsku

Gdańsk. (Tel. wł.) O akcie konsolidacyjnym, podpisanym przez wszystkie organizacje polskie w Gdańsku, które dotąd prowadziły między sobą ostrą niekiedy walkę, hitlerowskie „Danziger Neueste Nachrichten“ pisze: „Praktycznie oznacza pojednanie stworzenie organizacji nadrzędnej pod nazwą „Gmina Polska i Związek Polaków“.

„Narazie pozostają organizacje polskie jako jednostki samodzielne, przy czym nie jest zupełnie jasnym, jak odbywać się będzie bez tarć współpraca organizacyj, służących jednemu celowi, jak to przykładowo jest ze „Zjednoczeniem Zawodowym Polskim“ i „Polskim Zrzeszeniem Pracy“.

„W każdym razie pojednanie Polaków gdańskich należy oceniać jako rozwiązanie kompromisowe, które znajduje swój wyraz już w samej podwójnej nazwie (organizacji nadrzędnej). Chodzi tu o szukanie sposobu pewnego rodzaju współpracy pomiędzy organizacjami polskimi, nie o faktyczne połączenie się. To samo było, jak wiadomo, już przed ostatnimi wyborami do „Volkstagu“, wówczas jednak współpraca nie miała trwałego charakteru“.

Nie można odmówić pismu hitlerowskiemu trafności w ocenie aktu konsolidacyjnego. Za aktem muszą przyjść czyny i to bardzo konkretne, aby można mówić o całkowitym pojednaniu Polaków gdańskich. (p)

Mieście i o uzyskaniu przez partię hitlerowską dwóch trzecich głosów w „Volkstagu“, opisując metody, jakimi hitlerowcy większość tę uzyskali.

Pisma angielskie zaznaczają, że chociaż Hitler nie uznaje traktatu wersalskiego, to jednak nar. socjaliści

nie mogą użyć swej większości dla wypowiedzenia się za przyłączeniem Wolnego Miasta do Rzeszy. Twierdzą dalej, że ponieważ Liga straciła zainteresowanie dla sprawy gdańskiej, wszystko w tej chwili zależy od Pol-
ski. (w)

Rewolta w Katalonii trwa

Perpignan. (PAT). Według wiadomości otrzymanych z Barcelony podczas ostatnich zająć, dotychczas utraciło życie przeszło 400 osób. Liczba rannych przewyższa 2.000.

Paryż. (PAT.) W ciągu całego czwartku Paryż pozbawiony zupełnie wieści z Katalonii.

Wbrew komunikatom oficjalnym, twierdzącym, iż sytuacja w Barcelonie została już całkowicie opanowana, w kołach prasowych paryskich panuje przeświadczenie, że walka się nie zakończyła.

„Le Journal“ donosi, iż konsul amerykański w Barcelonie zaraportował swemu rządowi, iż wszystkie sklepy są zamknięte, ulice znajdują się całkowicie w ręku band zbrojnych, a środki komunikacji i telefony są w dalszym ciągu nieczynne.

Rekonstrukcja rządu, który został skompletowany przez przedstawiciela związków zawodowych, uległa jeszcze w ciągu późnego wieczora nowym zmianom, ponieważ przywódca Konfederacji Narodowej Pracy bezpośrednio po swoim powołaniu do rządu zgłosił dymisję i na jego miejsce powołano już zastępcę. W każdym razie skład rządu obecnego nawet uzupełniony

przez przedstawiciela związków zawodowych wskazuje na zupełny zamęt.

Korespondent „Figaro“ w Hiszpanii komentuje położenie w ten sposób, że wbrew tendencjom ze strony Walencji do ostatecznego przeprowadzenia rozgrywki z komunistami, prezydent Companys próbuje raz jeszcze grać na zwłokę i załatwić kompromisowo.

Prasa paryska traktuje dzisiaj, jako objaw dowodzący dalszej powagi sytuacji w Barcelonie fakt, iż rząd walencki postanowił interweniować bezpośrednio w Katalonii i że wydelegował w tym celu generała Pozasa, który ma objąć w swoje ręce całą władzę wojskową i służbę porządku publicznego. Generałowi Pozasowi rząd walencki miał oddać do dyspozycji kilkunastotysięczne oddziały wojskowe.

Paryż. (Tel. wł.) Jak donoszą z Barcelony, położenie nadal jest bardzo poważne. Dokładnych danych brak. Wydaje się jednak, że anarchiści częściowo zdolali opanować miasto. Władze „czerwone“, jak dotąd, bronią skutecznie gmachów rządowych, a zwłaszcza gmachu Generalidadu, w którym znajduje się również Companys.

Według doniesień z Perpignan, Companys zażądał pomocy od dowódcy wojsk francuskich

W jutrzejszym wydaniu głównym:

KWADRATURA KOŁA
przez Karola Huberta Rostworowskiego

MOUNT ADINA W AUSTRIALII
przez Adolfa Nowaczyńskiego

Strajk w Hollywood rozszerza się

Hollywood. (ATE). Strajk w przemyśle filmowym, pomimo energicznych prób pośrednictwa trwa dalej. Przywódcy odrzucili propozycję ugodową rady centralnej w Los Angeles, gdyż propozycja ta nie zawiera zasady, iż do poszczególnych gałęzi przemysłu filmowego nie mogą być przyjmowani pracownicy, nie mający polecenia związków zawodowych.

Ponieważ członkowi artyści filmowi, wśród nich Clark Gable, John Barrymore, Marlena Dietrich i inni niezadowoleni są z pracy charakterystatorów nie strajkujących, prawdopodobnie Związek Artystów Filmowych na

posiedzeniu, które ma się odbyć w sobotę, wypowie się za poparciem strajku, co naraziłoby wytwórnie filmowe na poważne straty, gdyż musiano by przerwać pracę przy nakręcaniu około 50 filmów.

Hollywood. (ATE). Ogółem w akcji strajkowej bierze udział 1600 pracowników zakładów kosmetycznych, szminkarzy, fryzjerów itd. Komitet strajkowy dysponuje grupą 150 ludzi, czuwających nad porządkiem.

Wytwórnie filmowe są strzeżone przez posterunki porządkowe, przy czym dziesięć największych nie pracuje z powodu strajku.

Wizyta w Bukareszcie

Warszawa. (Tel. wł.) P. Prezydent uda się do Bukaresztu z wizytą do króla rumuńskiego 8 czerwca. Wczoraj w tej sprawie pos. Arciszewski był przyjęty na dłuższej rozmowie przez min. Antonescu. (w)

Ks. Prymas w Rzymie

Rzym. (PAT). W czwartek o godz. 22.45 przybył tutaj J. Em. ks. Prymas Kardynał Hlond.

Operacja marsz. Śmigłego - Rydza

Warszawa. (PAT) P. marsz. Śmigły Rydz cierpiął na przewlekłe zapalenie migdałków podniebiennych. Zaszła konieczność zabiegu usunięcia migdałków, co też zostało wykonane. Operacja i leczenie miały przebieg całkowicie pomyślny. P. marszałek po kilkudniowej rekonwalescencji powraca do swej pracy.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

- 30.000 zł — 27 522.
- 15.000 zł — 57 099, 150 022.
- 10.000 zł — 47 498, 132 030.
- 5.000 zł — 24 614, 33 262, 39 382, 68 585, 131 160.
- 2.000 zł — 811, 2158, 17 170, 41 508, 61 462, 65 713, 85 218, 105 363, 138 536, 152 633.
- 1.000 zł — 3199, 10 374, 10 981, 16 349, 22 223, 23 636, 25 116, 29 609, 30 239, 38 406, 60 943, 63 690, 71 272, 76 749, 83 139, 87 167, 88 175, 94 824, 97 117, 98 447, 104 364, 111 076, 115 395, 121 430, 129 234, 143 362, 145 097, 148 257, 153 375, 156 648, 155 174, 155 359, 161 596, 168 966, 175 280, 192 572.

Nuncjusz apostolski

Miasto Watykańskie. (PAT). Nowy nuncjusz papieski w Warszawie, mons. Cortesi zamierza w najbliższych dniach wyjechać do Polski, dokąd przybędzie prawdopodobnie w przyszłym czwartku.

Nuncjusz Cortesi wizytował Papieski Instytut Polski, gdzie witany został przez ks. prał. Zakrzewskiego, oraz generalny dom Sióstr Zmartwychwstańek, dom Sióstr Nazaretanek i Kolegium Polskie.

Przeciw
dnie: **PISZCZANY**
Kuracje ryczałtowe dla wszystkich!
Inf.: **Biuro Piszczany, Cieszyn VIII/5.**
Tg 20 684

Zaangażowanie strajku

Londyn. (PAT). Przedstawiciele pracowników tramwajowych i autobusowych postanowili w środę wieczorem zgodzić się na propozycje, które zostały im przedstawione i kontynuować pracę, w oczekiwaniu na ostateczne decyzje związkowej rady wykonawczej.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 5. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe odcinki — 59,50.

W pożyczkach komunalnych obracano 4½% obligacjami m. Poznania z r. 1927 po 45.—

W papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w zlocie po 50.—, natomiast 4% listy zast. konwert. obracano po 42,50.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 101.—

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 59,50 P.

4½% obl. m. Poznania z 1927 r. 45.— +

4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 50.— O.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 42,50 +

Akcf. bankowe i przemysłowe Bank Polski 101.— P.

Tendencja bez zmiany.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 5. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 100 g/l, 2) pszenica 742 g/l, 3) owies 20 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 45 tonn par. Poznań 24.15

Żyto 30 tonn par. Poznań 24.00

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspokobienie spokojne) 24.00—24.25

Pszenica (Uspokob. spokojne) 29.00—29.25

Jęczmień 630—640 g/l. 23.00—23.25

Jęczmień 667—676 g/l. 24.25—24.50

Jęczmień 700—715 g/l. 26.25—27.00

Uspokobienie spokojne. 22.00—22.25

Owies 22.00—22.25

Uspokobienie spokojne.

Maki żytnie standardy nowe

żytnia gat. I 0-70% 32.50

żytnia razowa 0-95% 23.00

Uspokobienie spokojne.

Maki pszenne standardy nowe

pszenna gat. I 0-65% 42.50

pszenna gat. II 65-10% 30.50—31.50

pszenna gat. III 65-75% 28.00—29.00

pszenna gat. III 70-75% 24.00—25.00

Uspokobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 15.00—15.50

Otreby pszenne grube stand. 15.25—15.75

Otreby pszenne średnie stand. 14.00—14.50

Otreby jęczmieńne 15.50—16.50

Gorzyczka 30.00—32.00

Wyka latowa 23.00—25.00

Zeluska 23.00—25.00

Groch Wiktorja 21.50—24.00

Groch Folgera 22.00—24.00

Lubir niebieski 13.50—14.50

Lubir żółty 11.50—14.50

Seradela 22.00—23.00

Koniczyna czerwona surowa 101.00—110.00

Koniczyna czerw. 95—97% czyst. 120.00—130.00

Koniczyna biała 85.00—125.00

Koniczyna szwedzka 150.00—180.00

Koniczyna żółta odulszczona 65.00—75.00

Przelot 65.00—75.00

Rajgras angielski 80.00—70.00

Makuch lniany w taflach 21.75—22.00

Makuch rzepak w taflach 17.25—17.50

Makuch słoń. w taflach 42—43% 22.75—23.50

Srut Soja 23.50—24.50

Sioma pszenna luzem 1.85—2.10

pszenna prasowana 2.35—2.60

żytnia luzem 2.05—2.30

żytnia prasowana 2.80—3.05

owsiana luzem 2.25—2.50

owsiana prasowana 2.75—3.00

jęczmieńna luzem 1.95—2.20

jęczmieńna prasowana 2.45—2.70

Siano zwykłe luzem 4.60—5.10

zwykłe prasowane 5.25—5.75

nadnoteckie luzem 5.70—6.20

nadnoteckie prasowane 6.70—7.20

Ogólne uspokobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2428.8 tonn, w tem żyta 464 tonn, pszeny i 534 tonn, jęczmienia 3 tonn, owsa 3 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 7. 5. 1937 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: buhajów 1. krów 12, cieląt 95, owiec 99, świń 67, prosiąt 243, razem 517 zwierząt.

Wiadomości

We Wrocławiu odbyło się otwarcie trzecich Targów Południowo-Wschodnich, poświęconych głównie rolnictwu.

Rząd francuski ogłosił zakaz pochodów publicznych w niedzielę z okazji obchodu święta Joanny d'Arc.

W Wiedniu wykryto wielką fabrykę fałszywych banknotów 20 i 10-szylingowych.

Dziesięciolecie Żabotyńskiego

Twórca i wódz rewizjonistycznej Nowej Organizacji Syjonistycznej ogłosił niedawno książkę o „Państwie żydowskim”, w której wyłożył, z rzadką u Żydów jasnością, plan swój skolonizowania Palestyny przez Żydów, rozsiadanych po całym świecie, a najęśniej w Polsce.

Poglądy Żabotyńskiego, traktujące o emigracji Żydów z Polski i o rozwiązaniu w kwestii żydowskiej w skali międzynarodowej, zasługują na uwagę. Społeczeństwo polskie powinno znać dokładnie plany swych wrogów i przeświecić je krytycznie.

Przywódca rewizjonistów zdaje sobie sprawę z tego, że „naród żydowski, w całości i w pełnym składzie, toczy się teraz na spotkanie bezprzykładnej, wszechświatowej katastrofy”. Żabotyński nie chce biernie czekać na burzę dziejową, która spadła dziś, nie bez przyczyny jego współrodaków, na naród żydowski. Chce wyjść na spotkanie katastrofy, chce jej rozmiary zmniejszyć i sprowadzić do minimum. Wie jednak, jako realny polityk, że uniknąć całkowicie grozących Żydom niebezpieczeństw nie da się dziś i że należy podjąć szybko środki zaradcze.

Autor „Państwa żydowskiego”, przejęty „tragedią żydowską”, stara się zrozumieć — mniejsza o to trafnie czy nie trafnie — stanowisko narodów europejskich wobec Żydów.

„Dawniej — pisze Żabotyński — wieś, idąc do miasta, szła do warsztatu, teraz atakuje ona pozycje mieszczaństwa. Walka o „miejsce” zaostriżyła się niesłychanie i zaostrza się z każdym dniem. W każdej sekundzie ktoś, dla kogo nie starczyło miejsca, fatalnie musi wypaść na pokład. I tak samo fatalnie pierwszą ofiarą pada zawsze Żyd. Powtarzam: „fatalnie”. Tę cechę ludzką, że w niedoli zawsze poświęca się najpierw „obce”, a nie „swoje”, uważam za równie żywiołową część składową porządku światowego, jak mróz zimą, a upał latem. Nie jest to, oczywiście, rys chwalebny, jest to cecha hańbiąca, zwierzęca; gdybym ja był na miejscu Pana Boga, stworzyłbym świat zupełnie inaczej i nigdybym do istnienia takiej cechy nie dopuścił. Ale istnieje ona; i istnieje u wszystkich — u Żydów także; i niepodobna jej wytrzebić.” (podkreślenia nasze.)

Z wywodów tych, nacechowanych pewną szczerością, wynika jeden oczywisty wniosek: część Żydów musi opuścić diaspore. Żabotyński, jako nacjonalista żydowski, radby skierować Żydów, zmuszonych do emigracji, nad wody Jordanu, do Palestyny.

Proponuje zatem, dziesięcioletni plan kolonizacji Palestyny, któryby stworzył żydowską większość w Palestynie, po obu stronach Jordanu, będzie za lat 10 około półtora miliona Arabów, a Żydów jest tam teraz około 400 tysięcy, przeto potrzebny jest dopływ jakiegoś półtora miliona emigrantów żydowskich w ciągu 10 lat, tj. przeciętnie około 150 tysięcy rocznie. Do roli pionierskiej w Palestynie chce użyć Żabotyński emigrantów w wieku od 23 do 37 lat. Z Polski, jak przewiduje autor „Państwa żydowskiego”, powinno wyjechać w ciągu 10 lat około 700 tysięcy Żydów.

W ten sposób upiekłby Żabotyński dwie pieczenie przy jednym ogniu: z jednej strony powstałaby — w razie udania się tego planu — większość żydowska w Palestynie, z drugiej — zmniejszyłaby się nieco liczba Żydów w państwach europejskich. Autor tego projektu liczy na to, że pozostali Żydzi w diasporze mogliby łatwiej przeciekać burzę i lepiej się urządzić. Oczywiście Żabotyński nie chciałby wpływu Arabów pozapalestyńskich. „Dla imigracji arabskiej, w ogóle dla jakiegokolwiek imigracji, prócz żydowskiej — pisze — w Palestynie miejsca nie może być, inaczej całe przedsięwzięcie syjonistyczne okazałoby się niemożliwe.”

Tak w ogólnym zarysie wygląda projekt Żyda-nacjonalisty w sprawie emigracji żydowskiej.

Dodać trzeba — i to jest najsłabszą stroną programu emigracyjnego rewizjonistów — że autor „Państwa żydowskiego” przewiduje tylko dobrowolną ewakuację Żydów z państw europejskich. Kategorie protestuje przeciwko przymusowemu wysiedlaniu lub pozbawianiu praw Żydów, pozostających w krajach diaspory. Podważa to w znacznej mierze możliwość wysiedlenia

z Polski tak stosunkowo nieznacznej, jak na nasze stosunki, liczby 700 tysięcy Żydów w ciągu 10 lat. Z drugiej zaś strony — pozostawia niezalutowaną kwestię żydowską w krajach przeżydzonych, z Polską na czele, i w małej części tylko łagodzi jej ostry charakter przez zmniejszenie liczby Żydów.

Pozostaje jednak w całej rozciągłości kwestia istnienia narodu w narodzie, przenikania politycznego, kulturalnego i gospodarczego Żydów do życia polskiego i dalszego zachwaszczania go oraz, gdyby się pozostawilo — jak chce Żabotyński — pełne równouprawnienie nieewakuowanym Żydom, wpływające na bieg spraw państwowych obcego elementu, którego żaden zdrowy naród cierpieć u siebie nie może.

Jest to tym dziwniejsze, że Żabotyński w syntetycznym skrócie dziejów swego narodu, który podaje w omawianej przez nas książce, stwierdza, że Żydzi świadomie i dobrowolnie izolowali się w ciągu swego rozproszenia od środowisk aryjskich. „Ghetto — woła dumnie żydowski nacjonalista — tworzyliśmy my sami dobrowolnie...”

Właśnie w diasporze żydostwo rozwinęło, pomnożyło tę wszechobejmującą sieć przepisów obrzędowych, która na każdym kroku miała chronić członków społeczności przed nazbyt intymnym zetknięciem się z otaczającym środowiskiem.

Skąd zatem żądanie równouprawnienia dla tak izolowanego, obcego narodu? Skąd prawo domagania się dopuszczenia tak odrębnego, tak wrogiego społeczeństwa do współzrądo w państwie polskim?

W tych warunkach uznać trzeba plan Żabotyńskiego nie tylko za niewystarczający z punktu interesów Polski, ale nierozwiązujący zagadnienia żydowskiego w Polsce.

Emigracja Żydów rewizjonistów może przyczynić się do zbudowania państwa żydowskiego w Palestynie, ale w żadnym razie nie rozstrzygnie zmagania narodu polskiego z Żydami u nas w kraju i dlatego stanowić może jedynie przedmiot rozważań sfer żydowskich.

Sprawę żydowską musimy rozwiązywać sami, po swojemu, zgodnie z interesami polskimi.

TAD. BIELECKI



WOJNA ANGLII Z „SZALONYM FAKIREM Z IPI”

Jak już pisaliśmy w Waziristanie w północno-zachodnich Indiach rozgorzały zacięte walki między wojskami angielskimi a szczerkami tubylców, zbuntowanymi przez „szalonego fakira z Ipi”. Na zdjęciu angielskie samochody pancerne na jednej z dróg

„Szkoła wodzów”

Podczas niedawnego zjazdu okręgowych przywódców organizacyjnych w „zakonnej kasztelanii” (Ordensburg) Vogelsang (Eifel) kierownik organizacyjny Rzeszy, dr Robert Ley, wygłosił przemówienie o celach szkolenia organizacyjnego dla ruchu narodowo-socjalistycznego.

„Celem głównym — mówił — jest zapewnienie wieczystości wiary narodowo-socjalistycznej.”

Partia musi być tak zwartą, by obejmowała każdego członka narodu niemieckiego i kierowała, znacząc je swym piętnem, wszystkimi objawami

życia narodowego. Odbyna się to czterema drogami, w czterech różnych instytucjach albo już przez partię stworzonych, albo wkrótce mających być powołanymi do życia. Na czele stać będzie „akademia”, najwyższa instancja wyszkolenia partyjnego, którą poprowadzi „Reichsleiter” Alfred Rosenberg, drugą z kolei będą trzy „kasztelanie zakonne” (Ordensburgen), trzecią „szkoły Adolfa Hitlera” dla młodzieży narodowo-socjalistycznej, czwartą — „szkoły dzielnicowe” (Gauschulen).

Ci, co wyjdą z „kasztelanii”, zbierać się tam będą co roku na kursach 4 do 6-tygodniowych, a co 4—5 lat każdy

FAKTY i OCENY

Idea wszechpolska

Nawiązując do przemówienia dra Mariana Seydy na poznańskim obchodzie 15-lecia Młodzieży Wszechpolskiej — poświęca „Warsz. Dziennik Narodowy” artykuł początkom ruchu wszechpolskiego:

„Zasady narodowe, które są dziś jeszcze nie tylko podstawą myśli obozu narodowego, lecz upowszechniają się w umysłach wszystkich Polaków, były wypracowane w ciągu półwiecza. Zygmunt Balicki, Jan Poptawski i Roman Dmowski nie wzięli ich od narodów innych, bo prądów takich jeszcze w Europie nie było. Doszli do nich pracą myśli własnej, na podstawie dokładnej znajomości przeszłości Polski i warunków obecnych jej istnienia. Co dotyczy polityki polskiej, to ustalili jej zasady wychodząc z faktów i wiążąc je ścisłą i logiczną pracą myśli.

„Myśl ta nie ulegała wahaniom, wytrzymała próbę życia i doświadczenia; najlepszym sprawdzianem jej ścisłości i trafności jest to, że założenia współczesnego ruchu narodowego są te same, jakie były u podstaw rodzącego się ruchu wszechpolskiego.”

Wielkie prądy dziejowe i ożywiająca je idea rozwijają się powoli i nie można ich układać, jak się układa klocki-lamigłówni.

Ruch wszechpolski, który obecnie nosi miano narodowego,

„posiada za sobą pół wieku pracy i wysiłków i to nadaje mu właśnie powagę i trwałość, oraz sprawia, że staje się on coraz poważniejszym czynnikiem w życiu polskim.”

I nad życiem tym niewątpliwie w całej pełni zapanuje.

Program przez obwieszczenie

W Warszawie odbył się zjazd „działaczy społecznych” województwa warszawskiego zwołany przez kilka organizacji „sanacyjnych”, jak Związek Legionistów, Związek Strzelecki itp. Celem zjazdu był werunek do O. Z. N., przeprowadzany zresztą wśród dawnych działaczy B. B.

Na zjeździe wygłosił przemówienie „szef sektora wiejskiego” O. Z. N., gen. Galica, który powtórzył znane już frazesy na temat O. Z. N. i jego zamierzeń. Naturalnie do pracy zbiorowej w O. Z. N. nawoływał „wszystkie

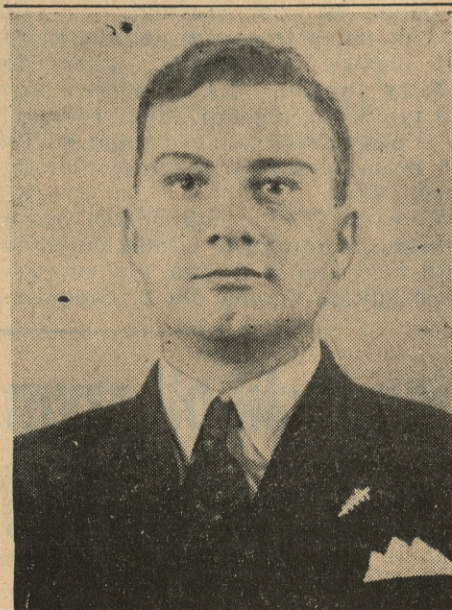
Od BRUNATNO BLOND do naturalnych ZŁOCISTO-BLOND

Brunatne i bezbarwne włosy JAŚNIEJĄ o 2—4 ODCIENIE

w shampooonie — bez szkodliwego farbowania i tlenienia — nawet bez kamilli i henny.

Prawdziwe blondynki posiadają znacznie więcej uroku i są bardziej godne podziwiania, niż kobiety o ściemnianych, brunatno-blond włosach. Przez „Stablond”, cudowny, specjalny shampoo dla blondynek, przywróci Pani swym włosom ową naturalną, złocisto-blond barwę z okresu dzieciństwa. Używany przez miliony, nie zawiera środków farbujących ani szkodliwych tleniących, wspaniale się pieni, nie pozostawia po sobie wapiennego osadu i utrwała wieczną undulację. Doskonale dla dzieci. Zwrot pieniędzy w razie niezadowolenia. Proszę kupić go dziś jeszcze. Zagranicą znany jako „Nurlond” i „Blondex”.

ng 42 886



JĘDRZEJ GIERTYCH

autor częściowo skonfiskowanej książki pt. „Tragizm Iosów Polski”, oraz wystąpił specjalnie „Kuriera Poznańskiego” do Hiszpanii, o której pisze cykl artykułów zamieszczanych na łamach naszych.

wyższy działacz polityczny będzie musiał raz jeszcze przejść przez tę „kuźnię naszej wiary” — wyjaśniał dr. Ley.

A zatem — „szkoła wodzów”...

U adwokatów-narodowców

W dniu 5 maja br. w sali Koła Towarzystwa w „Bazarze” odbyło się zebranie Narodowego Zrzeszenia Adwokatów w Poznaniu.

Zebranie zagał prezes adw. Komorowski i udzielił głosu adw. Zatheyowi, który wygłosił referat, na temat: „Zagadnienie niezawisłości sądów w Polsce”.

Interesujące wywoły dyskusję, w której zabierali głos adwokaci pp.: Howorka, Komorowski, Kuleczka i Urbański.

Po dyskusji nad referatem omówiono sprawy bieżące, poczym nastąpiła część towarzyska zebrania. (jr)

Kurs samorządowy S. N.

W dniach 5 i 6 maja br. odbył się w Poznaniu dwudniowy kurs samorządowy dla działaczy Stronnictwa Narodowego woj. poznańskiego. W kursie wzięli udział liczni delegaci z poszczególnych powiatów, a także delegaci z innych dzielnic Polski.

Kierownictwo kursu spoczywało w rękę dra St. Celichowskiego.

stany”. Niestety, nie umiał wyjaśnić najważniejszej rzeczy, a mianowicie tego, jak ta praca ma wyglądać.

„Wiem — mówił — że paść tu mogą pytania na temat formy i sposobów tej pracy zbiorowej. Wyjaśniam, że ujęcie tej pracy w planową całość jest w pełnym toku i że będzie we właściwym czasie wszystkim podane do wiadomości.”

A więc „w właściwym czasie” będzie wszystkim „podane do wiadomości”, jak dajmy na to obwieszczenie gminne, co i jak chce w Polsce zrobić O. Z. N.!

Zjazd zakończono depezbami hołdowniczymi.

Legion Młodych i P. P. S.

Rada naczelna Legionu Młodych — Frakcji uchwałała przystąpienie do P. P. S. W czasie ostatnich obchodów 1 maja grupa ta wystąpiła nazewnątrw w szeregach socjalistycznych.

Jest to oficjalne potwierdzenie dokonanego już właściwie faktu, bowiem powszechnie było wiadome, że po rozłamie w Legionie Młodych t. zw. „Frakcja” pozostawała w stałym kontakcie z P. P. S.

Przed ślubem ks. Windsoru

Paryż. (PAT) Zamek w Cande, obleżony jest przez rzeszę dziennikarzy i fotografów, przed którymi broni ks. Windsoru i jego narzeczoną cały oddział policji.

Adiutant oświadczył dziennikarzom, że ks. Windsoru zamierza pozostać w Cande do ślubu, który odbędzie się po uroczystościach koronacyjnych w Londynie. Po ślubie młoda para ma udać się do Afryki, do kolonii Kenia, gdzie ma spędzić dłuższy czas w domu, stojącym nad jeziorem na północ od rzeki Wairobi.

Dom ten położony w dolinie, która nosi nazwę Szczęśliwej, należy do p. Jerry Preston. Ks. Windsoru spędził tam kilka tygodni, gdy był jeszcze ks. Walii, i stamtąd odwołano go do łóża króla Jerzego V w czasie choroby w roku 1928.

Paryż. (PAT) Jak donosi prasa paryska, do zamku w Cande, przybyło kilka modystek z Paryża, aby przygotować suknię ślubną dla p. Simpson.

Jednocześnie ks. Windsoru wezwał dwóch jubilerów paryskich, aby zakupuć pierścienie zaręczynowe.

W dniu przyjazdu do zamku w Cande księcia spotkała przygoda, mianowicie zaginęły jego bagaże przybyłe z Austrii. Jak się okazało, szofer na stacji w Verneuil, który te bagaże miał dostarczyć do zamku w Cande, został niedokładnie poinformowany i odwiózł je do miejscowości tej samej nazwy, ale położonej w sąsiednim departamencie. Dopiero po całonocnych poszukiwaniach przez policję, 14 kufrow ks. Windsoru odnaleziono i odstawiono do zamku.

Londyn. (ATE) W związku ze swym małżeństwem, ks. Windsoru dostanie z apanaży królewskich sumę 100.000 funtów szterlingów, jednak nie będzie mógł rozporządzać dowolnie, lecz będzie otrzymywał odsetki. Jak obliczają, roczne dochody ks. Windsoru będą wynosiły ogółem 28.000 funtów szterlingów.

Niemiecki olbrzym powietrzny spłonął

(Ciąg dalszy ze strony 1)

bież szwanku 3 osoby. Są to rzekomo Clifford Osburn, Józef Spahs i Filip Mongon, którzy ratowali się, wyskakując z okien płonącego olbrzyma.

Wybuch rzekomo nastąpił w tylnej części statku.

Wśród pasażerów znajdował się płk. Nelson Morris, b. poseł Stanów Zjedn. w Szwecji.

„Hindenburg”, według informacji Havasa, został wypełniony wodorem z powodu braku dostatecznej ilości helium. Była to pierwsza podróż w charakterze komendanta statku kpt. Pruffa, który podobno został uratowany, jak również jego doradca techniczny kpt. Lehmann.

Lakehurst. (PAT) Jeden z funkcjonariuszów, zatrudniony na lotnisku, znajdował się w chwili wybuchu obok wieży, do której umocowano statek.

Twierdzi on, iż „Hindenburg” znajdował się najwyżej na wysokości 100 metrów. Widać było dokładnie robionych i śmiejących się pasażerów, którzy radośnie witali zgromadzonych na lotnisku, powiewem chusteczek. Nagle nastąpił straszny wybuch. Służba i funkcjonariusze, pomagający w manewrowaniu statku podczas lądowania zaledwie zdołali odbiec na stronę, zanim zwała się na ziemię płonąca i dymiąca masa statku.

Pomimo niesłychanego żaru wszczęto akcję ratunkową i dostano się do wnętrza płonącego sterowca. Pierwsze

osoby dotarły o godz. 19.50 według czasu miejscowego. Przede wszystkim natrafiono w pobliżu kabiny komendanta na zniekształcone w okropny sposób zwłoki mężczyzny.

O godz. 21.15 nastąpiły trzy dalsze wybuchy.

O godz. 22.10 według czasu miejscowego przedstawiciel kompanii Zeppelina, oświadczył prasie, iż zdołano uratować 64 osoby, w tej liczbie 20 pasażerów i 44 członków załogi.

Lakehurst. (PAT) O godz. 23 według czasu miejscowego, w szpitalach znajdowało się 31 osób — pasażerów i członków załogi sterowca, które odniosły rany podczas wybuchu.

Amerykańskie Min. Marynarki ocenia, iż zginęło około 48 osób.

Londyn. (PAT) Przyczyny katastrofy dotychczas nie zostały wyjaśnione. Według Reutera, istnieją dwa przypuszczenia: 1) iż zapalił się ułatniający się gaz w zetknięciu z motorem; 2) że powodem katastrofy były burzliwe warunki, jakie panowały podczas lądowania.

Kpt. Lehman, który się uratował, wyskoczył rzekomo ze znacznej wysokości po pierwszym wybuchu. Jest on mocno poparzony.

Według ostatnich danych, zginęło w katastrofie 32 osoby. Dwie ofiary katastrofy zmarły w szpitalu. Uratowano 24 pasażerów i 42 członków załogi. Kilka osób — jak twierdzi Reuter — wyratowano dzięki zimnej krwi i przytomności umysłu załogi.

„Bardzo dziwne przyczyny katastrofy”

Lakehurst. (PAT) Dyrektor portu lotniczego Gil Robb Wilson oświadczył:

„W wybuchu, który zniszczył aerostatek, dziwne jest to, iż pierwszy wybuch nastąpił w zbiornikach wodoru w tyle. Sterowiec gotów był już do zakotwiczenia, kiedy płomień objął jego tył. Osoby, które uratowały się, znajdowały się w gondoli z maszynami.

„Od 21 lat wielokrotnie oglądałem różne wybuchy i samoloty w płomieniach, ale nigdy nie widziałem nic podobnego do wybuchu na „Hindenburgu”. Marynarze, którzy rzucili się na ratunek pasażerów płonącego statku, zasługują na jak największą pochwałę”.

Oświadczenie swe p. Wilson zakończył, jeszcze raz twierdząc, że „bardzo są dziwne przyczyny katastrofy”.

Walny zjazd Sokolstwa pomorskiego

Toruń. (Tel. wł.) Odbił się tu zjazd Rady Dzielnic Pomorskiej „Sokoła” pod przewodnictwem prezesa p. adw. Tomaszewskiego z Torunia i wiceprezesa dra Sucheckiego ze Starogardu, w obecności prezesa Związku p. płka Arciszewskiego.

Na zjazd przybył wojewoda pomorski, oraz dowódca O. K., który wygłosił przed rozpoczęciem obrad specjalne przemówienie powitalne. Gen. Thommé stwierdził m. i., że najlepszy żołnierz wychodzi z szeregów „Sokoła”, jest bowiem rozwinięty fizycznie, silny duchowo i odważny. Jeśli tak, jak w „Sokole” będziemy wychowywać naród polski, to będziemy mieli zawsze silną, dobrą i odważną armię.

W dalszym ciągu witali zjazd ks. kan. Kozłowski w imieniu duchowieństwa, oraz przedstawiciel miasta p. radca Kirstein.

Z kolei prezes Związku płk Arci-

szewski w obszernym przemówieniu na wstępie zaznaczył, że podobnych słów uznania dla „Sokoła” ze strony przedstawicieli władz i wojska nie słyszeliśmy już od 10 lat. Mówiąc następ-

Wielkie zebranie sokole we Wrześni

Września. (Tel. wł.) Ruchliwe miejscowe gniazda sokole, pracujące doskonale pod wytrawnym sterem swych prezesów pp. Jakubowskiej i Milczyńskiego, zwołały we czwartek wspólne zebranie o charakterze publicznym, na które przybył specjalnie z Poznania członek Przewodnictwa Dzielnic p. red. Herculiczek.

Pomimo niesprzyjającej pogody rozległa sala hotelu Polskiego wypełniła się doborową publicznością. Zebranie zagałę prezes gniazda męskiego p. Milczyński, po czym prelegent w przeszło

Nie sztuka śpiewać....



... skoro sobie zaprawi skórę NIVEA!

Przed goleniem wmasować w skórę odrobinę Kremu NIVEA. Ułatwia to dokładne wygolenie, a zarazem chroni skórę przed podrażnieniem, pieczeniem i wypryskami. Jedynie NIVEA zawiera EUCERYT, środek wzmacniający skórę. — to też niema czegoś „takiego dobrego” a tym mniej czegoś „lepszego” od NIVEA.

KREM NIVEA od zł. 0,40 — 2,40
OLEJEK NIVEA od zł. 1 — 5,50

Fig. 21 575/4-N. 939/1001

nie o stałym rozwoju Sokolstwa w całym kraju wyraził radość, że nareszcie niedawni jeszcze przeciwnicy idei sokolej naprawiają swój dotychczasowy błąd i front spod znaku Boga i ojczyzny zaczynają pochwalać.

„Kto front ten jeszcze przed paru laty wyszydzał — dziś bije się ze skruczą w pierś — mówił prezes Związku. Dobrym żołnierzem jest tylko ten, kto jest równocześnie religijnym. Dlatego szczególną wagę dla Sokolstwa i narodu ma sympatia i równoczesne uznanie, jakim darzą Sokolstwo marsz. Śmigły - Rydz i ks. Prymas Hlond. Żyjemy w pomyślnej atmosferze, którą udało się wytworzyć. Oby się ona utrzymała jak najdłużej dla dobra „Sokoła” i ojczyzny.”

Czyszczy gruntownie i nie narusza emalii

Odol
PASTA DO ZĘBÓW

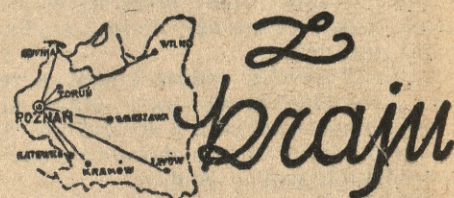
Tg 20 682

W toku dalszych obrad przeprowadzono — po załatwieniu sprawozdań z działalności za rok ubiegły — wybory do Przewodnictwa Dzielnic, które dały następujące wyniki: Na prezesa powołano p. adw. Tomaszewskiego, na pierwszego wiceprezesa p. dra Preissa; członkami Przewodnictwa poza tym zostali pp.: Bączyński, Majowa, Gołębiowski, Heldtówna, Matczak, Sobecki, Giertych, Rogoziński, Makowski Bolesław, Wierzchowska i Orcholska. Kapelanem Dzielnic jest ks. kan. Turzyński z Gdyni.

Przy stałym leżeniu w łóżku szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa stosowana rano na czczo wywiera nie tylko dodatni wpływ na prawidłową czynność przewodu pokarmowego, ale ponadto pobudza krwiobieg, wzmacnia przemianę materii i apetyt.

Tg 20 689

W dalszym ciągu rozwinęła się szeroka dyskusja w sprawie złotu w Katowicach i jak największego udziału Sokolstwa oraz młodzieży w tym zlocie. Debatowano dalej nad „tygodniem Sokoła”, kursami dla instruktorów w Białobłotach (Bory Tucholskie) itd. Wreszcie dłuższym przemówieniem prezes Dzielnic p. Tomaszewski zamknął obrady. (k)



ZJAZD LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH

W dniach od 4 do 7 lipca rb. odbędzie się we Lwowie XV zjazd lekarzy i przyrodników polskich. W zjeździe przewidziany jest udział również delegatów obcych państw. Liczba uczestników obliczona jest na około 4.000 osób.

Z okazji zjazdu zorganizowana zostanie we Lwowie wystawa przyrodniczo-lekarska, która obejmie następujące działy: naukowy, opieki społecznej, zdrojowiskowy, oraz przemysłowy (farmaceutyczny i balneotechniczny). Otwarcie wystawy odbędzie się w dniu 15 czerwca rb.; wystawa potrwa do 15 lipca rb.

Ponadto dla zapoznania uczestników zjazdu z urządzeniami większych uzdrowisk polskich zorganizowany będzie specjalny pociąg raidowy po uzdrowiskach. W ten sposób poznania szeregu urządzeń zdrojowiskowych.

REKOLEKCJE PISARZY KATOLICKICH

Zarząd Zjednoczenia Pisarzy Katolickich w Warszawie podaje do wiadomości, iż rekolekcje dla członków Zjednoczenia oraz przedstawicieli literatury i prasy, przewidziane na początku czerwca pod kierunkiem J. E. ks. biskupa Adamskiego przeniesione zostają na jesień rb.

WOTA PUŁKÓW LWOWSKICH W KOŚCIELE MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ WE LWOWIE

W niedzielę dnia 2 maja br. pułki lwowskie złożyły jako wota odznaki swoje w kościele Matki Bożej Ostrobramskiej we Lwowie. Uroczystą mszę św. odprawił J. E. ks. arcybiskup dr Twardowski. Po nabożeństwie gen. Karaszewicz - Tokarzewski podszedł do stojącego na stopniach ołtarza księdza arcybiskupa i w imieniu załogi lwowskiej wręczył Mu poduszczykę z odznakami pułkowymi. Ks. arcybiskup Twardowski odebrawszy wota umieścił je na ołtarzu Matki Bożej Ostrobramskiej, po czym wygłosił przemówienie, składając życzenia żołnierzowi polskiemu, aby zawsze pozostał wiernym obrońcą Krzyża.

GRÓŻBA NAPŁYWU LEKARZY ŻYDOWSKICH

Władze stołeczne uniwersytetu otrzymały z górą 300 podań o nostryfikację obcych dyplomów lekarskich. Wśród tych podań znajduje się jedynie 6 (sześć podań Polaków, zaś 300 (trzysta) Żydów.

Niesłychanie zażydzony stan lekarski w Polsce stoi zatem znów w obliczu niebezpieczeństwa zalewu żydowskiego.

NOWE LINIE KOLEJOWE NA ŚLĄSKU

W „Śląskich Wiadomościach Statystycznych” ukazały się cyfry ilustrujące ilość oddanych do użytku do roku 1936 nowych linii kolejowych, wybudowanych na obszarze woj. śląskiego.

Jako pierwsza została oddana do użytku linia kolejowa w miejscowości Skoczów (w roku 1927), następnie oddano do użytku: linię kolejową Ustroń — Wisła w r. 1932, Strzebin — Woźniki w r. 1933, Wisła — Głębcze w r. 1934, Cieszyn — Zembrzydowice w r. 1934, Zembrzydowice — Moszczenica w r. 1935.

Najdłuższą z tych linii jest Cieszyn — Zembrzydowice, która wynosi 16 km. Obecnie znajduje się w budowie linia Rybnik — Żory oraz Żory — Pszczyna — Tychy — Nowy Bieruń.

Od roku 1926 na budowę linii kolejowych wydano około 31.530.000 zł. Z sumy tej Fundusz Pracy wyasygnował tylko 2 miliony zł, a resztę pokrył skarb śląski.

Z gośćmi Mussoliniego w Ca' Rezzonico

Trudno o wspanialsze ramy dla zjazdu politycznego jak fantasmagoryczna sceneria Wenecji. Mussolini lubi tu naznaczać spotkania swoim partnerom. Nigdzie może nie uwydatnia się tak w całej pełni duma imperialna Włoch dzisiejszych na wodach królowej Adriatyku...

Wszystko tu mówi o wielkiej przeszłości i oddycha atmosferą potęgi morskiej, do której tęskni i wyrwa się dusza Włoch odrodzonych.

Rzeczywistość i sen splatają się w jeden rytm bajecznego czaru i uroku, budząc nutę najpomysłniejszej wroźby dla przyszłości...

Obrazy polityczne odbywają się zazwyczaj w reprezentacyjnych apartamentach rządu, znajdujących się w prawym skrzydle Prokuracji, wychodzącym z jednej strony na plac św. Marka, z drugiej zaś na Canal Grande. Na wielkie zaś przyjęcia przeznaczony jest od pewnego czasu przepyszny pałac Rezzonico, gdzie zgromadzone są skarby sztuki Wenecji z jej najbliższego okresu, jakim był wiek XVIII.

Wejźmy na chwilę z gośćmi Mussoliniego do Ca' Rezzonico.

Rozpoczęty w 1667 r. według planów Baltazara Longheny dla rodziny Bon, dokończony został w drugiej połowie XVIII wieku przez architekta Massari'ego, z polecenia rodziny Rezzonico, z której wyszedł Papież Klemens XIII, wybrany w 1758 r. O ile z zewnątrz ogólny uległ zmianom, o tyle wewnątrz, począwszy od klatki schodowej i wielkich salonów pierwszego piętra, utrzymane jest w stylu późnego baroku i poczynającego się neoklasycyzmu. Dekoracji sal dokonali tacy mistrze współcześni jak: Tiepolo ojciec i syn, jak Crosato, Guardi i Guarana.

Tu odbywały się wszystkie uroczystości rodzinne, które zamieniły się w ogólnoweneckie z powodu wyniesienia Rezzoniców do najwyższych godności. W r. 1762 z okazji wyboru jednego z nich na prokuratora św. Marka przez trzy dni z rządu pałac tonął w świetle pochodni i lampionów i przez tyleż nocy bawiono się tu i tańczono.

Z czasem pałac przeszedł do książąt Givannellich, potem do poety angielskiego Roberta Browninga, aż wreszcie zakupiła go gmina Wenecji, przeznaczając na Muzeum Settecenta weneckiego i na wielkie galowe przyjęcia.

Sufit wspaniałej pełnej światła sali balowej pierwszego piętra zdobią freski Crosata, przedstawiające cztery części świata z wozem Apollina pośrodku zaprzężonym w cztery rozhukane konie.

Przez sufit następnej sali wyrwa znowu szalona czwórka zaprzężona przez samego Tiepola. Na wozie triumfalnym młoda kobieta w przepysznych szatach, z których wylania się jak z piany morskiej. To „Alegoria weselna” na cześć zaślubin Ludwika Rezzonica z piękną Faustyną Savorgnan w r. 1758. Dookoła wozu, amorki, hymeny i typowe tiepolowskie, długoude postacie kobiece, sławiące ten ewenement rodzinny i nie mniej typowy jego brodacze ze sztandarem Rezzoniców w rękę.

Jeszcze kilka dalszych sal przybrał freskami Tiepolo. Wszędzie ten sam zawrotny ruch i jasne świetlane barwy, a więc biel pieniąca się i srebrząca, która przypomina Veroneza, subtelna modulacja kolorów różowego i niebieskiego, szkarłatna i ceglasta czerwień oraz właściwe Tiepolowi kolory brunatny i złoto żółty. Nieprzerwany triumf radości, ruchu, światła na tle skrzącego się opalowego nieba, oto freski Giambattisty Tiepola, z których każdy zasługiwałby na osobny opis i omówienie.

Na drugim piętrze tronuje znowuż ze swymi mitologicznymi freskami Francesco Guardo. Podziwiamy Wenerę, Minerwę, Apollina, Triumf Diany. Cykl przepyszny, tym cenniejszy, że

jedyny, jaki się zachował po Guardim, który w ogóle bardzo mało fresków malował, będąc przede wszystkim niezrównanym w swych małych widokach i scenach weneckich. Freski powyższe, zupełnie odmienne stylem i odczuciem od Tiepolowskich. Delikatne i wiotkie jak pastele, dalekie też od rozwichrzenia Giambattisty.

Honorowe miejsce w osobnej sali zajmują dwa słynne obrazy Guardiego „Maskarada” i „Parlatorium” w klasztorze żeńskim, sceny wyborne w ujęciu i charakterystyce.

Zaraz w pobliżu sali z freskami Guardiego znajduje się sala z kolekcją obrazów Longhiego, które roztańczają przed nami życie Wenecji w XVIII wieku. Wszystkie warstwy tego bujnego, ruchliwego i wesołego społeczeństwa zostały tu podchwyczone przez bystre oko malarza przy codziennych zajęciach, kłopotach i rozrywkach, na ulicy, w kawiarni i w domu a nawet w łóżku. W przeciwstawieniu do innych współczesnych artystów, którzy jak Tiepolo lub Canaletto jeździł po całej Europie i rezydowali po wszystkich dworach Pietro Longhi nie wychylił nosa poza swą ukochaną Wenecję, malując na gorąco swoich rodaków tak jak mu się nawijali. Na tym samym piętrze w kilku małych salkach oglądamy freski przeniesione tu z willi Tiepolów z Zianigo. Są to zabawne sceny miłosne lub karykatury, którymi Gian Domenico Tiepolo zapęlił z humorem i werwą ściany rodzinnego letniska.

Pełno tu ponadto płócien z widokami Wenecji znanego nam z pobytu na dworze Stanisława Augusta Canaletta i również znanych w Polsce portretów pastelowych Rosalby Carrieri.

W takim to otoczeniu, wśród tych skarbów sztuki odbył się bankiet na

Przy chorobach kobjeczych stosuje się często naturalną wodę gorzką Franciszka Józefa, ponieważ jest ona łatwa w użyciu, a skutkuje delikatnie i niezawodnie. Działaniu, które następuje już po krótkim czasie, nie towarzyszą żadne nieprzyjemne objawy. Zalecana przez lekarzy.
Tg 20 690

Pionierska rola Wielkopolan w handlu



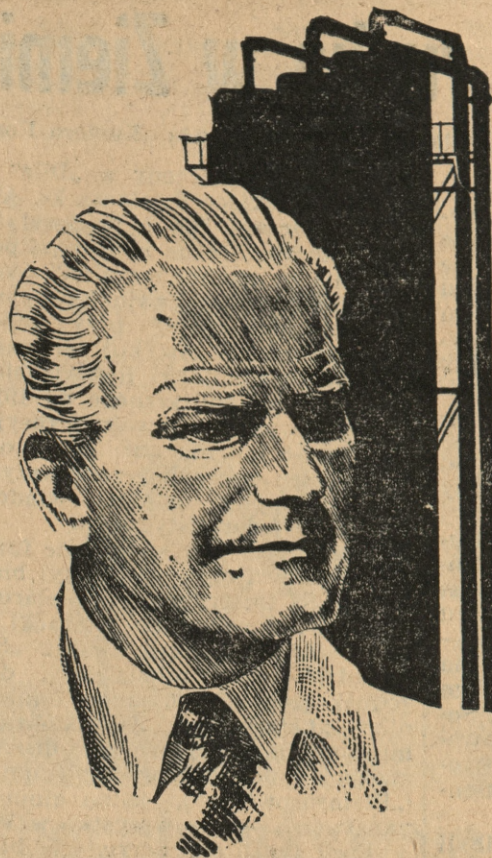
Ekspansja kupiectwa wielkopolskiego na wschodnie ziemie Polski przybiera coraz szersze kręgi. Pionierski ten element, zaprawiony do walki konkurencyjnej, dociera już dziś do najodleglejszych zakątków Rzplitej tworząc wszędzie placówki polskiego handlu, rzemiosła, a nawet przemysłu, które, oparte na solidnych podstawach handlowych, cieszą się zaufaniem i poparciem społeczeństwa. W ten sposób stan posiadania polskiego w kraju stale się powiększa, co z punktu widzenia interesów gospodarki narodowej posiada ogromne znaczenie.

Na zdjęciu reproduujemy grupę Wielkopolan, którzy osiedlili się w Tarnopolu, zakładając tam szereg poważnych placówek kupieckich. I tak p. Jackowski, drogerzysta z Gniezna, założył w Tarnopolu pierwszą katolicką drogerię, p. Maciejewski z Poznania

część kanclerza austriackiego Schuschnigga.

Po obiedzie goście Mussoliniego przypatrywali się z okien pałacu i balkonu bajecznemu festynowi nocnemu, jaki tylko w Wenecji można oglądać. Korowód setek gondoli, ozdobionych w lampiony i pochodnie sunął przed pałacem. Chóry i orkiestry pomieszczone na gondolach intonowały na przemian hymny austriackie i włoskie, potem utwory Mozarta, Mascagnego, Schuberta i inn. Korowód kołyszących się gondoli i świateł odbijał się i drgał migotliwie w wodach Canal Grande, rzucając fantastyczne cienie na stopnie i na fasady oświetlonych „a giorno”, marmurowych pałaców.

MACIEJ LORET.



GARGOYLE Mobiloil
VACUUM OIL COMPANY S. A.



Chemik orzeka:

.... poddałem Gargoyle Mobiloil wielu badaniom i przekonałem się, że jego własności smarne oraz jego trwałość pod względem chemicznym i fizycznym doskonale opierają się niszczącemu działaniu tarcia, temperatury i nacisków.

Mogę ze spokojnym sumieniem polecić automobilistom Gargoyle Mobiloil, jako przodujący produkt wśród wysokogatunkowych olejów samochodowych.



WYKONANIE „QUO VADIS”

Czytelnicy otrzymali już krótkie resumé wrażeń, jakie pod kątem kompozycji przynosi oratorium Feliksa Nowowiejskiego, wykonane w auli Uniwersytetu we środę ubiegłą pod batutą dra Zygmunta Latoszewskiego.

Już same rozmiary dzieła wymagają długich i troskliwych przygotowań tak w części chóralnej, jak w orkiestralnej. Chociaż Nowowiejski zna wybornie technikę chóralną i pisze „wdzięcznie” dla zespołów, jednak trudności są niemałe i takie jak w środę ich pokonanie przez Chór Filharmoniczny (z udziałem zespołu męskiego Opery) oraz przez orkiestrę, świadczy o artystycznej staranności przygotowaniu i o niemałej sumie pracy, jaka w dzieło Nowowiejskiego została włożona.

Wynik był też bardzo dodatni i słuchacze ocenili go wysoko, darząc gościami oklaskami wszystkich wykonawców, na czele których stanął przy pulpicie dyr. Latoszewski.

Part. organowy wykonał sam kompozytor, a wiadomo, jakim jest organistą, pokonał też przeszkody, jakie nasuwa stojący w auli instrument.

Soliści naszej Opery pp. Fedyczkowska, Karpacki i Urbanowicz zyskali również zasługę i uznanie za śpiew, pełen dźwięku i zapалу.

Zastępca

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GÓRCZYN

Pierwsza lekcja kursu kandydatów grupy pierwszej w piątek 7 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mateckiego, ul. Górczyńska 15. Następane lekcje w każdy czwartek.

Pierwsza lekcja kursu kandydatów grupy drugiej w poniedziałek 10 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mateckiego, ul. Górczyńska 15.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebranie obwodu żeńskiego w poniedziałek 10 bm. o godz. 20 w sekretariacie Koła przy ul. Rzeczypospolitej 9, m. 4 wysoki parter.

KOŁO ŚW. LAZARZ

Zebranie plenarne w poniedziałek 10 bm. o godz. 20 na sali kawiarni „Eska”, ul. Marsz. Focha 70 (dawn. Smoczyk).

„PRACA POLSKA”

Oddział papierniczy.

Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę dn. 9 maja br. o godz. 14 w lokalu własnym przy ul. Rzeczypospolitej 9.

Na porządku obrad m. in. referat.

Pierwsza przestroga....
Początku kilka włosów w grzebieniu...
a potem jest ich coraz więcej...

Trzeba więc natychmiast temu zapobiec przez codzienne używanie preparatu „TRILYSIN”, który wzmacnia cebulki włosowe i nie dopuszcza do dalszego wypadania włosów.



Trilysin ratuje włosy!

Skutecznie i tanio leczy wszelkie pozostałości po grypie

SZCZAWNICA

ze swoimi zdrojami alkaliczno — słono — wapiennymi i najnowocześniejsze inhalatorium z komorami pneumatycznymi jedynymi w Polsce.

Sezon od 1 maja do 1 października.

Ekspansja ruska w Ziemi Czerwieńskiej

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Lwów, 4 maja.

Na pierwsze dni maja (2, 3 i 4) wypadła w tym roku Wielkanoc wedle obrządku grecko-katolickiego. Jak się okazuje rozpiętość czasu w święceniu uroczystości Zmartwychwstania u dwu obrządków katolickich sięga pięciu tygodni. Uznawiamy to zarazem, jak bardzo starają się przywódcy Rusinów — cerkiewni i polityczni, co często oznacza jedno i to samo — o utrzymanie zdala swego społeczeństwa od ducha Zachodu, który utożsamiany jest z duchem polskości.

W życiu codziennym regulują Rusini czas wedle kalendarza gregoriańskiego, w życiu kościelnym natomiast trwają przy swoim starym kalendarzu juliańskim. Są pod tym względem — a z nimi i państwo polskie, które na taki stan rzeczy pozwala, — wyjątkiem w całym świecie, gdyż nawet Rosja Sowiecka i narodowe państwa prawosławne na Bałkanie: Rumunia, Jugosławia i Grecja wprowadziły kalendarz gregoriański.

Tuż przed swoimi świętami odbyli ukraińcy we Lwowie doroczne walne zjazdy około swoich instytucji gospodarczych: „Masłosojuzu“ (związku mleczarskiego) i „Silskiego Hospodara“ (towarzystwa rolniczego). Oba związki wykazały dalszy rozwój. I tak do „Masłosojuzu“ dostarczyli producenci w roku 1936 trzy i ćwierć miliona kg masła, a jeszcze większą ilość (nadwyżka z zapasów) sprzedał „Masłozuz“ w tym samym czasie — z tego około 20 pct zagranicą, a resztę w kraju. Tu przychodzi na myśl, że to masło w kraju sprzedane zostało w miastach, czyli że kupili je spożywcy, przede wszystkim Polacy i Żydzi. Gdyby mleczarstwo polskie w Małopolsce wschodniej było dobrze zorganizowane, producenci Polacy z tego obszaru zdołaliby w zupełności zaspokoić zapotrzebowanie polskiego społeczeństwa w miastach. Że tak nie jest, odpowiedzialność spada na te czynniki, które w „sanacyjnym“ dziesięcioleciu rozbiły polskie społeczeństwo w imię walki, ze wszystkimi nacjonalizmami.

„Silskij Hospodar“ wykazał w swoim sprawozdaniu, iż liczył w r. 1936 przeszło 100 tysięcy członków, w czym około 13 tysięcy kobiet. Towarzystwo to otrzymuje rocznie z Ministerstwa Rolnictwa 10 tysięcy zł subwencji i 2 tysiące zł z lwowskiej Izby Rolniczej. Pomoc polskich czynników państwowych dla „Silskiego Hospodara“ wyraziła się także w dopuszczeniu tej organizacji do spółki w nowej cukrowni, budowanej obecnie z wielkim rozmachem pod Tarnopolem i mającej rozpocząć kampanię już w najbliższej jesieni.

Niedawno odbyły się również zebrańia innych ruskich instytucji gospodarczych, jak „Centrobank (obstugujacy spótdzielczość) i „Zemelnij Bank Hipotecznyj“. I pierwszy i drugi korzystały z kredytów państwowych, co się zaś tyczy drugiego to charakterystyczne jest, iż udzielał on wbrew swojej nazwie także pożyczek krótkoterminowych, wcale nie rolniczych, lecz przeznaczonych na cele handlowe i przemysłowe.

Krótko mówiąc Rusini mobilizują obecnie wszystkie swoje zasoby finansowe do walki o przewagę gospodarczą w Małopolsce wschodniej. Czynią to zresztą przy częściowej gospodarce pomocy państwa polskiego. Szczególnie dała się zauważyć ich ekspansja w nabywaniu nieruchomości we Lwowie i to nie mieszkalnych, lecz fabrycznych. Ta ich akcja jest tak charakterystyczna, iż dopiero teraz otwierają się na nią oczy niektórych osób, odpowiedzialnych urzędowo za bezpieczeństwo państwa. O tym jednak i o bliźszych szczegółach tej akcji może innym razem.

Z całej ruskiej prasy świątecznej najbardziej charakterystyczny jest numer „Dila“, które pierwsze zaczęło propagować „normalizację“ czyli ugodę „sanatno-ukraińską“. Teraz to samo „Dilo“ nawołuje Rusinów do konsolidacji, a także zastanawia się w jaki sposób zneutralizować czysto urzędowy i mechaniczny wpływ państwa polskiego na społeczeństwo ruskie, wpływ, który jest wynikiem formalnego istnienia państwa polskiego. Autor — pos. Kuzmowycz — zdaje się być zdania, iż wpływu tego nie można zneutralizować całkowicie, ale też należy żądać za tolerowanie tego wpływu odpowiedniej zapłaty.

Największą jednak rolę w tym

we mnie zamieszczony w „Dile“ artykuł białoruskiego działacza ks. Adama Stankiewicza. Ten były poseł złożył Rusinom świąteczne życzenia i podziękowania za „pomoc moralną“, okazaną Białorusinom w „związku z ciętami, które na nich spadły przy końcu ubiegłego roku“. Artykuł streszcza w kilkunastu zdaniach historię białoruskiego ruchu politycznego od 1917 roku tj. od wybuchu rewolucji rosyjskiej. Oczywiście nie ma ani słowa o tym, że ruch ten tworzyli przede wszystkim Polacy z pod znaku wiadomego programu federalistycznego.

Interesujące jest wyczerpujące funkcjonujących w Polsce instytucji białoruskich. Są to: tygodnik „Bielaruskaja Krynica“, kwartalnik literacki „Kalośsie“ („Kłosy“), miesięcznik „Szlach Maładzi“ („Szlak młodzieży“), dwutygodnik gosp. „Samopomocz“, miesięcznik „Letapis“ („Kronika-latopis“), muzeum im. Łuckiewicza, drukarnia, związek studencki ogólny i naukowy („Bielarusy wedy“), jedno gimnazjum państwowe — i to wszystko w Wilnie.

Poza tym jest oczywiście białoruskie stronnictwo polityczne, które ca-

łym ruchem kieruje. Charakterystyczne jest, iż Białorusini-katolicy domagają się jakoby osobnych kościołów i księży, a na razie korzystają z uprzejmości litewskiej parafii rzymsko-kat. w Wilnie, która w swoim — litewskim — kościele urządza co niedzieli dla Białorusinów katolików nabożeństwo z pieśniami i kazaniem w języku białoruskim.

Na tym drobnym przykładzie wiadać, iż zacięci nasi wrogowie szowiniści litewscy poto starają się mieć kościół osobny w Wilnie, aby i w świątyni móc walczyć z państwem i narodem polskim. O podobną pomoc prosi ks. Stankiewicz lwowski „ukraińców“ w swoim artykule. W ten sposób i ci „ukraińcy“, z którymi rząd obecny utrzymuje stosunki przyjazne, mieliby podać poprzez Wilno rękę Litwinom. Postawie ruscy nieraz już zresztą przemawiali w Wilnie na obchodach litewskich i białoruskich, nawet w czasie ostatniej kadencji sejmowej. Pięknych wyników może się doczekać państwo polskie, jeżeli będzie tolerowało separatystyczne ruchy wzdłuż naszej wschodniej granicy.

M. R.

W sprawie organizacji powstańców

Otrzymałmy poniższe oświadczenie z prośbą o umieszczenie:

„Związek Weteranów Powstań Narodowych 1914—1919 sugeruje nam, jakoby prezes naszego głównego zarządu zgłosił na walnym zebraniu Związku Weteranów swój akces do zmienionej nazwą Związku. Wobec tego kategorycznie stwierdzamy, że takiego oświadczenia prezes nie dał.

„Do projektu konsolidacji ustosunkujemy się pozytywnie, gdy warunki tejsze opierać się będą na ideologii powstańczej i gdy konsolidację przeprowadzą będą powołani do tego przedstawiciele wszystkich prawdziwych powstańców, znanych z czynów powstańczych. Ponieważ notatki o rzekomym przystąpieniu do Związku Weteranów nie ustają, prezes naszego zarządu był zmuszony wszystkie nasze koła następującym okólnikiem o naszym stanowisku uwiadomić:

„Ujawnione w czasopiśmie notatki, że ja jako przedstawiciel naszego Towarzystwa na zjeździe Weteranów Powstań Nar. R. P. 1914—1919 zgłosiłem akces są nieprawdą. Wyraźnie się zastrzegłem, że przystąpienie zależeć będzie od uchwały naszych przedstawicieli poszczególnych kół.

„Prawdą natomiast jest, że przeprowadzamy ustalenie naszego stanowiska wobec ogólnej idei konsolidacyjnej wszystkich prawdziwych powstańców wielkopolskich.

„Za Zarząd Towarzystw Powstańców Wielkopolskich z r. 1918/19

(—) Bolesław Linke, sekretarz ppor. rez.
(—) Dr B. Śliwiński, prezes ppłk. p. r.“

Od Redakcji: Powyższe oświadczenie zamieszczamy nie zajmując stanowiska w sporze wymienionych wyżej związków, należących do tej samej „sanacyjnej“ rodziny, tj. do Federacji Obronców Ojczyzny, która też jako jedna z pierwszych zgłosiła akces do obozu pułownika Koca.

Nadmienić należy tylko, że prawdziwa konsolidacja powstańców nastąpić może dopiero po odbudowaniu najstarszych związków powstańczych, tj. Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków oraz Związku Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/19, które od blisko roku napróżno czekają na załatwienie w urzędzie wojewódzkim wniosków o rejestrację swych organizacji. Odrzucimy większość powstańców pragnie konsolidacji ale na zasadzie bezwzględnej apolityczności i pod kierownictwem starych i zasłużonych Związków oraz ich przywódców.

Zresztą odsyłamy czytelników w tej sprawie do czasopisma „Powstanie Wielkopolskie“, a mianowicie do artykułu pod tytułem: Kuracja odmłodzenia u „Weteranów“.

kiego świata. Stąd niechybnie płynie potrzeba tej literatury i jej powodzenie. Zresztą wybiliśmy już sobie w Gdyni okno na świat, który nas, jak każdy nienasycony w swych pożądaniach naród, wabi, pociąga, ekscytuje...

*

Nie umiem niestety znaleźć odpowiedzi na pytanie: jak wygląda czytelnictwo wśród włościan i robotników. Ale wiem, że w dojrzałym wieku jest wysokie. Zaspakajane, jest nawet kosztem wysiłku niemałego. Zimą książka idzie po wsi od jednej gromady czytelników do drugiej. Opowiadano mi o wypadku, kiedy młody gospodarz przepisał książkę Dmowskiego „Świat powojenny i Polska“, żeby tylko dobrze się jej nauczyć i przez nią zaspokajać luki swego wykształcenia. Nawrót do Sienkiewicza, Prusa, Orzeszkowej, uznanie dla Rodziewiczówny, popularność mimo lat starego Kraszewskiego, to są objawy bardzo wiele mówiące...

Tak jakby instynktownie dusza narodu szukała wzorów czystych, jakby się chciała unurzać w krynicznej, ożywczej twórczości rdzennie polskich pisarzy, którzy nie tylko kształtowali psychikę narodową, lecz i byli jej wykładnikami.

Może się tym także tłumaczy brak zainteresowania dla współczesnej beletrystyki? Tajemnica powodzenia Kossak-Szczuckiej także mówi wiele...

Tylko rzeczy wielkie mogą porwać masy.

WARSZAWIANIN

Zjazd uczestników strajku szkolnego

Czersk. — Spokojne miasteczko nasze, które przed 30-tu laty było głównym niemal ogniskiem strajku szkolnego, przeżyło wielkie dni. Gościło sześciuset tych, którzy jako dzieci szkolne, przeciwstawili się naciskowi germańskiemu. Byli to uczestnicy strajku szkolnego z lat 1906/07. Zjechali się z bliższych i dalszych stron do Czerska na zjazd, a oprócz nich przybyło dwukrotnie tyle gości. To też miasto przybrało szatę godową i serdecznie przyjęło tych, którzy wytrwali i zwyciężyli.

O godz. 9 w uroczystej procesji wprowadzono do kościoła ks. biskupa Okoniewskiego, który z tronu asystował mszy św. Mszę św. odprawił proboszcz miejscowy ks. prałat Sprengel, a kazanie okolicznościowe wygłosił ks. biskup. Na chórze pienia liturgiczne wykonał miejscowy chór kościelny pod batutą ks. wikariusza Miklasa.

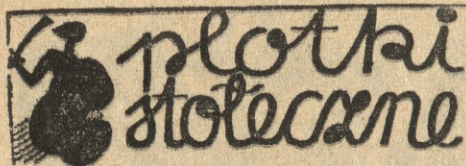
Po nabożeństwie odbyła się defilada b. uczestników strajku i miejscowych organizacyj.

Bardzo podniosły nastrój panował na akademii w Hotelu Centralnym, gdzie po zagajeniu i powitanu przez

przewodniczącego komitetu p. Augustyna Szpręę jako pierwszą przemawiał ks. biskup dr Okoniewski, który podkreślił, że dzieci pomorskie, które przed 30 laty walczyły o wiarę ojców wygrały zarazem walną bitwę o całość polskiej duszy i przyczyniły się do powrotu Pomorza na łono macierzy.

Historyczny referat o przyczynie, przebiegu i znaczeniu strajku wygłosił b. poseł Józef Mazur z Grudziądza, który sam brał czynny udział w strajku jako uczeń szkolny.

Zauważyć należy, że zjazd był zwołany w samą porę. Przypomniał, komu należy, że i Pomorzanie mają w piersiach swoich gorąco miłujące Ojczyznę serca, i że za to, czego ci dzisiejsi uczestnicy zjazdu czerskiego — a ówczesne dzieci — dokonały nie dając dla siebie żadnej nagrody, nie przeliczują się w podnoszeniu swoich zasług, gdyż to co zrobili, uważają za swój święty obowiązek względem ojczyzny, który — jak to podniósł w przemówieniu swoim p. Mazur — spełniać będą sumiennie i w wolnej Ojczyźnie choćby tylko na stanowiskach woźnych!



6 maja

Właśnie się skończył tydzień taniej książki. Zaszedłem do jednej z księgarń zwabiony zniżką pewnego wydawnictwa ilustracyjnego z 40 na 18 zł. Przy tej sposobności wpadło mi w rękę podstawowe dzieło kilkutomowe, kosztujące 25 zł zamiast 75. Zaciekałem mnie ruch księgarń:

— Macie powodzenie! Pełno. Trudno doczekać się obsługi — zwróciłem się do znajomego szefa.

Zobaczyłem grymas na jego twarzy.

— Co pan niezadowolony?

— To już przebrzmiało. Przed dwoma laty wprowadzenie „taniego tygodnia“ miało sens: stanowiło to nowość, silną atrakcję dla publiczności, wprowadziło znaczne ożywienie w handlu, ludzie bowiem wykupowali stare wydawnictwa za tani grosz. Ale dzisiaj? Zwyczaj ten spowszedniał, nie pociąga publiczności, która w wysokim stopniu się nasycała dziełami o podstawowym charakterze. Rzadko kiedy z wybrakowanych wydawnictw co się sprzedaje, a normalny ruch osłabł zupełnie; pozatym publiczność przyzwyczaja się, by przeczekać rok, dwa, a nadejście okazja, kiedy będzie można kupić tania istotnie wartościowe publikacje...

*

Doprawdy, stan konsumpcji książkowej w Polsce jest zastanawiająco niski. Aż przygniata. Kto wie, czy nie jest gorszy, aniżeli przed wojną. Wtedy nakład powieści dochodził do 2 tys. i więcej, poezje drukowano ponad tysiąc egzemplarzy, rzeczy społeczne i literackie publiczność chłonęła szybciej, niż dzisiaj

Był w odrodzonym państwie okres „prosperity“. Powieści wydawano przeciętnie w nakładzie 3 tysiące egzemplarzy i więcej, rzeczy społeczno-polityczne stanowiły ogromną atrakcję, polykano rozprawy gospodarcze, ustrojowe itd. Dzisiaj to wszystko przeszłość. Dawne powodzenie sensorycznych opowieści detektywistyczno-kryminalnych na szczęście należy już do wspomnień; powieści — i to dobrą — kupują przede wszystkim czytelnicy i biblioteki publiczne; rozprawy społeczne znajdują się w ręku młodzieży, przeważnie drogą bibliotek; natomiast pojawiło się zainteresowanie literaturą podróżniczą: nie starczy już Karol May w kiepskim tłumaczeniu i z fantastycznymi opowieściami — musi być relacja naoczego świadka podana w formie artystycznej, żywa bezpośrednia, pełna przeżyć.

*

Polacy lubili dawniej włóczyć po świecie. Dzisiaj posiadamy kilku globtrotterów, którzy w gruncie rzeczy psim swędem, za grosze, objeżdżają świat, pociągami nade wszystko przez kraje egzotyczne. A jakimiz fantastycznie klasycznymi okazują się narratorami!

Dziwna rzecz, że nasi „obieżyświaty“, to głównie Wielkopoleanie. Cóż to za wielki talent Fiedler! Ile ma jego opowiadanie poezji, barwności, umiejętności obserwacyjnej. Gdyby to nie była Polska, która notorycznie nie docenia swych talentów, to Fiedler stałby się dzisiaj światową sławą. A Janta-Połczyński? A Nowak, który włóczy się pod tropikalnym ciepłem równika i nie ma czasu zebrać swych opisów w fascynujący tom wspomnień. A Perkitny i Mroczkiewicz, którzy w czterech latach obiegli kulę ziemską?

Zamknięci przepisami dewizowymi, utrudnieniami paszportowymi, nie-
możnością poruszania się łatwego, jakniemy tym bardziej tchnień szeroko-

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Mał
8
Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 80-50
Policja: 42-21
Pocztowcy: 15-60 i 28-36
Pocztowe taksówki: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Włdecki 66-35; W. Garbary (nar. Włdeckiej) 57-57.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

Wodociąg WARCIE poziom: + 1,08 m. temper.: + 16,8

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. św. Marcina, Fr. Ratajczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; Apt. przy Rynku Śródeckim 1; **Jeźyce:** Apt. Mickiewicza, ulica Dąbrowskiego 10; Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (mieszkanie Staszica); **Lazarz:** Apt. przy ul. Matejki 1; Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Pocha 72; **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Pocha 158; **Wilda:** Apt. przy Bramie Włdeckiej, Górna Wilda 3; Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 58; **Starolęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 7 maja 1927 r.

Przybył do Poznania znakomity pisarz angielski Gilbert Keith Chesterton, wielki przyjaciel Polski. — Mendel faj kosztował na targu 2,00 do 2,10 zł. — Na dworcu głównym nieprzytrzymanym kieszonkowcem skradł pewnej arystokratce wielkopolskiej z torebki sznur pereł wartości 20 tysięcy zł i 800 zł w gotówce.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Wielki dzień dla kościoła św. Rocha.** W najbliższą niedzielę, w kościele św. Rocha, który jest obecnie parafialnym, przystąpią po raz pierwszy do komunii św. dzieci w liczbie 204. O godzinie 10,30 odprawiona będzie suma odpustowa z okazji św. Floriana, a o godz. 14,45 J. E. ks. biskup Dymek udzielił w kościele św. Rocha Sakramentu Bierzmowania.

— **W kościele św. Michała,** w sobotę, 8 bm. odbędzie się o godz. 8,15 uroczystość poświęcenia sztandaru Gimnazjum Kupieckiego i przyjęcie młodzieży tej szkoły do sodalicyj. W niedzielę, dn. 9 bm. o godz. 17 odbędzie się akademія sodalicyjna w Gimnazjum Kupieckim.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **W niedzielę poświęcenie gmachu P. K. O.** Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 9 bm. odbędzie się w Poznaniu uroczystość poświęcenia nowej siedziby oddziału poznańskiego P. K. O.

W uroczystości tej wezmą udział: wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski, prezes P. K. O. dr Henryk Gruber i wielu innych dygnitarzy państwowych.

Poświęcenia gmachu P. K. O. dokona J. E. ks. biskup Dymek. (bz)

Z WALNYCH ZEBRAŃ

— **Walne zebranie Okręgu Poznańskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej.** W przededniu zjazdu delegatów Ligi Mor-

skiej i Kolonialnej z całej Polski, odbył się wczoraj w Poznaniu w sali Śniadeckich Coll. Medicum zjazd delegatów kół L. M. i K. okręgu poznańskiego.

Przy licznych udziałem delegatów, zagaił obrady długoletni prezes okręgu p. prof. dr Pawłowski. Po przyjęciu porządku obrad objął przewodnictwo zjazdu dr Surzyński, protokół prowadził p. mgr Wojnicz.

Wobec ukazania się drukiem obszernie opracowanego sprawozdania okręgu, odstąpiono od wygłaszania sprawozdań, przystępując od razu do dyskusji nad drukowanym sprawozdaniem. Po ożywionej dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi jednomyślnie pokwitowania. Z kolei przemówił prezes zarządu głównego L. M. i K. p. gen. Kwaśniewski. Mówca w dłuższym przemówieniu wskazał na konieczność intensywniejszej pracy na polu szerzenia idei morskiej i kolonialnej, wskazując w pierwszym rzędzie, że szeroko pomyślana propaganda może przyczynić się do wzmocnienia entuzjastów sprawy morskiej i naszych kolonii. Po omówieniu i uchwaleniu programu pracy oraz preliminarza budżetowego na rok bieżący, przystąpiono do wyboru zarządu okręgu. Ustupujących członków z prof. drem Pawłowskim wybrano w większej części ponownie. W miejsce pp.: prof. Garbisza z Bydgoszczy, inż. Helwiga, sędziego dr Jankowskiego, prezesa Kopecia, kpt. Seka i red. Winiewicza wybrano pp.: dra Głowackiego, Henryka Kruka, Wł. Kowalenko, dyr. Lyczynka, dyr. Michalskiego, dyr. Marciniaka, red. Plucińskiego i prezesa Zakrzewskiego.

Delegata Bojanowa p. Bergner zwrócił uwagę, by w przyszłości do zarządu Okręgu wybrano również delegatów kół robotniczych i rzemieślniczych, które dotąd nie są reprezentowane w Zarządzie Okręgu. P. inż. Krauze wskazuje, że do Zarządu Okręgu należy w przyszłości wybrać również przedstawicieli miejscowego duchowieństwa. Z uchwalonych wniosków wymienić należy wniosek Zarządu Okręgu, zwracający się do Zarządu Głównego z propozycją urzędzenia w najbliższym czasie wystawy kolonialnej. Gdyby urządzenie wystawy w Warszawie napotkało na większe trudności, podejmie się Zarząd Okręgu urządzenie tejże wystawy w Poznaniu.

Przed zamknięciem zjazdu zabrał raz jeszcze głos p. gen. Kwaśniewski, podając szereg trafnych uwag na temat przedstawionego rocznego bilansu pracy okręgu.

— **Walne Zebranie Zw. Inwalidów Wojennych.** W dniu 29 ub. m. odbyło się w sali Domu Rzemieślniczego walne zebranie Koła Poznańskiego Związku Inwalidów Wojennych R. P. przy udziale około 900 członków, oraz przedstawicieli władz.

Po referacie mjra Wagnera i sprawozdaniach oraz rzeczowej i wyczerpującej dyskusji wybrano ponownie do Zarządu na prezesa p. Joachimiaka i sekretarza p. Janiszewskiego przez uzupełnienie, jako zastępcę p. Komina. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Barczewskiego, Rękosiewicz i Szymańskiego, jako zastępców pp. Sakowskiego, Roeslera i Manię, a do sądu koleżeńskieg pp. Chmielewskiego, Koluśniewskiego, Gładysza, Mielczarka, Kaczmarkowa, na zastępców pp. Nowaka, Grynie i Klaka.

— **Wypadek w fabryce.** W fabryce Cegielskiego uległ wczoraj, około godziny

KRONIKA WYPADKÓW

— **Wypadek w fabryce.** W fabryce Cegielskiego uległ wczoraj, około godziny

IWONICZ-ZDROJ

Sezon algowy trwa do 20 czerwca

Zł 153,- ryczałt 3-tygodniowy
Żądacie prospektów
ng 42 699

Bułgarzy opuścili Poznań

Drugi dzień swego pobytu w Poznaniu goście bułgarscy rozpoczęli od zwiedzenia Ogrodu Zoologicznego i Palmiarni. O godz. 13 miasto podejmowało gości obiadem.

Po południu wycieczka zwiedziła gimn. im. Mickiewicza i przyglądała się pokazom harcerskim, po czym udała się na „Święto pieśni” do U. P.

O godz. 19 młodzież zaproszona została na kolację do domów prywatnych, nauczycielstwo zaś do „Esplanady”, gdzie Tcw. Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich wydało dla swoich bułgarskich kolegów przyjęcie.

Wieczorem w gimn. im. Paderewskiego urządzone zostały popisy młodzieży bułgarskiej. Sala, przybrana w barwy bułgarskie, wypełniła się po brzegi młodzieżą szkół średnich i zaproszonymi gośćmi

Po zakończeniu wieczornicy goście bułgarscy podejmowani byli w gimnazjum przekąską, po czym udali się na dworzec kolejowy, by o g. 0,33, żegnani serdecznie, odjechać do Katowic.



Młodzież bułgarska w czasie pobytu w Poznaniu otoczona była troskliwą opieką przez tutejszą młodzież szkolną. Na fotografii widzimy, jak córka dyrektora Krzyżankiewicza oprowadza po Targach Poznańskich swoją bułgarską koleżankę. (Bułgarka po lewej stronie)

Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Stanisława b. Grzegorza teol.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Stanisława b. Bożorada bl.

Słońca: wschód 4.09, zachód 19.30
Długość dnia 15 godzin 21 minut
Księżyc: wschód 2.11, zachód 17.03
Faza: 2 dzień przed nowiem

Śliczne kanadyjskie pięcioraczki były myte z początku tylko olejkiem oliwkowym

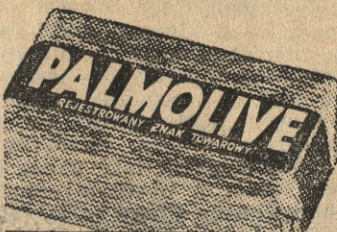


Obecnie używają wyłącznie mydła PALMOLIVE

Dla niemowląt, których skóra jest bardzo delikatna, należy używać najczystszej mydła—mydła, które nie drażniłoby skóry i zapobiegało niebezpieczeństwu wysypki.

Oto dlaczego komitet uczonych i lekarzy, czuwający nad higieną maleńkich pięcioraczek kanadyjskich, wybrał dla nich mydło Palmolive do codziennego mycia i kąpiel. Jest to czyste roślinne mydło, nie zawierające żadnych sztucznych barwników. Swoją naturalną zieloną kolor zawdzięcza ono tylko olejom oliwkowym i palmowym, na których jest wyrobiane.

Olejek oliwkowy przenika pory przy temperaturze ciała, odświeża i wzmacnia skórę. Obfita pianą mydła Palmolive oczyszcza gruntownie skórę i ożywia ją.



Wszędzie i zawsze mydło Palmolive jest zalecane dla dzieci — tym bardziej jest ono zalecane dla wszystkich kobiet, pragnących zachować świeżość i czar młodości.

Żądacie jedynie oryginalnego mydła Palmolive.
Wyrabiane na olejku oliwkowym dla zachowania pięknej cery

ng 42 702

13.30 wypadkowi elektromonter Leon Januszewski, lat 32 (ul. Długa 4), który spadł z pewnej wysokości i złamał nogę. Zawezwane pogotowie odwiozło ofiarę wypadku do szpitala miejskiego. (mz)

— **Rzuciła się pod pociąg.** W środę, dnia 5 bm. około godz. 11 rzuciła się pod pociąg, zdążający z Bydgoszczy do Poznania, na torze kolejowym naprzeciw ul. Oficerskiej jakaś młoda kobieta, ponosząc śmierć na miejscu. Samobójczynię widziano na chwilę przed nadejściem pociągu, jak kroczyła wzdłuż toru, a widząc nadjeżdżający pociąg, padła na szynę w niewielkiej odległości przed lokomotywą. Koła pociągu odcięły nieszczęśliwej lewą rękę i głowę, tak że śmierć nastąpiła momentalnie. Po tragicznym wypadku pociąg natychmiast zatrzymano, jednak wszelka pomoc okazała się spóźnioną. Dochodzenie policyjne ustaliło, że samobójczynią była Aleksandra Olga Popławska, zamieszkała ostatnio w Poznaniu przy ul. Cieszkowskiego 1. Zwłoki tragicznie zmarłej zabezpieczono na miejscu, a następnie na zarządzenie władz odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

Jak się dowiadujemy, Popławska była służącą u pani H., zamieszkałej przy ul. Cieszkowskiego 1, m. 2. Myśl o samobójstwie prześladowała tragicznie zmarłą od dawna. Już w lutym br., krótko po objęciu pracy, usiłowała otruci się gazem świetlnym, jednak zamach ten udaremnił.

W poniedziałek 3 maja Popławska odeszła ze służby i nazajutrz zgłosiła się po odbiór swych rzeczy. Nie zastała swej chlebodawczyni, lecz nie chciała na nią czekać i oświadczyła drugiej służącej, że zgłosi się po odbiór pensji innym razem, obecnie zaś chce wyjechać do brata. Wyjechała z mieszkania — aby rzucić się pod koła pędzącego pociągu. Powód, który pchnął ją do rozpaczliwego kroku nie został wyjaśniony. (mz)

Bezpłatne bilety do Cyrku Staniewskich dla Czytelników ważne już na dzisiejsze wieczorne przedstawienie

Bawiący od kilku dni Cyrk Staniewskich cieszy się olbrzymim powodzeniem, obecny program jest doprawdy rewelacyjny składający się z kilkunastu światowych atrakcyj.

Wydawnictwo chcąc wszystkim dać możliwość zwiedzenia wspaniałego programu, uzyskało specjalną zniżkę uprawniającą przy kupnie jednego biletu do

wprowadzenia drugiej osoby na identyczne miejsce zupełnie bezpłatnie.

Kupon „Kuriera Poznańskiego”
do Cyrku Staniewskich ul. Fr. Ratajczaka
Okazicielem niniejszego kuponu, przy kupnie jednego biletu może wprowadzić drugą osobę na identyczne miejsce zupełnie **BEZPŁATNIE.**
Kupon ważny tylko w piątek, 7 maja na przedstawienie wieczorowe.

40 KRONIKA KONTAKTYWISTY

Przypominamy, że w niedzielę, dnia 9 maja br. o godz. 20 w sali koncertowej św. Marcina odbędzie się wielki wieczór artystyczny pt.: „MAJOWE BLASKI”, na którym słowo wstępne nt.: „W blaskach majowej jutrzeńki” wygłosi KS. REKTOR NIKODEM CIESZYŃSKI. W wieczorze biorą ponadto udział pp.: Mec. St. WYSZOMIRSKA (sopran), Mira LANZANKA (taniec plastyczny), Wł. NIEWIADOMSKI (tenor), F. KOSAKOWSKI (bas), H. SKUBISOWA i Cz. KURASZ (tańce narodowe), Zb. KACZOROWSKI (recytacje), prof. M. SAUER (akompaniament). Całkowity dochód przeznaczony jest na świetlice dla bezrobotnych. Bilety w cenie od 1—2 zł nabywać można w kasie Księgarni św. Wojciecha, Pl. Wolności 1.

Cały kulturalny Poznań — spotka się na „Majowych blaskach”.

— **Zaginiecie.** We wtorek, dnia 4 bm. o godz. 8 wyszła z domu rodziców przy ul. Wybickiego 3 m. 16, Sabina Musielska, lat 16, uczennica, udając się do gimnazjum Coll. Marianum na lekcje. Do szkoły jednak nie przyszła i dotychczas nie wróciła również do domu. Zaniepokojeni rodzice zwrócili się do policji z prośbą o wszczęcie poszukiwań. Rysopis zaginionej jest następujący: wzrost 160 cm, silna budowa ciała, włosy ciemno-blond, oczy niebieskie, twarz okrągła, cera zdrowa. Ubrana była w granatowy płaszcz szkolny, sznurowane brązowe trzewiki i jasnojedwabną pończoszkę, jedwabną bluzkę niebieską i granatową spódniczkę. Miała przy sobie skózaną brązową tekę szkolną. Szczególnym znakiem zaginionej jest upadanie na lewą nogę. W razie odnalezienia Musielskiej należy zawiadomić rodziców lub komendę P. P. (mz)

Z TARGU

Na ostatnim targu na placu Sapieżyńskim placono za:
 Nabiał: masło wiejskie 1.50—1.60, masło mlecz. 1.70—1.80, twaróg 2.25—0.30, śmietana (litr) 1.40—1.60, mleko (litr) 0.18—0.20, jaja mendel 85—90.
 Mięsa: wotowina 80—80, cielęcina 70—1.20, wieprzowina 65—80, słonina świeża 80—85, słonina wędzona 90—1.00, skopowina 80, kozina 50 do 60 smalec 1.10.
 Ryby: (z pół kg ryby śnięte o 10—20 groszy mniej): karp 1.10—1.20, szczupak 1.20—1.30, lin 1.10—1.20, sandacz 2.20—2.50, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.70 do 1.00, węgorz 1.20—1.30, dorsz dzielony 35—40.
 Drob i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczkę 3.00—4.00, gęś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlice 2.80—3.50, indyk 5.00—8.50, gołąb 50—60, para kurczak 3.00—6.00.
 Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4, buraki 5—10, pietruszka (peczek) 10, seler (sztuka) 10—20, marchew 5—10, kapusta biała 10—15, włoska 15—30, mordera 30—50, jarmuż 25, salsafia 25—30, rabarber 10—20, zielona sałatka 5—10, szpinak 10—20, rzodkiewki 8—10, szparagi 20 do 50, ogórek 60—1.20, peczek młodej kalarepy 30—50, marchwi 30—40.
 Owoce suszone 1.80—1.20, jabłka 30—80, pomarańcze szt 15—30.
 Od ostatniego targu podrożało masło.

KRONIKA SĄDOWA

— * **Proces o zabójstwo.** W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Poznaniu rozpoczął się proces przeciwko 35-letniemu stróżowi nocnemu Kazimierzowi Drzewieckiemu z Poznania (Jeżycka 27), który w dniu 1 listopada 1936 r. wystrzelał z rewolweru zabił Antoniego Papierkowskiego. — Krytycznego dnia Drzewiecki w godzinach południowych wybrał się rowerem do Owińsk, gdzie przebywała jego żona. Po drodze, za Główną, zatrzymało go trzech pijanych osobników, a to Zygmunt Schaar, Józef Malyszczak i Antoni Papierkowski. Malyszczak był dobrym znajomym Drzewieckiego i ucieszony ze spotkania, poczęstował go wódką. W czasie libacji na szosie doszło do sprzeczki, która zamieniła się w bójkę. Wszyscy trzej pijani zaatakowali Drzewieckiego, który porzucił rower i zbiegł w pole. Józef Malyszczak wziął porzucony rower i począł go prowadzić. Drzewiecki zaś, grożąc wydobytym z kieszeni rewolwerem, począł domagać się zwrotu roweru. Gdy to nie odniosło skutku, strzelił dwa razy na postrach. Pijani, oburzeni użyciem broni przez Drzewieckiego, rzucili się na niego, chcąc go pobić. Jeden z nich krzyknął: „Daj mi ino noża!“. Drzewiecki strzelił wówczas po raz trzeci i ugodził śmiertelnie Papierkowskiego, który padł martwy na ziemię.
 Sprawę tę przy udziale dużej liczby publiczności przeaważnie z Główną i Czerwoną rozpatrywał trybunał we wzmocnionym składzie. Oskarżonego bronili adw. Umbreit i Łuczyński. Sąd po naradzie uznał, że oskarżony działał w obronie koniecznej i dlatego go uniewinnił. (k)

Matka - potwór

Gniezno. (Tel. wł.) Okręgowy sędzia śledczy p. Wencelwicz aresztował w dniu wczorajszym 28-letnią Izabelę Zborowską z Gniezna, ul. Garbarska 7, pod zarzutem zabójstwa własnego dziecka.
 Zborowska, żona stróża ogrodów miejskich, jest matką trojga dzieci i najmłodsze liczy 7 miesięcy. Syn Wojciech, lat 4, nieślubny, chorował i do 2 kwietnia przebywał w szpitalu dziecięcym fundacji Frankowskich w Gnieźnie. Mały Wojciech opuścił szpital 2 kwietnia już jako wyleczony. Zborowska z niewiadomych narazie przyczyn poczęła dziecko w okropny sposób maltretować do tego stopnia, że dziecko zmarło w dniu 4 maja. Komisja lekarska przeprowadzając sekcję zwłok 5 bm. stwierdziła, że dziecko miało złamanych 16 żeber, złamaną rączkę i jeszcze inne okaleczenia na całym ciele. Rączkę miało złamaną od bicia drewnianym patykiem, a 16 żeber złamanych od rzucenia całą siłą o podłogę.
 Zborowska w pierwszym momencie przeczyła, aby dziecko maltretowała, lecz w toku 5-godzinnych przesłuchań przyznała się do tego czynu. (br)



STAN POGODY W POZNANIU
7 maja 1937

Temperatura 7 godz. + 8.4
 Ciśnienie 7 godz. 761.9 mm. wysokie
 Zachmurzenie 7 godz. pogodnie
 Wiatr 7 godz. kierunek półn.-zach., szybkość 3 m/sk.
 Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 1.1 mm., rodzaj opadu: deszcz.
 Temperatura w dniu 6 maja br. była: najwyższa + 15.1 o godz. 17, najniższa + 9.0 o godz. 21
 Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
 W ciągu dnia pochmurno, przerywane deszcze, słabe wiatry południowe i zachodnie, lekki spadek temperatury, chwilami przejaśnienia.

Ogólnopolski zjazd delegatów L. M. i K.

W auli Uniwersytetu Poznańskiego rozpoczęły się dziś dwudniowe obrady VII walnego zjazdu delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej. Na zjazd przybyło przeszło tysiąc delegatów z całej Polski.
 Same obrady poprzedziła msza św. w kościele św. Marcina, którą odprawił biskup morśki ks. dr Okoniewski, wygłaszając od ołtarza stosowne przemówienie. Po nabożeństwie rozwinął się pochód, zdążający do auli Uniwersytetu Poznańskiego. Na czele pochodu kroczył poczet sztandarowy korporacji „Pomerania” oraz sztandar Ligi Morskiej i Kolonialnej.
 O godz. 10.30, w wypełnionej po brzegi auli uniwersyteckiej, udekorowanej banderami morskimi, zagał obrady prezes Rady Głównej L. M. i K. p. min. Kozuchowski, witając biskupa morskiego jako przedstawiciela duchowieństwa, kontradmirała Unruga oraz przedstawicieli miejscowych władz.
 Na przewodniczącą obrad powołano preza Okręgu Poznańskiego L. M. i K. prof. dr Pawłowski. Poza tym do prezydium powołano wicewo-

jewodę Saloniego z Katowic, dr Surowskiego z Poznania, komandora Poznańskiego z Gdańska, inż. Gierdziejewskiego z Gdyni, majora Andrzejewskiego z Brześcia, jako sekretarza zjazdu powołano dr Kosibę z Warszawy.
 Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu wstano telegramy holdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej i marszałka Rydza-Śmigłego oraz, m. in., do Ignacego Paderewskiego, jako honorowego członka Ligi.
 Po przyjęciu i uchwaleniu regulaminu zjazdowego dokonano wyboru szergu komisji zjazdowych.
 Z kolei pełniący obowiązki prezesa Zarządu Głównego p. generał Kwadziński wygłosił dłuższe sprawozdanie, obrazując działalność L. M. i K. w roku ubiegłym, po czym przedstawił obszerny program pracy na najbliższą przyszłość.
 Po przedłożeniu preliminarza budżetowego oraz zmian statutu Ligi nastąpiło sprawozdanie głównej komisji rewizyjnej, po czym zarządono dwugodzinną przerwę obiadową. (jr)

GARY COOPER i MADELEINE CARROL
w wielkim filmie egzotycznym:
ŻÓŁTY SKARB

Po wielkim sukcesie filmu „Szanghaj Express”, wytwórnia Paramount postanowiła wyprodukować film rozgrywający się w tym samym środowisku. Film, rozgrywający się w kraju i atmosferze, które uczyniły z obrazu „Szanghaj Express” film rekordowy. Obraz ten, to „Żółty skarb”, pełna mocnych momentów historia młodego awanturnika i pięknej awanturniczki zamieszanych w intrygi chińskiego rewolucjonistów i walczących w obronie własnego życia przeciw machinacjom okrutnego chińskiego generała.
 Chiny mają już w kinematografii swoją tradycję, niezastąpionego tła niezwykłych przygód, nieuniknionych igraszek losu i powolnej, fantastycznej śmierci. Film Paramountu „Żółty skarb” jest zapewne pierwszym filmem orientalnym produkcji amerykańskiej, jaki ukazuje się na ekranach świata w obecnym sezonie. Obraz ten odmalowuje Chiny takie, jakie

są dziś, jakie były wczoraj i jakie zapewne będą zawsze. Zasadniczy temat filmu obraca się wokół przygód białych bohaterów, znajdujących się w konflikcie z tubylczymi kondotierami i zachodnimi piratami.
 Role główne powierzono: Gary Cooperowi, niezapomnianemu bohaterowi „Pokusy” i „Bengali”, Gary Cooper w roli młodego awanturnika jest wręcz kapitalny, oraz Madeleine Carroll, która z roli pięknej awanturniczki stworzyła niezapomnianą kreację. W pozostałych rolach ukazała się aktorzy tej miary co: Akim Tamirov i William Frawley. Reżyseria spoczywa w rękach Lewisa Milestone'a, twórcy filmu „Na zachodzie bez zmian”.
 Z niebawym zainteresowaniem oczekiwana Wielka Premiera filmu „Żółty Skarb” już jutro w sobotę, dnia 8 maja w kinoteatrze „Słońce”.
ng 42 425

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek 10 bm. Porządek obrad obejmuje 16 punktów.
 — W Welnicy pod Gniezmem spalili się Aleksandrowi Józwiakowi dom mieszkalny, stodoła, chlew i maszyny rolnicze, wartości około 12 500 złotych.
 — W Leśniewie spaliła się Józefowi Skrzykałe stodoła, chlew, szopa, konie, cielęta i świni, ogólnej wartości około 16 000 zł. Pożar przetrwał następnie na sąsiednią zagrodę Marii Kluczyńskiej, przy czym spalili się chlew, wartości około 6 000 zł. (br)
 — * **JAROCIN.** W dniu 5 maja rano uformował się przy placu Gorzeńskiego pochód poszczególnych towarzystw i organizacji z orkiestrą kolejową na czele. Pochód udał się na nabożeństwo do kościoła Chrystusa Króla. Po nabożeństwie odbyła się defilada na rynku, następnie uroczysta akademія w sali kina „Wiktoria”. (jp)
 — * **KEPNO.** Zbiórka na rzecz TCL w dniu 3 maja przyniosła 172 zł.
 — Bractwo Kurkowe urządziło tradycyjne strzelanie 3 majowe. Zwycięzca został prezes Bractwa p. J. Bogucki, na 2 miejscu usadowił się p. L. Górka.
 — Wzorem lat ubiegłych urządził okręg kepniński „Sokola” wycieczkę rowerową. O godz. 5 rano wyruszone z boiska „Sokola” przez Ślupie, Raków, Janówkę, Wodzieczone i Krzyżowniki do Rychtala. Następnie ruszyli cyklicznie w drogę powrotną przez Bralin do Kepna. Trasa wynosiła około 70 km.
 — Piękna i wzniosła uroczystość przeżywali w ub. niedziele mieszkańcy wioski Bukownicy pow. Kepno. Za inicjatywę tamt. duszpasterza ks. prob. Rogalewskiego wybudowano pomnik ku czci N. S. Jezusowego. Przy biciu dzwonów wyruszyła procesja i nastąpiło poświęcenie pomnika, po czym odbył się uroczysty akt słubowania wszystkich parafian oraz oddanie się w opiekę Najśw. Sercu Jezusa. (km)
 — * **KOŚCIAN.** W święto Wniebowstąpienia Pańskiego przystąpiło ponad 300 dzieci parafii kościańskiej do I Komunii św. Podkreślić należy, że przeszło 70 dzieci ubogich rodzin zostało ubranych do I Komunii św. staraniem i kosztem Stow. Pań. Miłosierdzia. Loteria, urządzona w tym celu przez powyższe stowarzyszenie, cieszyła się dużym powodzeniem i przyczyniła się do wydatnego poparcia zamierzonego celu. Na pokrycie reszty kosztów urządziło w dniu wczorajszym Stow. Pań. Miłosierdzia „Dzień kwiatka”.
 — W Wniebowstąpienie Pańskie odbył się pogrzeb sp. 9-letniej Stanisławy Bobrowskiej. Jak wielką sympatią cieszyła się mimo młodego wieku sp. Zmarła, dowodem był liczny udział miejscowego obywatelstwa i dzieci szkolnych w pogrzebie.
 — W czwartek odbyły się zawody towarzyskie między klubami „KKS” Kościan i „Pogoń” Śmigiel. Grały drugie zespoły drużyn, a cały mecz miał charakter gry na jedną bramkę, o czym świadczy wynik 10:1 (4:0) na korzyść KKS-u.
 — W nadchodzącą niedzielę 9 bm. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Cechu kowalско-słusarskiego, na którym zostaną wręczone dyplomy 10 członkom honorowym. Uroczyste zebranie poprzedzi msza św. w kościele farnym. (ko)

Wczorajsze wyścigi w Brynowie

W czwartym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie — przy pogodzie pochmurnej — publiczność licznie przybyła na tor nawet z poza Katowic.
 Gonitw rozegrano sześć.
 W pierwszej z przeszkodami 3200 m poprowadził Finisterre, ostatnia Horda; na zakręcie na prostej na pierwszą miejsce wysunął się i wygrał Gubernator ppk. Królickiego pod j. Bardygulą. 2. Horda, 3. Finisterre. Tot. zw. 14 zł za 10 zł. W drugiej płaskiej 1800 m, faworyci zawiedli; wygrał Sektor Gr. Ofic. 7. D. A. K. pod j. Rutkowskim. 2. Hajdamak IV., 3. Cross Country, 4. Kpiarz. Tot. zw. 27 zł m. 14 i 14 zł za 10 zł. — W trzeciej płaskiej — 2100 m, wygrał faworyt Hertz st. „Wieniec” pod j. Rutkowskim. 2. Bembo, 3. Ahi, 4. Figaro II. Tot. zw. 17 zł m. 11 i 12 zł za 10 zł. — W czwartej płaskiej — 2100 m, wygrała wysyłana Tanagra II, St. Frydera pod j. Koźcalem II. 2. Judica, 3. Dumka, 4. Paliar, 5. Zulus II. Tot. zw. 19 zł m. 13 i 13 zł za 10 zł. — W piątej płaskiej: — 1800 m, wygrał łatwo Kord inż. H. Pomernackiego pod j. Koniecznym. 2. faworytka Guldynka, 3. Lorenzo, 4. Liban. Tot. zw. 26 zł m. 11 i 11 zł. — W szóstej z płotkami — 2800 m, wygrał faworyt Łucznik II. rtm. W. Bobińskiego pod j. Wojtkowiakiem. 2. Hipek, 3. Majdan. Tot. zw. 15 zł.
 Następne wyścigi odbędą się w niedzielę dnia 9 maja.

się w sali restauracji „Silva”. Wybrany zarząd ukonstytuował się następująco: pp. Hoffmann Zygm. kpt. — prezes, Karpiński Stan. — sekretarz, Józef Ceglowski — skarbnik, Antkowiak Franciszek, Chojnacki Józef, Budzyń Franciszek — ławnicy. (pj)

— * **RAWICZ.** Święto 3 Maja obchodzone przy udziale tłumów społeczeństwa. W dzień poprzedni przeszedł ulicami miasta capstrzyk. W samo święto odprawione zostało w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo przy udziale przedstawicieli władz, licznych organizacji i towarzyszy, oraz tłumów wiernych. Mszę św. celebrował ks. prob. Gumprecht, zaś kazanie wygłosił ks. wik. Nogala. Dla wojska i kadetów odprawiono równocześnie uroczyste nabożeństwo w kościele poklasztornym. Po nabożeństwie uformował się długi pochód z chorągiewką i sztandarami, który ruszył na rynek ustawiając się w czworobok. Po odebraniu raportu i odpiewaniu pieśni przez chór „Arion” wygłosił burm. Ferfert przemówienie. Po uroczystości udano się w defiladzie przed pomnik Żołnierza Polskiego. Pochód zamykał liczny oddział Stronnictwa Narodowego, prezentujący się doskonale ze swymi sztandarami narodowymi. Na stadionie P. W. i W. F. odbyły się po południu zawody sportowe, które zgromadziły liczną publiczność. Na sali strzelniczej odbyła się w ramieniu TCL wieczornica. Na sali p. Dziembowskiego urządziło S. N. wieczór towarzyski. (rs)

— * **RAWICZ.** Aptekarz p. Klemens Różnowicz z Odolanowa nabył na własność aptekę pod Lwem p. Henryka Czechowskiego.

— Na napiętnowanie zasługę postępowania Och. Straży Pożarnej w pobliskim Zakrzewie, która na prezesa swej organizacji, składającej się z samych Polaków i jednego Niemca O. Zimmera, wybrała właśnie tego ostatniego. (rs)

— * **ZERKOW.** W dniu 3 bm. miasteczko nasze przybrało odświętny wygląd. Zbiórka towarzystw odbyła się jak corocznie pod lasem, skąd wyruszył pochód pod pomnik Poległych, gdzie złożono wieniec, następnie do kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. dziek. Chrzastan. Po nabożeństwie wyruszone na rynek, gdzie przemówienie wygłosił młody delegat Stron. Narodowego z Poznania. Tymczasem kiedy przed mównicą zjawił się kierownik placówki S. N. z delegatem, oświadczył im członek komitetu obchodowego nauczyciel Drahokompill, że nie pozwolił przemawiać delegatowi S. N. Z tego powodu zmuszono Stronnictwo Narodowe do wycofania się z ogólnej uroczystości. Koło S. N. urządziło zebranie uroczystościowe w własnym zakresie. Tak oto wygląda „konsolidacja narodu” w praktyce.

— W związku ze sprawozdaniem z walnego zebrania Banku Ludowego w Zerkowie nadesłał nam zarząd Banku wyjaśnienie, w którym nadmieniano, iż koszty procesowe członków wyniosły 7 640.19 zł, jak to wykazuje bilans. Ubytek 111 członków nastąpił przez śmierć, wykluczenie i wystąpienie. Spółdzielnia liczy ponad tysiąc członków. Rewizja związkowa w ub. roku wykazała dodatnie wyniki pracy zarządu i rady nadzorczej Banku Ludowego w Zerkowie.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
 Na tanię kuchnię: Rodzina Anson 5.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 30.— zł.
 Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Anson 5.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 25.— zł.
 Na Polski Czerwony Krzyż: Z. R. 1.—, razem 1.— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi
 Dnia 5 bm. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):
 Urzędnik przyw. Kazimierz Schulz w Gębicach i Ruth Erdmann w Kwieciszewie; rob. Józef Hierschak i rob. Bronisława Dziekańska, oboje w Starolecie Wielkiej; asyst. aptekarski Stanisław Domański i nauczycielka Waleria Sterzówna w Świeciu; roln. Jerzy Nowackiewicz w Zórawińcu, pow. kepniński; i urz. przyw. Maria Ciesielska; owdow. kowal Władysław Kaczmarek w Opalenicy, pow. Nowotom., i gospodyni Jadwiga Dudziakówna; owdow. rob. Stanisław Cisowski i rob. Józefa Kamzol w Gdyni.
 Z gony.
 Dnia 5 maja 1937 r. zapisano następujące zgony: Alfred Ksycki 3 godz.; Maria Sakiewiczowa z domu Sobisiakówna, wdowa, 71 lat; Chwila Szmol, kuśnier, 23 lat; Joanna Nowakówna, 16 dni; Helena Zygarkówna z domu Piatkówna, 29 lat; Stefania Widzińska, krawcowa, 21 lat; Wanda Kruszczyńska, 15 minut.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O usunięcie „ghetta zawodowego” z handlu polskiego

Jakże dalecy jesteśmy od czasów (stosunkowo niedawnych), kiedy wszystkie wystąpienia obozu narodowego nawołujące do bojkotu przeciwydowskiego spotykały się ze strony „sanacji” z zarzutami, że to tylko „heca żydożer-cha”, „chuligaństwo endeckie” itd. Pozostanie historyczną zasługą Stronnictwa Narodowego i jego prasy, że otworzyły Polakom oczy na konieczność odżyczenia Polski. Dzięki wytrwałej, prostolinijnej działalności obozu narodowego nie ma dzisiaj w prasie „sanacyjnej” pisma, które by nie przyznały jawnie racji hasła bojkotu przeciwydowskiego.

Niedawno np. „Gazeta Polska” zamieściła dobrze prześlany artykuł pt. „Ghetto zawodowe”, w którym zawarto następujący tok myślowy:

Masa ludności straganiarskiej (stanowiącej bodaj czy nie 90 pct ludności w handlu zajętej) wzgl. do niedawna składała się niemal wyłącznie z Żydów, podświadomie organizujących się w formę ghetta, i to ghetta zawodowe. I tu, zdaniem „Gazety Polskiej”, tkwi walna przyczyna, dla której masa ludności straganiarskiej wykazuje wewnętrzną niezdolność do wyniesienia się na wyższy poziom gospodarczy.

Bowiem dla zdrowej struktury zawodowej społeczności jest rzeczą niezbędną, aby stale odbywało się przenikanie ludności z jednych grup zawodowych i społecznych do drugich, a mianowicie od funkcji gospodarczych bardziej prymitywnych do bardziej złożonych: Po prostu: droga prowadzi ze wsi do miasta, od pluga do straganu. Tymczasem w Polsce — cytujemy „Gazetę Polską”:

„miasteczko i stragan otoczyły się murem nieprzenikliwym dla wieśniaka, murem ghetta, murem sprzecznym z potrzebami gospodarczymi ekсклюzywności narodowej, obyczajowej, wyznaniowej. Istnieje wątpliwej wartości teza, że Polak nie lubi handlu, pozwolimy sobie na otwartość twierdząc, że ta obserwacja wywiodła się z faktu, że Polak nie lubi nosić brody i pejsów, a właściciele tych ozdób twarzy nie lubią mieć Polaka za sąsiada i konkurenta”.

Innymi słowy: nie następowało przesuwanie się ludności wiejskiej do miasteczka, gdyż byłoby to dla niej przesuwaniem się do środowiska obcego i niechętnego. Obserwacja „Gazety Polskiej” jest słuszna, a słusznosc jej potwierdzają opory żydowskie przeciwko napływowi chłopów-kramarzy, co — jak wiadomo — musiało w licznych wypadkach uruchomić policję i sądy w obronie wieśniaków polskich.

Winę za fatalny stan handlu w miasteczkach Królestwa, Małopolski i kre-

sów ponosi masa żydowska. W atmosferze „duszenia się we własnym sosie” trudno osiągnąć coś więcej aniżeli zaduch. Trzeba przewietrzyć miasteczka polskie!

Uznaje to również „Gazeta Polska”, która dochodzi w owamianym artykule

KRONIKA GOSPODARCZA

GIELDA PIENIĘŻNA W KWIECNIU

Tendencja giełd światowych w miesiącu sprawozdawczym była zmienna. Po ogólnej mocnej tendencji z początkiem miesiąca nastąpiło osłabienie na skutek strajków w Stanach Zjednoczonych, w drugiej dekadzie zauważono znów mocniejszą tendencję, jednakże przy znaczniejszych wahanach kursowych, po czym w trzeciej dekadzie nastąpiła przeważnie tendencja słabsza, wykazując pod koniec miesiąca pewne uspokojenie.

Giełdy krajowe wykazały w ub. miesiącu dużą ruchliwość przy znacznie zwiększonych obrotach oraz wyższe kursy, lekkie osłabienie nastąpiło dopiero pod koniec miesiąca.

Również na naszym rynku lokalnym uwydatniły się znacznie zwiększone obroty. Obrót w kwietniu wyniósł mianowicie 1065 720 zł (wobec 594 260 zł w marcu), do czego dochodzą jeszcze ca. 430 000 zł z obrotu nieoficjalnego. Kursy wszystkich papierów zwykłych, przy czym

do wniosku, że postulat emigracji żydowskiej, będącej typem ludności kramarskiej — jest słuszny nie tylko z przesłanek rasowych, narodowościowych, wyznaniowych, ale i społeczno-gospodarczych.

Słusznie! Naprawa handlu w Polsce będzie możliwa dopiero po usunięciu masy żydowskiej z miasteczek i wprowadzeniu do nich elementu kupieckiego polskiego, który — przykładem Wielkopolska — potrafi podnieść poziom handlu do norm zachodnio-europejskich.

zauważono większe zainteresowanie akcjami. Notowania naszych papierów były następujące:

Z pożyczek państwowych notowała: 5% pożyczka konwersyjna 54,75—59,75 za duże odcinki, natomiast 53,00—58,50 za drobniejsze, poza tym handlowano 4% prem. dolarowe po 45—41 (jedyna pożyczka, która zniżkowała).

Z pożyczek komunalnych obracano 4% oblig. m. Poznania z r. 1926 po 45 % oraz z r. 1927 i 1928 po 42—45 %.

W papierach lokacyjnych Pozn. Ziemstwa Kred., w których dokonano największej transakcji i które najczęściej zwykowały w kursach, notowano: 4½% listy zast. złote w złocie po 47,50—52,71—51 %; 4½% zlot. listy zast. po 47,25—53—51 %; 4% listy zast. konwert. po 41,50—45—43 %;

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych notowano: Bank Cukrownictwa 64, Bank Polski 100—101, H. Cegielski 20—30—25 oraz Lubań-Wronki 10.

PODATKI I OPŁATY

(p) Wyjaśnienie w sprawie podatku od lokali. W najbliższym numerze Dziennika Urzędowego Min. Skarbu ogłoszony zostanie okólnik Min. Skarbu z dnia 5 maja rb. w sprawie podatku od lokali lub ich części, zajętych przez skł. l. v. przemysłowe, połączone ze sprzedażą produktów własnego wyrobu. Okólnikiem tym wyjaśnione zostało, że od podatku od lokali zwolnione są nie tylko lokale, zajmowane na zakłady przemysłowe, lecz także i te części tych lokali, które są specjalnie przeznaczone na sprzedaż własnych wyrobów. Zwolnienie to następuje również w wypadku, gdy lokale te znajdują się poza zakładem przemysłowym, jednak na terenie tej samej nieruchomości. Zwolnienia powyższe przysługują jedynie w wypadkach, gdy w lokalach tych sprzedawane są wyłącznie produkty własnego wyrobu.

Z KRAJU

(k) Ustawodawstwo gospodarcze. Ukazały się numery 33 i 34 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 30 kwietnia i 1 maja rb. W nr. 33 ogłoszono m. in. nast. ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym: ustawy z dnia 20 kwietnia r. b. o ratyfikacji: trzeciego porozumienia do polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z dnia 4 listopada 1935 r., podpisanego w Warszawie dnia 21 grudnia 1936 r. (poz. 251); podpisanego w Paryżu dnia 15 grudnia r. ub. porozumienia o przedłużeniu prowizorycznego układu handlowego polsko - francuskiego z dnia 18 lipca rb. i o zmianie art. 5 tego układu (poz. 252); porozumienia polsko - szwajcarskiego z dnia 28 października r. ub. (poz. 253); konwencji międzynarodowej wraz z oświadczeniami rządowymi z dnia 22 kwietnia rb. o złożeniu przez Polskę i inne państwa dokumentów ratyfikacyjnych do tych konwencji; o ujednostajnieniu niektórych zasad, dotyczących ograniczenia odpowiedzialności właścicieli statków morskich, podpisane w Brukseli dnia 25 sierpnia 1924 r. (poz. 256 i 257); o ujednostajnieniu niektórych zasad dotyczących konosamentów, podpisane w Brukseli dnia 25 sierpnia 1924 r. (poz. 258 i 259); o ujednostajnieniu niektórych zasad, odnoszących się do przywilejów i hipotek morskich, podpisane w Brukseli dnia 10 kwietnia 1926 r. (poz. 260 i 261). W nr. 34 ogłoszono nast. rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. ministra skarbu z dnia 9 kwietnia rb. w porozumieniu z ministrami: spr. wewn. oraz rolnictwa i r. r. — w sprawie wykonania rozp. Prezydenta R. P. z dnia 22 kwietnia 1937 r. o rozbudowie miast (poz. 267); rozp. ministra skarbu z dnia 22 kwietnia rb. w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła (poz. 268); rozp. ministra skarbu z dnia 20 kwietnia rb. o przedłużeniu czasu trwania konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych (poz. 269).

(k) Bilans Banku Polskiego za III dekadę kwietnia. W III dekadzie kwietnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1,3 miln. zł do 408,8 miln. zł, a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,6 miln. zł do 36,3 miln. zł. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 45,9 miln. zł do 614,4 miln. zł. Zapas polskich

Rozporządzenie o wykonaniu ordynacji podatkowej

W Dzienniku Ustaw R. P. ogłoszone zostanie wkrótce nowe rozporządzenie ministra skarbu z dn. 25. marca rb. o wykonaniu ordynacji podatkowej, zmieniające dawne rozporządzenie z dn. 19 września 1934 r.

Nowe rozporządzenie wydane zostało w związku z nowelizacją ustawy o ordynacji podatkowej i zawiera szereg zmian i uzupełnień.

Z poważniejszych zagadnień, uregulowanych nowym rozporządzeniem, wymienić należy przede wszystkim zagadnienie norm szacunkowych. Nowe przepisy wykonawcze po raz pierwszy wyraźnie precyzują: pojęcie norm, rodzaje norm, sposoby ich ustalania oraz przypadki, w których stosowanie norm może mieć miejsce.

Dużo miejsca poświęca rozporządzenie zagadnieniu uproszczonych ksiąg handlowych oraz ksiąg gospodarczych: właścicieli nieruchomości budynkowych, osób, wykonywujących wolne zawody, oraz ksiąg gospodarstw wiejskich. Rozporządzenie zawiera dokładne przepisy, dotyczące prowadzenia tych ksiąg, wprowadza duże uproszczenia dla ksiąg właścicieli nieruchomości budynkowych oraz osób, wykonywujących wolne zawody, w szczególności zaś ustala przepisy, dotyczące ksiąg gospodarstw wiejskich. Rozporządzenie precyzuje jednak tylko ogólne normy prowadzenia tych ksiąg, pozostawiając natomiast wybór systemu ich prowadzenia właścicielowi gospodarstwa wiejskiego.

Dla gospodarstw o obszarze do 50 ha przewiduje rozporządzenie prowadzenie księgowości uproszczonej, polegającej na prowadzeniu jedynie dziennika przychodu i rozchodu.

Zmienione zostały dalej przepisy, normujące obowiązki składania zeznań o dochodzie, rozszerzające obowiązki składania zeznań na wszystkie osoby prawne, oraz z nielicznymi wyjątkami na wszystkie osoby fizyczne i spadki wakuujące, których dochód przekracza 1.500 zł rocznie.

Bardzo ważnym zagadnieniem, wywołującym dotychczas liczne spory i będącym przedmiotem rozbieżnej nawet judykatury instancji kasacyjnych jest kwestia odpowiedzialności majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa — za należności z tytułu państwowego podatku przemysłowego. Nowe rozporządzenie wychodzi z założenia, że za majątek ruchomy, należący do przedsiębiorstwa, uważa się wszystkie rzeczy ruchome, nie wyłączając wydzierżelności i praw majątkowych, wchodzące w skład przedsiębiorstwa bez względu na inne do nich prawa osób trzecich, a więc np. rzeczy najęte lub wydzierżawione albo na mocy jakiegokolwiek innego tytułu oddane do przedsiębiorstwa celem stałego lub czasowego ich używania lub użytkowania; od tej zasady rozporządzenie dopuszcza jedynie nieliczne taksatywnie wymienione wyjątki.

Nowe rozporządzenie znacznie rozszerzy uprawnienia izb i urzędów skarbowych do odraczania, rozkładania na raty i umarzania należności skarbowych.

Roczne zebranie Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Pod przewodnictwem prezesa rady giełdowej dyr. Adamczewskiego odbyło się roczne zebranie Giełdy Pieniężnej w Poznaniu. Sprawozdanie złożył sekretarz giełdy Stefan Kukowski zaznaczając, że prawie wszystkie giełdy krajowe — za wyjątkiem giełdy poznańskiej — wykazały spadek obrotów, a ubytek w obrocie walutami wyniósł na Giełdzie Warszawskiej w ub. r. 140 miln. zł, co łączy się z reglamentacją dewiz; natomiast zwiększył się znacznie obrót w dziale akcyjnym i papierów procentowych. Obrót oficjalny giełdy poznańskiej wyniósł w roku sprawozdawczym 5.633 tys. zł wykazując nadwyżkę w sumie 332 tys. zł wobec obrotów w 1935 r. Dodatkowo uwzględnić trzeba jednakże wyjątkowo wysokie obroty w handlu nieoficjalnym w sumie 1,5 miln. zł, na co złożyły się przeważnie transakcje w nowych pożyczkach państwowych — jak 4% poz. konsol. oraz 3% poz. prem. inwest. — nie dopuszczonych dotąd na tut. giełdzie do handlu oficjalnego. Z oficjalnych obrotów przypadło na pożyczki państwowe 802 tys. zł (14,25%), na papiery komunalne — 9 tys. zł (0,20%), na listy zast. Zach. Pol. Twa Kred. — 90 tys. zł (1,6%), na listy zast. P. Z. K. — 4,42 tys. zł (78,55%), a na akcje 305 tys. zł (5,4%).

Sprawozdanie komisji rewizyjnej złożył dr. B. Zakrzewski, po czym zatwierdzono zestawienie kasowe oraz stan majątkowy giełdy, udzielając władzom absolutorium.

Z rady giełdowej ustąpili pp. P. Mrowowski i A. Wellenger; w miejsce ustępujących członków wybrano dyr. P. K. O. w Poznaniu dra Kowalskiego oraz dyr. oddziału w Poznaniu Banku Handlowego w Warszawie — dyr. Miśkiewicza. Do komisji rewizyjnej powołano dyr. Martinka, dyr. Olejniczaka oraz nac. wyd. P. K. O. Kurzawę.

Pasy transmisyjne w znanych od 59 lat jakościach dostarcza

Z. MAZURKIEWICZ Sp. z o. o.
Fabryka pasów i skł. adnicza artykułów techniczn.
Poznań, Kantaka 8/9 — tel. 30-22

monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 0,6 miln. zł do 46,8 miln. zł. Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” uległy zmniejszeniu, pierwsza o 13,2 miln. zł do 208,6 miln. zł, druga zaś o 0,2 miln. zł do 218,1 miln. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 4,3 miln. zł do 245,5 miln. zł. Ciąg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zwiększył się o 46,4 miln. zł do 995,7 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi 35,82 pct.

(k) Zjazd giełd zbożowo - towarowych w Polsce. W dniu 30 kwietnia i 1 maja 1937 r., odbyło się w gmachu Giełdy Zbożowo - Towarowej w Poznaniu posiedzenie Związku Giełd, w którym uczestniczyli delegaci wszystkich giełd zbożowo - towarowych w Polsce oraz w obecności naczelnika wydziału Min. Przemysłu i Handlu Sokółskiego, radcy min. Sawy oraz komisarza giełdowego Domańskiego. Zebraniu przewodniczył wiceprezes Związku Giełd p. dyr. A. Grandkowski. W dwudniowych obradach omówiono szczegółowo nowy projekt Min. Przem. i Handlu o prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych, uchwalono jednolity dla całej Polski regulamin pobierania prób, postanowiono wydać specjalny miesięcznik giełdowy oraz omówiono dalszy program działalności komisji propagandowo - wydawniczej, która w szczególności zająć się ma unifikowaniem wszystkich zwyczajów giełdowych i norm jakościowych oraz rozpocząć prace wstępne w sprawie regulaminu dla maklerów, jak i regulaminu transakcji giełdowych.

(k) Ogólnopolski Związek Zakładów Przemysłowych Farbowania i Chemicznego Oczyszczenia Odzieży. Na terenie Rzeczypospolitej działa Ogólnopolski Związek Zakładów Przemysłowych Farbowania i Chemicznego Czyszczenia Odzieży, którego zarząd znajdował się w Warszawie. Na ostatnim walnym zebraniu uchwalono siedzibę zarządu przenieść do Poznania. Prezesem wybrano właściciela Farbiarni Parowej — Palni Chemicznej „Barwa”, p. Stefana Kalamajskiego. Adres zarządu Związku: Poznań, plac Wolności 6.

Z ZAGRANICZ

(z) Reforma japońskiej taryfy celnej. Ostatnio w Japonii parlament rozpatrywał projekt reformy taryfy celnej, której zmiany mają dotyczyć zniesienia zwolnienia od cła wszelkich olejów mineralnych, pednych, uwolnienia od cła surowców dla fabrykacji alkoholu, w związku z ustanowieniem monopolu spirytusowego, uwolnienia od cła samolotów itp., importowanych jako wzory konstrukcyjne dla japońskich fabryk samolotowych. Ustanowienie nowych stawek celnych rozciąga się przede wszystkim na różne rodzaje olejów mineralnych, benzynę i samochody. Uwolnienie od cła żelaza surowego stoi w związku z wielkim zapotrzebowaniem tego surowca na rynku japońskim. Nie jest jednak wykluczonym, że rząd japoński, stosownie

Krótkie informacje gospodarcze

— Min. Komunikacji przystąpiło do opracowania projektu szarmonizowanego układu sieci komunikacji drogowej, kolejowej i wodnej. Prace te będą prowadzone w cisłym porozumieniu ze wszystkimi zainteresowanymi czynnikami, a w szczególności przy czynnej współpracy z biurami planów regionalnych.

— Produkcja ropy naftowej w marcu rb. wyniosła według tymczasowych danych 4179,8 cystern, wobec 3897,5 cyst. w lutym rb. Przeróbka ropy w rafineriach wyniosła: 4250,8 cyst. wobec 4218,4 cyst. w lutym rb. Wyprodukowano razem 3892,0 cyst. produktów naftowych (bez gazolin, której produkcja wyniosła 330 cyst.), wobec 3865,9 cyst. w lutym rb.

— Eksport wyrobów włókienniczych z Łodzi w marcu rb. wyniósł 410 466,45 kg towarów wartości 2 663 710 zł, co w porównaniu z eksportem za luty wykazuje spadek ilości wywiezionych towarów o 59 064 kg oraz spadek wartości wywiezionych towarów o 1 062 829 zł.

— Stan zatrudnienia robotników na robotach drogowych i wodno - komunikacyjnych w dniu 1 kwietnia 1937 r. wyniósł 86 446 robotników, w tym z tytułu świadczeń 16 556. Pozostałych 69 890 robotników opłacanych było gotówką i zbożem.

— W okręgu wileńskim uruchomiono niedawno produkcję olejów z ziarn palmowych i kokosowych, sprowadzonych z Indji Holenderskich i z Afryki. Próby dały dobre wyniki.

— Wśród szeregu winnic w pow. zaleszczyckich i sąsiednich powiatach istnieje winnica Wileńskiej Kurii Metropolitańskiej, założona dla produkcji wyłącznie wina mszalnego.

— Sprawy załatwiania reklamacji, wynikających z nieścisłego obliczenia przewozonego na podstawie taryf związkowych, przekazane zostały Centralnemu Biuru Rozrachunków w Bydgoszczy. Wszelkie więc reklamacje, wynikające z przewożonego w komunikacji z zagranicą należy kierować do tego Biura.

— W ciągu marca rb. wszczęto na terenie Wielkopolski postępowanie upadłościowe trzech firm; jedna z tych firm ma swoją siedzibę w Poznaniu, dwie pozostałe — na prowincji.

do okoliczności, będzie ustanawiał cło na żelazo surowe i wyroby ze stali, a to celem ochrony przemysłu rodzimego.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Walka i twórczość narodowa

Przemówienie mgra Witolda Nowosada ze Lwowa na akademii Młodzieży Wszepolskiej w Poznaniu w dniu 2 maja

Przynoszę Wam pozdrowienia od lwowskich kolegów i od całego narodowego Lwowa. Wielkopolska i Lwów mają świetne tradycje związków duchowych i politycznych zarówno w latach niedoli rozbiorowej, jak i w radosnych chwilach odradzania się Polski, w równoczesnej walce najprzód pokojowej a później orężnej z tymi, którzy odważyli się targnąć na polskość naszych ziem rodzinnych, oraz we wspólnej dziś pracy dla narodu, co nad Wartą i nad Sanem, na Pomorzu i na Podolu, w Poznaniu czy we Lwowie, w Gnieźnie czy w Jarosławiu tak samo czuje, myśli, działa i walczy!

Szczególnie drogie jest dla nas, ludzi z Ziemi Czerwieńskiej, owo niezapomniane braterstwo broni w dniach krwi i chwały listopada i grudnia 1918 roku, kiedy to Wielkopolska, sama tocząc zaciekłą walkę z nieubłaganym wrogiem naszego narodu, umiała zdobyć się na pomoc wojskową dla walczących z innym, podstępny wrogiem Orłąt Lwowskich. A dziś w tej chwili osobiwej, kiedy w całej Polsce od Karpat do Bałtyku dokonuje się ów przewrót najtrwalszy, zasadniczy, przewrót w umysłach i sercach polskich, niosący ze sobą hasła: „Polska dla Polaków“, „Władza dla Narodu“, „Uwłaszczenie mas w Polsce Sprawiedliwej“ — mamy nowy symbol łączności Lwowa z Wielkopolską. Symbol jakże wymowny dla tych, którzy myśleć umieją!

Oto w tych samych prawie godzinach dnia dzisiejszego wszystkie pułki wojska polskiego, biorące niegdyś udział w obronie Lwowa, składają swe odznaki pułkowe jako wota uroczyste w lwowskim kościele Matki Bożej Ostrobramskiej — równocześnie zaś tutaj w Poznaniu święci się uroczyste sztandar Młodzieży Wszepolskiej, to jest wielkiego, mocnego pułku innej armii, uzbrojonej nie w broń materialną, lecz przede wszystkim w oręż duchowy: we wielką ideę rozplamieniącą dusze, — armii równie mocno zorganizowanej i gotowej do poświęceń. Nigdy też nie wolno nikomu, kto poczuwa się do odpowiedzialności za Polskę wobec Boga i wszystkich pokoleń narodu, dopuścić do rozdziału obu tych wojsk walczących. Trzeba uzgodnić ich dążenia tak, aby przyniosły one w wyniku to, co jest wizją każdego prawego Polaka: Wielką Polskę, katolickie państwo polskiego narodu.

Jednak radosną dla nas zbieżność obu tych uroczystości zamaca świadomość trudnego położenia naszego państwa wobec niepewnej sytuacji politycznej w Europie i wobec groźnych zakusów żydowsko-komunistycznych na całość państwa i siły narodu. Jeśli zaś nagli chwila do prawdziwego i zdrowego zjednoczenia narodu, to jest pora, aby tu wobec nowopoświęconego sztandaru narodowego przede wszystkim

młodzież wypowiedziała swoje credo, określiła warunki, bez których zjednoczenie trwałe i przynoszące korzyść Polsce nie da się pomyśleć.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że nasze pokolenie jest w całej swej istocie pokoleniem wiary, odpowiedzialności i walki. Wiary w Boga i w naród, odpowiedzialności zaś wobec tych wszystkich pokoleń przeszłych, które nam dały Polskę Chrobrego, Łokietka, Sobieskiego i Polskę odrodzoną oraz wobec tych pokoleń przyszłych, które żyć powinny w państwie silnym, a sprawiedliwym, według zdrowych zasad, jakie my im pozostawimy.

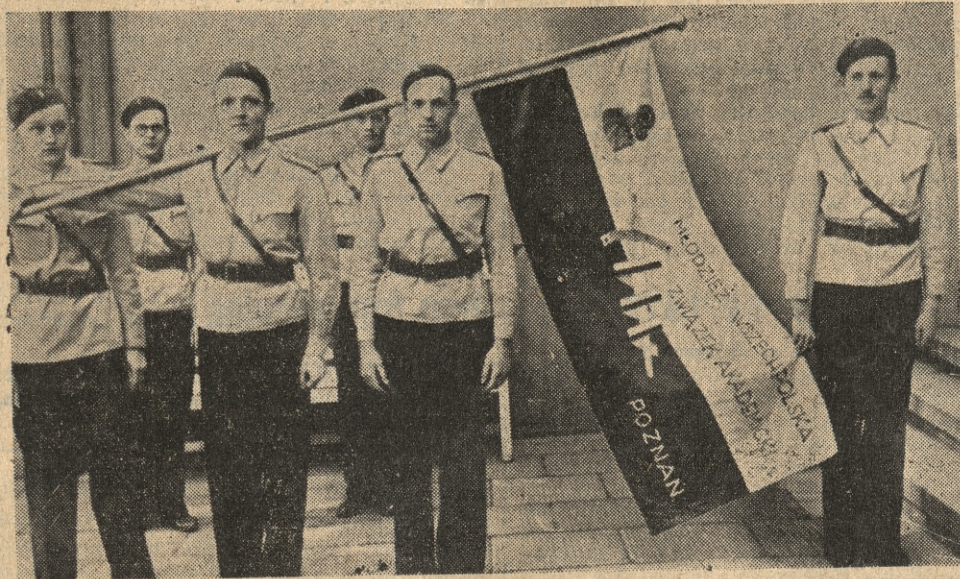
Aby zwyciężyć, musieliśmy wyrobić w sobie ducha dyscypliny i ofiarności, tego ducha, dzięki któremu Wielkopolska wygrała swą walkę z Niemcami, bośmy zgodnie z Chrystusowymi zasadami wiedzieli, że budowę nowego, lepszego świata trzeba zaczynać od siebie, od własnej duszy.

Nie sposób przy tej okazji, przy omawianiu wychowania pominąć milczeniem sprawę stosunku naszego do starszego społeczeństwa, skoro sprawa ta, tak ważna, tak często opacznie jest zrozumiana. To prawda, że myśli-

my trochę inaczej, niż pokolenie walczące o Polskę niepodległą, to prawda, że istnieje pewna różnica psychiki i metod działania, ale jakże mówić o jakimś zasadniczym rozdziale między ludźmi mającymi tę samą ideę, a różniącymi się tylko wiekiem, skoro na czele naszego Obozu Narodowego i całego ruchu narodowego wśród młodych stoi ogólnie czczony, kochany i, co może najważniejsze, słuchany przez młodzież wielki Polak o potężnym umyśle, gorącym sercu i niezłomnej woli: Roman Dmowski? Jakże mówić o rozdziale, skoro tu, na tej sali, znajduje się i przemawia wraz z nami zasłużony dla sprawy narodowej przyjaciel młodzieży: dr Marian Seyda? Uznajemy rzeczywiste zasługi wszystkich Polaków bez względu na ich

ską, jako katolicy. Stąd całe odrodzenie katolicko-narodowe godzi w Żydów i zmusi ich prędzej czy później do opuszczenia granic Polski. To w naszym pokoleniu bezwzględnie i stanowczo przesądzone i nie ma takiej siły, która mogła odwrócić bieg dziejów. Niech nikt się nie ludzi! Młodzież polska poniesie wszelkie ofiary, a walkę z Żydami wygrać musi! Pozbawienie zaś Żydów praw politycznych w Polsce oraz usunięcie wszelkich ich wpływów na nasze życie publiczne jest warunkiem podstawowym wszelkiego możliwego zjednoczenia narodowego w Polsce.

Cała nasza walka jest konsekwentna: jako katolicy musimy pokonać wolnomularstwo jako najgroźniejszego wroga Kościoła, jako narodowcy



Poczet Młodzieży Wszepolskiej z nowopoświęconym sztandarem.

wiek, umiemy je uczcić gorącym sercem, wiemy, że pokolenia narodu podają sobie wzajemnie to, co mają najlepszego, nie cierpimy tylko zakłamania i tego wywyższania własnych zasług przez przemilczanie i poniżanie innych, które stanowi cechę ludzi i społeczeństw upodlonych lub dojrzałych do upadku. A jest znamieniem i zaletą młodości, że podłych czynów nie ścierpi bez względu na to, kim byliby ich sprawcy!

Szczególnie dzisiaj, koledzy, musimy uważnie czuwać, bo wrogowie nasi i ci, co owym wrogiem się wysługują, próbują zożyć wszystkie nasze dążenia i przedstawić nasze szeregi jako element niezdolny do rządzenia, „warcholski“, niemal „anty państwowy“.

Tu, przy naszym sztandarze, trzeba tym wszystkim — świadomym o szercerom, obskurantom masonskim, politycznym grawcom czy zakłamanym obłudnikom, walczącym w ten sposób podstępnie z wszelką w ogóle myślą katolicką i narodową — rzucić naszą jednolitą twardą odpowiedź: „Kłamiecie!“ Gdy mówicie, żeśmy „warchołami“, my rządymy i to z takim skutkiem, że zdobyliśmy bezwzględny i powszechny rząd dusz wśród młodzieży nie petardą, bombami ani warcholstwem, ale wielką ideą i właśnie umiejętnośćią rządzenia, która polega nie na rozdieraniu szat, ale na leczeniu choroby, która usuwa przyczynę, a nie skutki, która wychowuje stałe, a siłę stosuje rzadko, ale skutecznie, która naprawdę kieruje, a nie w podnieceniu szaleje. Dlatego nasze organizacje krzepną, a wasze rozkładają się od wewnątrz, dlatego też nas każdy dzień i każdy nowy rocznik młodzieży wzmacnia, a was osłabia i niszczy.

Zwycięstwa zaś nasze z dwóch płyną źródeł: wyznajemy heroiczną religię — katolicką, wierzymy w heroiczną ideę — narodową. One motorem są naszej pracy i walki.

Jesteśmy pokoleniem walki,

toczonej na wszystkich polach, wytrwale aż do wyczerpania sił fizycznych, aż do znoszenia wewnętrznych mąk duchowych, bo tego od nas wymaga obecnie Polska.

Walka to najpierw z Żydami. Walczymy z nimi jako Polacy, walczymy z talmudyczną religią żydow-

zjednoczeni ściśle z polską ziemią, nauczyliśmy się rozumienia jej mowy i naszą nową kulturę na własnych rodzimych chcemy oprzeć pierwiastkach. Wychowani w szkole chrześcijańskiej i rycerskiej odrzucamy zarówno bezpłodny intelektualizm francuski, jak mętną filozofię niemiecką, jak ciemny i zabójczy mistycyzm rosyjski. Tworzymy rodzimą szkołę filozoficzną, opartą na wierze katolickiej i polskich tradycjach.

W tym miejscu Europy chcemy zbudować i już budujemy nie tylko silne państwo, ale także wielką, atrakcyjną dla innych narodów, polską nową cywilizację. Poza wygraniem walki z Żydami, masonerią i komunizmem dwa są niezbędne warunki takiej budowy: zespolenie kultury i sztuki z narodem oraz przebudowa społeczna i gospodarcza.

Wytworzyć sprzyjające warunki w narodzie, aby „spotężnił się duch“ według słów Wyspiańskiego, aby

„ludowe wzniosło się ku narodowemu“

według słów Norwida — zapewnić narodowej elicie dopływ świeżych sił z szerokich mas, udzielić poparcia zjawiającym się talentom, oto zewnętrzne warunki zespolenia kultury z narodem. Wewnętrzne muszą wytworzyć się przez głęboki przewrót w duszach ludzkich, przez ich pogłębienie, wzbogacenie. Taki wewnętrzny przewrót da nam wysokiej wartości twórczość narodową.

Nie wolno nam jednak lekceważyć warunków zewnętrznych. Nie będzie wysokiej cywilizacji bez powszechnej i taniej oświaty, bez dopuszczenia wszystkich członków narodu do światła wiedzy, bez należytego ustroju społecznego. I znowu nasze dążenie wytrwale do przebudowy społecznej i gospodarczej w Polsce płynnie zarówno z naszego katolickiego poglądu na świat, jak i z pracy dla potęgi państwa. Jesteśmy bowiem ruchem dynamicznym.

Wiele rzeczy zasadniczych w Polsce już się dokonało. Tworzy się w naszych czasach polski stan mieszczański, zniszczony niegdyś przez Żydów i szlachtę, unaradawia się handel szczególnie dzięki czynnej współpracy Wielkopolan, zbudził się gorący, rozumny patriotyzm i poczucie odpowiedzialności za los całego narodu u chłopca polskiego, którego wspaniałym wzorem pozostanie na zawsze wielkopolski chłop — bohater śp. Michał Drzymała. Najważniejszym jednak może objawem dokonanej już przez Obóz Narodowy w Polsce przemiany społecznej jest złamanie i zniszczenie zapory dzielącej dotychczas chłopca, robotnika, inteligenta czy rzemieślnika, a stworzonej przez wrogów Polski dla jej osłabienia. Solidarności narodowa, wytworzona we wspólnej walce z Żydami, komunizmem i „sanacją“, złamała niedorzeczną walkę klas i dziś stanowi najlepszą gwarancję tego, że my ową przebudowę społeczną i gospodarczą w duchu katolickiej sprawiedliwości przeprowadzimy!

Jeszcze jedną sprawę trzeba tu dzisiaj poruszyć: tak modnego obecnie totalizmu. Jeśli o jakimś myślimy, to właśnie o tym, który urzeczywistnia się dobrowolnie w naszym Obozie Narodowym. Zrozumienie wartości silnej organizacji, totalny, katolicko-narodowy pogląd na świat w dziedzinie filozofii, pogodzenie wolności z autorytetem, silnej władzy ze sprawiedliwością. Oto nasz polski zgodny z tradycją nowy ustrój, który możnaby nazwać „totalizmem dobrowolnym“.

Nasz marsz do Polski Wielkiej musi odbywać się w karnych szeregach z poczuciem honoru i wiernością dla sztandarów. To przecież nie tylko o nas, nie tylko o Polskę chodzi. Wierzymy, że mamy do wypełnienia w Europie i w całym świecie własną misję dziejową: zbudowanie katolickiego państwa polskiego narodu, jak to słubowaliśmy rok temu na Jasnej Górze. Co to znaczy, każdy z nas czuje i rozumie. Przeszkody? Zapewne, są i będą duże. Walka nie zakończona. Polska wciąż czeka na nasze czyny.

Dla nas zaś, dla czynnych narodowców, dla tych, którzy stanowią „karnych zdobywców huf“, może najlepszym napisem na naszych sztandarach byłoby to wezwanie, które położono na krzyżu lodowym pod Biegunem Północnym ku czci bohaterskiego kapitana Scotta i uczestników jego wyprawy: „Iść naprzód, zwyciężać, nie cofać się nigdy!“

nasza twórczość narodowa.

Twórczość nasza wspiera się na dwu kolumnach. W dziedzinie filozofii i etyki zarówno życia prywatnego jak i publicznego na myśli i zasadach katolickich, w dziedzinie zaś ściśle politycznej na idei narodowej. Katolicyzm czynny, świadomy, społeczny i wojujący złączył się w naszym pokoleniu nierozdzielnie z patriotyzmem Mickiewicza i nacjonalizmem Dmowskiego. Obcych wzorów nie naśladowujemy:

Piłat wyeliminowany

Mediolan. — Wobec późnego ukończenia śródownych walk eliminacyjnych do mistrzostw pięściarskich Europy, odbywających się w teatrze Pucciniego w Mediolanie, w czwartek rozpoczęto walki o 45 minut wcześniej. Mimo to spotkania przeciągnęły się poza północ.

Wyniki czwartkowych spotkań w poszczególnych wagach były następujące:

W muszej: Enekes (Węgry) wyeliminował Baerda (Belgia), a Matta (Włochy) — Lehtinena (Finlandia).

W koguciej: Sergio (Włochy) pokonał Herra (Irlandia), a Huuskonen (Finlandia) — Etera (Szwajcaria) na punkty.

W piórkowej: Gaspar (Rumunia) wypunktował Doskocila (Czechosłowacja), a Cortonezi (Włochy) — Heese'a (Niemcy).

W lekkiej: Stepulow (Estonia) zwyciężył Hanneuse'a (Belgia), E. Agreen (Szwecja) — Harangi'ego (Węgry). Nürnberg (Niemcy) uzyskał zwycięstwo przez techn.

Garbarnia — Wisła 1:1

Kraków — Spotkanie to odbyło się wobec 3000 widzów. Gra była nieciekawa, przy czym obie drużyny grały dość słabo. Wisła miała przez cały czas lekką przewagę. Zawiodł u niej jednakowoż atak, zwłaszcza pod względem strażowym. Obie drużyny nie wykorzystały szeregu podbramkowych sytuacji. Garbarnia atakowała rzadziej, ale znacznie niebezpieczniej. Zdobyła ona pierwszą bramkę w 17 min. przez Woźniaka. Wyrównującą bramkę strzelił Łyko. Sędziowa. p. Hausmann.

Liga okręgowa PZOPN

WARTA — KPW 2:1 (1:0).

Ostrów. — Spotkanie odbyło się na stadionie kolejowym, gdzie znajdują się kryte trybuny. Mimo niepogody — przez cały czas padał deszcz — zebrało się około 500 osób. Lepiej przygotowana do śliskiego terenu Warta zdołała po ciężkiej walce wywieźć z Ostrowa dwa cenne punkty. W pierwszej połowie lepsi technicznie goście górowali wyraźnie, a szczególnie atak zbierał zasłużone oklaski. Jedyną bramkę w tej części gry strzelił Nawrot. Po przerwie gra była początkowo wyrównana. W ostatnich 20 minutach noapierać zaczęli gospodarze, zdobywając przewagę. Zdołali jednak strzelić tylko 1 bramkę i to z karnego, strzelonego przez Leńskiego. Na krótko przed końcem pała jedyną dla Warty zwycięską bramką, zdobyta przez Jackowskiego. Sędziował p. Berdychowski.

Ruch — Warta

Spotkanie niedzielne o mistrzostwo ligi wzbudziło zrozumiałą sensację. Jest ono tematem dnia. Przyszła trzeba, że tegoroczny plan rozgrywek ligowych, tak szczęśliwie ułożony, daje od samego początku sezonu dużo emocji zwolennikom piłki nożnej. Po „Pogoni” i „Warszawiance” zjeżdża do Poznania mistrz Polski „Ruch”. „Ruch” reklamą nie potrzebuje. Afiszują go głośno nazwiska „repów” Polski z Wilimowskim na czele. Sygnalizowany jest przyjazd Ślązaków w pełnym składzie. Temu przeciwstawia „Warta” swoją kompletną jedenastkę z Lisem K. na łączniku zamiast kontuzjowanego Kazmierczaka. Spotkania tych dwóch zespołów mają już swoją historię, emocjonują i do ostateczności rozpalają uczucia fanatyków klubowych. Tym też się tłumaczy, że publiczność gremialnie zalega boiska, a atrakcyjnym spotkaniem niedzielnym cały Poznań jest zelektryzowany. Liczne zamówienia na bilety nawt przez wycieczki zamiejscowe są tego dowodem. Chodzi przecież o wielką stawkę. W razie zwycięstwa Warta umacnia swoje stanowisko przodujące w tabeli na dalsze tygodnie. Zawody odbędą się o godz. 17.15. Przedmecz o godzinie 15.30. Zaleca się zaopatrzyć w bilety już w przedsprzedaży w firmie „Camera”, ul. Fr. Ratajczaka 3. (kom)

O puchar Davisa

Reprezentacja Czechosłowacji na mecz z Polską. Czeska federacja tenisowa ustaliła następujący skład reprezentacji Czechosłowacji, która walczyć będzie z Polską w dniach 14 do 16 maja w Warszawie: Roderich Menzel, Hecht, J. Siba i J. Caska.

Polska, jak wiadomo, wystawia w singlach Tarlowskiego i Hebde, a w grze podwójnej — Tłoczyńskiego i Hebde.

Kajakarze otworzyli sezon

W dniu wczorajszym nastąpiło w Lubońcu otwarcie sezonu kajakowego, połączone z uroczystym poświęceniem przystani kajakowej Grona Miłośników Sportu (G. M. S.). Piękną uroczystość poprzedzono wspólną mszą św. w kościele św. Jana Bosko, gdzie okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dr Koperski. Po mszy św. udano się pochodem poprzedzonym orkiestrą nad Wartę, gdzie nastąpiło uroczyste otwarcie przystani przez prezesa G. M. S. W uroczystości tej wzięli udział m. i. pp. Jerzykowski — starosta pow., Bączkowski, insp. P. P., wójt p. Karwacki, inż. Sztark — fundator przystani, prob. Streich i kap. Pająk. Z kolei ks. prob. Streich przystąpił do poświęcenia przystani i kajaków. Przy dźwiękach hymnu narodowego nastąpiło wciągnięcie flagi przez przedstawiciela Pozn. Okr. Zw. Kajak. p. Gruszczyńskiego. Na program dalszej uroczystości składały się występy chóru „Bard”, składanie ży-

o. nad Fr. Griepem (Szwajcaria), a Facchin (Włochy) wyeliminował Weillamera (Austria).

Z Polaków walczyli: Woźniakiewicz, Sipiński.

Woźniakiewicz (Polska) wypunktował zdecydowanie Kerra (Irlandia). W pierwszym starciu Irlandczyk walczył doskonale, na dystans, zasympując Polaka serią ciosów, co Woźniakiewiczą speszyło. W drugim kole był on już mniej chaotyczny, parł do przodu i mimo otrzymanego o-

strzeżenia nadrobił stracone punkty. W ostatnim wreszcie starciu łodzianin był całkowicie panem sytuacji i nawet postąpił przeciwnika do czterech na deski.

Sipiński (P.) zwyciężył przez dyskwalifikację Dentiene'a (Belgia) w 3 starciu. Belg walczył nieczysto i otrzymał przed dyskwalifikacją dwa ostrzeżenia. Pierwsze starcie było wygrane dla poznańczyka. W drugim zaznaczyła się lekka przewaga Belg, lecz w ostatnim starciu Sipiński zdobył dalszą przewagę.

Pilat walczył około godz. 2 nad ranem z Norwegiem Nielsenem, z którym przegrał na punkty i tym samym został wyeliminowany.

Zwycięstwo lekkoatletów w Bydgoszczy — porażka lekkoatletek w Łodzi

Lekkoatleci poznańscy nie próżniają. Wykorzystując ostatnie pogodne dni pilnie trenują, przygotowując się do nadchodzących mistrzostw, początkiem których były już czwartkowe mistrzostwa młodzików. Niedzielne mistrzostwa kl. C. okręgu poznańskiego są dalszym etapem poprzedzającym walki o szczytne miano najlepszych lekkoatletów okręgu.

Starannie przygotowuje się również reprezentacja okręgu, która w czwartek stoczyła pierwsze swe tegoroczne spotkanie międzymiastowe. We czwartek lekkoatleci poznańscy bawili w Bydgoszczy, zaś kobiecy zespół pań AZS — Poznań startował w Łodzi. Podczas gdy pierwszy pewnie wygrali swoje spotkanie, to akademicki poznański musiał najniespodziewaniej skapitulować przed reprezentacją Łodzi.

Poznań — Pomorze 63:55

Bydgoszcz — W Bydgoszczy odbyło się w niedzielę międzyokręgowe spotkanie reprezentacji lekko-atletycznych. Wyniki były następujące:

100 m: 1) Popek (Poz.) 11,3, 2) Biniakowski (Poz.), 3) Dulecki (Pom.), 4) Pawłowski.

400 m: 1) Biniakowski (Poz.) 58,1, 2) Modrzewski (Poz.), 3) Markuszewicz (Pom.), 4) Tietze (Pom.).

110 pt.: 1) Szmidt (Poz.) 16,1 (lepszy od rekordu Poznania), 2) Kaszubowski (Poz.), 3) Dulecki, 4) Kulecki (Pom.).

4x100 m: Pomorze 45,8. Sztafeta Poznania zajęła pierwsze miejsce, lecz została zdyskwalifikowana z powodu przekroczenia toru.

Kula: 1) Tillgner (Poz.) 14,25 m, 2) Turoń (Poz.), 3) Ejpert (Pom.), 4) Krygier (Pom.).

Tyczka: Klemczak (Pom.) 3,60 m, 2) Zakrzewski (Pom.) 3,20 m, 3) Draga (Poz.), 4) Hoffmann II.

Skok wzwyż: 1) Hoffmann I (Poz.) 1,80 m, 2) Kalinowski (Pom.) 1,775 m, 3) Makowski (Pom.), 4) Draga (Poz.) 1,70 m.

Skok w dal: 1) Hoffmann I (Poz.) 6,89 m, 2) Hoffmann II (Poz.) 6,89 m, 3) Dulecki (Pom.) 6,61 m, 4) Balcerowicz (Pom.).

Miot: 1) Więckowski (Pom.) 39,02 m, 2) Kiełbowski (Pom.) 38,91 m, 3) Turoń, 4) Kaszubowski.

Dysk: 1) Tillgner 38,69 m, 2) Zieliński (Pom.) 37,90 m, 3) Turoń, 4) Drzymcinski.

Oszczep: 1) Mikrut Fr. (Pom.) 54,40 m, 2) Gburczyk (Poz.) 53,76 m, 3) A. Mikrut, 4) Hofmann II.

Łódź — AZS (Poznań) 73:54

Łódź — W Łodzi odbyły się w czwartek doroczne zawody lekkoatletyczne o puchar przechodni między reprezentacją Łodzi a paniami AZSu poznańskiego. Najniespodziewaniej łodzianki zdecydowanie pokonały mistrzynie okręgu poznańskiego. Na usprawiedliwienie porażki poznańki należą zaznaczyć, że przyjechały one w liczbie sześciu zawodniczek, z których znaczna część musiała startować w różnych konkurencjach. Zawody same nie wywołały większego zainteresowania. Niewątpliwie wskutek niepogody zebrało się bardzo mało osób. Niebardzo też sprawną była organizacja. Wyniki osiągnięte na zawodach, również nie były nadzwyczajne. Uwzględnić należy jednak złe warunki atmosferyczne i obciążenie zawodniczek gości licznymi konkurencjami.

Mimo to zwycięstwo w stosunku 73:54, odniesione przez łodzianki, było w tym

stosunku niezasłużone, a zdecydowały o nim obie sztafety, w których zawiodły poznanianki, szczególnie przy zmianach pałeczki. Wyniki były następujące:

80 m pl.: 1) Wajsówna 14,4, 2) Lubiczówna (P) 15,6, 3) Janicka (L), 4) Wohlgetanówna (P); 60 m: Lubiczówna 8,5, 2) Skorupińska (L) 8,6, 3) Lubelska (P), 4) Kamińska (L). 200 m: 1) Lubiczówna 29,7, 2) Majchrzakówna (L) 30,4, 3) Zelzanka (L) 31, 4) Wohlgetanówna 31,6. 800 m: 1) Wodnicka (L) 2:44,4, 2) Staszewska (P) 3:08, 3) Wójcikówna (L), Roszakówna (P) nie ukończyła biegu.

Dysk: 1) Wajsówna 37,16 m, 2) Janicka (P) 29,80, 3) Litwinówna (P) 26,27 m, 4) Jeziorkowa 21,70 m.

Oszczep: 1) Wajsówna 29,40 m, 2) Lubiczówna 25,48 m, 3) Noskiewiczowa (L) 24,10 m, 4) Litwinówna 23,05 m.

Skok w dal z miejsca: 1) Wajsówna 2,33 m, 2) Jerzykówna (L) 2,15 m, 3) Lubiczówna 2,12 m, 4) Lubelska 2,11 m.

Skok w dal z rozbiegu: 1) Lubiczówna 4,69 m, 2) Kamińska (L) 4,59 m, 3) Lubelska 4,54 m, 4) Zelzanka 4,46 m.

Skok wzwyż: 1) Wajsówna 1,37 m, 2) Wohlgetanówna 1,34 m, 3) Noskiewiczowa 1,34 m (po rozgrywce), 4) Litwinówna 1,27 mtr.

Kula: 1) Wajsówna 1,29 m, 2) Litwinówna 9,05 m, 3) Skorupińska 8,95 m.

4x100 m: 1) Łódź w składzie: Kamińska, Zelzanka, Jerzykówna i Skorupińska w czasie 57, 2) AZS w składzie: Roszakówna, Wohlgetanówna, Lubiczówna.

4x200 m: 1) Łódź w składzie: Jerzykówna, Skorupińska, Kamińska i Zelzanka 2:05, 2) AZS 2:06,2.

Koszykarze przegrali z Litwą

Ryga (PAT). W półfinale mistrzostw Europy w koszykówce Polska spotkała się z Litwą, przegrywając 25:32 (18:18). Publiczność lotewska zachowywała się skandalicznie wobec Polaków.

W drugim półfinale Włochy pokonały Francję 36:32 (15:20).

Do finału zatem stają Litwa i Włochy. Prasa litewska z wielkim zadowoleniem notuje pierwsze trzy zwycięstwa swej drużyny w Rydze. W Kownie oczekują, że Litwa zdobędzie mistrzostwo Europy.

Mistrzostwa młodzików POZLA

Poznań. — Jako pierwsza impreza mistrzostw okręgowych POZLA, odbyły się w niedzielę na arenie lazarskiej mistrzostwa młodzików. Z powodu niepogody nie wszyscy zgłoszeni stanęli na starcie. Mimo to udział brało 50 zawodników, reprezentujących 6 klubów. Uwzględniając złe warunki, uzyskane wyniki uważać należy za dobre, przy czym na uwagę zasługują Sokoli Wilewski, Nowotny, Krzyżanowski oraz Orłowski z AZS i Szymański z Warty.

W ogólnej punktacji zasłużone zwycięstwo odniósł Sokół z 81 punktami przed 2) Wartą 73 p., 3) KSM 54 p., 4) KPW 32 p., 5) HCP 13 p i 6) AZS 12 p. Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:

60 m: 1. Nowotny (S) 7,6, 2) Musielak (W), 3. Szymański (W). 100 m: 1. Wilewski (S) 12,2, 2. Nowotny (S), 3. Szymański (W). 500 m: 1. Orłowski (AZS) 1:16,1, 2. Wisniewski (KPW), 3. Kusik (KSM). 1500 m: 1. Orłowski (A) 4:38,8, 2. Kusik (KSM), 3. Tezakowski (W). Sztafeta 4 x 75 m: 1. Sokół (Nowotny, Oliski II, Krzyżanowski, Wilewski) 37,2, 2. Warta, 3. KSM, 4. KPW. 4 x 200 m: 1. Warta 1:46, 2. KPW, 3. KSM. Skok w dal: 1. Wilewski (S) 6,09 m, 2. Nowotny (S) 5,82 m, 3. Doński (KPW) 5,78 m. Skok wzwyż: 1. Wilewski (S) 1,55,5 m, 2. Oliski (S) 1,51 m, 3. Nowotny (S) 1,51 m.

Kula: 1. Krzyżanowski (S) 13,49 m, 2. Wilewski (S) 13,45 m, 3. Norski (KSM) 12,53 m. Dysk: 1. Szymański (W) 43,02, 2. Dukowski (W) 41,09 m, 3. Krzyżanowski (S) 40,75 m. Oszczep: 1. Szymański (W) 43,08 m, 2. Kujawski (KSM) 41,80 m, 3. Turski (KSM) 35,97 m.

Hippika

W Lwowie rozpoczęły się zawody konne, urządzone w ramach meetingu Polskiego Związku Jeździeckiego.

Bieg na przelaz na dystansie ok. 2,400 m w raił ppor. Juszcak na „Rascalu” przed rtm. Korytkowskim i Zgorzelskim. Konkurs dokładności, średni z przeszkodami zgromadził większą ilość jeźdźców z całej Polski. Nagrody rozdzielono między zawodników, którzy przebyli parcours bez błęd, a to: p. Krzysztofowicz (Lwów), p.

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

Dziś w piątek poraz ostatni!

Przepiękna wiedeńska komedia muzyczna

JEJ WYSOKOŚĆ TANCZY WALCA

Hans Jaray - Irena Agay

ug 42 424

Osserowa (Łódź), inż. Grabianowski (Poznań), plk. Römmel (Łódź), p. Strzeszewski (Warszawa), hr. Rostworowski (Wolyń). Konkurs dla pań, lekki z przeszkodami wygrała p. Pohorecka na kl. „Farsa”. Zawody trwać będą do niedzieli włącznie, weźmie w nich udział również polska żeńska drużyna olimpijska. (PAT)

Kolarstwo

Z okazji 10-lecia klubu, urządziła sekcja kolarska „HCP” w niedzielę jubileuszowy wyścig szosowy na dystansie 97 klm. Start odbył się o godz. 14 na szosie do Żegrza. Dalsza trasa prowadziła przez Kórnik, Bnin, Srem, Czempin i Stęszew na metę przy dworcu św. Łazarza. Wyścig zakończył się tryumfem kolarzy jubilat, którzy, doskonale prowadzeni na trasie przez Kluję, zajęli pierwsze trzy miejsca. Kolejność na mecie była następująca: 1) Kluj (HCP) 2 g. 49:15; 2) Lange Henryk (HCP) 2 g. 49:16; 3) Roszyk (HCP) 2 g. 50:17; 4) Trepper (Zjednoczeni — Łódź) 2 g. 50:18; 5) Garczyński (ZS) 2 g. 50:19; 6) Szymański (HCP) 2 g. 53:40; 7) Biedrowski (ZS); 8) Komorniczak (PTCM), 9) Lange Miecz. (HCP), 10) Marcinkowski (HCP).

W wyścigu zawodników nie licencyjnych (na karty wysięgowie) na tej samej trasie i dystansie zwyciężył Michalak Wład. (HCP) w czasie 2 g. 58:42, 2) Michalak St. (HCP) 3 g. 12:14; 3) Kwietniewski (HCP) 3 g. 18:25.

Startowało ogółem 30 kolarzy. Sędzią głównym wyścigu był p. Przysiecki. Organizacja na trasie i mecie sprawna. (a)

POZK organizuje w nadchodzącą niedzielę wyścig o mistrzostwo szosowe klubowe na dystansie 100 klm. Trasa wyścigu prowadzić będzie ze startu przy Głównej przez Owińska, Murwaną Goślinę, Oborniki, Szamotuły, Kaźmierz, Tarnowo Podgórne, na metę do Poznania przy warowni VII (ul. Bukowska). Przyjazd zawodników na metę około godz. 12. (a)

W szosowym wyścigu w Łodzi, organizowanym przez LTK na 50 km, zwyciężył Smółski (LTK) w czasie 1 g. 36:32, 2) Leśkiewicz (Wima) 1 g. 50:02.

Motocyklizm

Wyścigi o mistrzostwo Polski zostały przez związek motocyklowy zarzucone. Mistrzostwo Polski nie będzie więc zależało od jednorazowego zwycięstwa, lecz — podobnie jak to się praktykuje za granicą — od kilku wyników uzyskanych w ciągu danego sezonu. Mianowicie PZM przyznawać będzie 6 punktów zawodnikowi, który zajmie pierwszeństwo, 4 punkty za drugie i 1 punkt za trzecie miejsce uzyskane w następujących imprezach: wyścig uliczny „Unii” w Poznaniu, wyścig górski w Wisle, wyścig uliczny we Lwowie, wyścig szosowy na Bielanach pod Warszawą, wyścig uliczny w Gdyni i wyścig szosowy na Pomorzu. Motocyklista, który uzyska największą ilość punktów, otrzyma tytuł mistrza Polski swojej kategorii maszyn. W myśl powyższego za ostatni wyścig uliczny o „Złoty kask” po 6 punktów otrzymali: Weyl (Unia), Breslauer (Sosnowiec) i Mieloch (KM Ostrów) po 4 p. — Ziółkowski (Unia), Dabrowski (Gdynia) i „Bezet” (Warszawa) oraz po 1 p. — Smięlski (Gdańsk), Korytański, (Bielsko) i Menke (Toruń). (a)

Lekka atletyka

Mistrzostwo klasy C POZLA odbędą się jutro w sobotę po południu oraz w niedzielę począwszy od godz. 10.30 na arenie lazarskiej przy Al. Reymonta. Startuje przeszło 120 zawodników wszystkich klubów poznańskich i zamiejscowych.

Doroczny bieg „Dziennika Bydgoskiego”, rozegrany w dwóch klasach, seniorów i juniorów, wygrał w kategorii pierwszej Noji Legia, Warsz. w czasie 10,45 przed Swiniarskim (HCP Poznań), który przebiegł o 5 m za pierwszym, 3) Jankowski (Zagiew, Warsz.), 4) Płotkowiak (HCP), 5) Wasilewski (Sokół — Brześć Kuj.), 6) Kubera (Sokół — Nakło). U seniorów startowało 184 zawodników. Trasa wynosiła 3 000 m, a starterem był Kusociński.

W biegu młodzików odbył w dystansie 1,500 m. startowało 166 zawodników. Zwyciężył Norwicz (WKS Gryf Toruń) w czasie 4:42,2, 2) Kolanowski (Sokół I — Bydź), 3) Klimkiewicz (Gopania — Inowrocław), 4) Olszewski (Pomorzanin), 5) Krause (Pomorzanin — Toruń), 6) Szarafiński (Sokół I — Bydź).

Okręg śląski — reprezentacja Sokolów śląskich 144:135. Ciekawsze wyniki były następujące: 1.500 m — Szkolnik (Sok.) 4:20, 5.000 m — Hartlik (Śl.) 16:01. Kula: Praski (Sok.) 14,18 m, Tyczka: Sznajder (Śl.) 3,50 m. Miot: Węglarczyk (Sok.) 43,20 m. Skok wzwyż: Chmiel (Śl.) 1,78 m.

Eliminacje ciężko-atletyczne Warszawy na mistrzostwa Polski w Bydgoszczy w dniach 8 i 9 maja wyłonili następujących reprezentantów okręgu warszawskiego: — w zapasach: w wadze koguciej Rokite (mistrz Polski) i Neubauera, a w półciężkiej Dabrowskiego i Falkiewicza (mistrz Polski) w dźwignaniu ciężarów Warszawa będą reprezentowali w wadze koguciej Zawadzki a w wadze lekkiej Orłowski.

W Krakowie odbył się w czwartek uliczny bieg na przelaz na trasie ok. 4,500 m o puchar redakcji „Malego Dziennika”. Trasa biegła spod Domu Katolickiego i dokoła Błoni Krakowskich. Do biegu zgłosiło się ok. 100 zawodników, z których startowało 52. M. i. zgłoszeni byli Fiałka i Wirkus którzy jednak nie startowali. Zwyciężył zawodnik Oracowy Soldan w czasie 13:49,8 przed Nowackim (Zakopane).

W Grudziądzu odbyły się propagandowe zawody lekkoatletyczne pań o nagrodę przechodnią prezydenta miasta. Wyniki zawodów były następujące: 60 m, 200 m i skok w dal wygrała Gawrońska (Sokół), uzyskując 8,6, 30,8 i 4:07 sek. Kulę i dysk

wygrała Ozdzanka (Sokół), osiągając 8,39 i 28,15. Oszczep: Markiewiczówna (PKW) 17 m. W sztafecie 4x100 m zwyciężyły zawodniczki Sokola w czasie 60,2. W ogólnej punktacji zwyciężyły zawodniczki Sokola, zdobywając 44 pkt. przed KPW 6 pkt.

Piłka ręczna

W dalszym ciągu rozgrywek piłki ręcznej o mistrzostwo ligi śląskiej padły m. in. następujące wyniki: Pogoń Katowice nieoczekiwanie zremisowała z A. T. V. Siemianowice 4:4 (2:2), tracąc swój pierwszy punkt w tych rozgrywkach. Poza tym „Pole Zachodnie” Chorzów przegrało z R. K. S. Katowice 3:1 (3:0). A. T. V. Katowice wygrał z pogromcą mistrza Polski St. Maria — Katowice 10:5 (1:2). W tabeli prowadzi w dalszym ciągu Pogoń. (PAT)

Piłka nożna

Zawody bankowców. W sobotę 8 bm. o godz. 17 odbędzie się na boisku przy ul. Bukowskiej (dawn. Radiostacja) towarzyskie spotkanie między Zrzeszeniem Pracowników Banku Cukrownictwa i Zrzeszeniem Pracowników Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego i Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. Dojazd tramwajem nr 2.

Pentatlon komb. — Legia B 3:0 (1:0). Zawody towarzyskie, rozegrane na stadionie ośrodka, wygrał zastępnice Pentatlon. Poza trzema strzeloniami przez Plucińskiego i Ossesa bramkami nie wykorzystali on jeszcze dwóch rzutów karnych.

Polonia (Główna) — Pogoń 5:2 (4:1). Do przewyższała Polonia. Po zmianie stron przewagę miała Pogoń. Obie drużyny wystąpiły z licznymi rezerwami. Sedziował p. Fiszer.

Naprzód (Poznań) i Noteć (Chodzież). Finał o mistrzostwo klasy C odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na stadionie przy Przepadku (Al. Pułaskiego). (kom)

Stow. Sport. w Swarzędzu pokonało we czwartek na własnym boisku „Grom” z Poznania 5:4 (2:2). Unia swarzędzka wygrała z Sokolem Jeżyce 2:1 (2:0). Spotkanie rezerw obu klubów wygrał Sokół 2:1 (2:0). W Antoninku tamtejsza Huta Szkła pokonała Polonię (Główna) II 2:0 (2:0). (sw)

Porażka LKS. We czwartek bawił w Łodzi wiedeński zespół zawodowy Floridsdorfer A. C., który bez większego wysiłku zwyciężył ligowy zespół LKS w stosunku 5:0 (2:0).

Goś, były reprezentacyjny napastnik Polski ze „Śląska” świętochłowickiego otrzymał zwolnienie ze swego klubu i podpisał zgłoszenie do Cracovii.

Pięściarstwo

Walne obrady WOZB odbyły się w czwartek w Warszawie. Prezesem został ponownie płk. Dudryk, a wiceprezesami pp.: Zakrzewski i Cendrowski. Sekretarzem wybrano p. Zajaczkowskiego, skarbnikiem Ceglińskiego, gospodarzem Kopera, kapitanem związkowym Ogrodowczyka. Referentem zagranicznym został p. Jankowski. Przewodnictwo wydziału sportowego objął p. Idzkowski, a wydziału spraw sędziowskich p. Świdziński.

Stela — KPW Poznań 9:5. Spotkanie odbyło się w Gnieźnie w wadze muszej Kijan wysoko wypunktował Tomkowiak (KPW), w kategorii Barylski (St.) zremisował z Jeżakiem, w piórkowej Żyk (St.) przegrał na punkty z Zbierskim. Walka była chaotyczna. W wadze lekkiej odbyły się dwie walki: Heliński (St.) przegrał przez techn. k. o. w 5 starciu z Dubertem, który miał jednak wagę półśrednią. Kaczmarek (St.) wygrał wysoko na punkty z Dabrowskim, który był blisko nokautu. W wadze średniej Schmidt (St.) wygrał na punkty po dramatycznej walce z Deierlingiem, który był kilkakrotnie na deskach. Wreszcie w wadze ciężkiej Reckziegel (St.) wygrał przez k. o. w 1 st. z Kasperczakiem. Sedziował dobrze płut. Andrzejek z Gniezna. (br)

Różne

W Toruniu odbyły się pomorskie igrzyska sportowe przy udziale przeszło tysiąca zawodników i zawodniczek. W ogólnej punktacji zawodów na które złożyły się lekkoatletyka, siatkówka, piłka nożna, wielobój wojskowy, wyścigi kolarskie strzelanie oraz biegi na przelaj — pierwsze miejsce z miast wydziałonych zajął Toruń, mając 175 pkt., 2) Gdynia — 119, 3) Grudziądz — 106, 4) Inowrocław — 91, 5) Włocławek — 72, 6) Bydgoszcz — 62.

Z powiatów — 1) Chojnice 431, 2) Tczew 373, 3) Tuchola 371, 4) Toruń 362, 5) Lipno 349, 6) Świecie 277, 7) Inowrocław 272, 8) Kościerzyna 253, 9) Żnin 250, 10) Lubawa 234, 11) Sepolno 210, 12) Starogard 204, 13) Rypin 187, 14) Chełmno 170, 15) Szubin 149, 16) Kartuszy 145, 17) Wąbrzeźno 134, 18) Mogilno 128, 19) Brodnica 117, 20) Włocławek 114, 21) Bydgoszcz 112, 22) Grudziądz 89, 23) Nieszawa 89, 24) Wągrowiec 80, 25) Wyrzysk 55, 26) pow. Morski 41, 27) Chodzież 25.

W urzędzie wojewódzkim w Poznaniu odbyło się pod przewodnictwem p. wojewody poznańskiego Marusiewskiego posiedzenie. Wojewódzkiego Komitetu WF i PW poświęcon sprawom budżetowym poszczególnych komitetów powiatowych i miejskich oraz planowi pracy przyszłości.

Z projektów prac Wojewódzkiego Komitetu na najbliższą przyszłość na pierwszy plan wysuwa się sprawa większego zainteresowania wf i pw wśród młodzieży wiejskiej. Dokoła tego zagadnienia wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której uchwalono sprawom tym poświęcić więcej uwagi przez przetrucenie na wieś w niektórych naradzie ośrodkach specjalnych instruktorów wf i pw. Działalność ta pomyślana jest jako próba, a gdy przyniesie spodziewane rezultaty zastępuje się ją we wszystkich powiatowych komitetach. Aktywizacja pracy na terenie wsi rozpoczęta zostanie jeszcze w bieżącym sezonie.

Powolana do życia stosunkowo niedawno sekcja kobieca pod przewodnictwem p. gen. Knoll-Kownackiej daje dzięki energicznej pracy przewod. i instruktorki p. drewiej Grodzkiej najlepsze rezultaty, dowodem, czego założenie w ciągu ostatniego miesiąca 11 ośrodków wf kobiecego na terenie województwa.

Istniejąca od niedawna sekcja sportów wodnych pod przewodnictwem wicewoj. Walickiego wykazuje wielką inicjatywę natrafiając wszędzie na zrozumienie, zwłaszcza zaś u władz szkolnych, które sumptem 120 000 zł powołują do życia kursy przeszkoleniowe pływackie dla młodzieży oraz przystępują do budowy szeregu przystani wioślarskich i kajakiowych.

Specjalną opieką zamierza Komitet Wojewódzki otoczyć sport lotniczy i szybowcowy. W związku z poparciem sportu lotniczego kurator dr Jakóbiec podał do wiadomości Komitetu, że z inicjatywą młodzieży w wielu szkołach na terenie województwa powołano do życia tzw. kluby motoryzacyjne, których pracą natrafia jednak na trudności wskutek braku sprzętu nawet do nauki teoretycznej. Kur. i te władze szkolne gorliwie popierają. Zaapelować należy do kompetentnych czynników o poparcie szkolnych klubów motoryzacyjnych przez dostarczenie im koniecznego sprzętu do poznawania działania silnika spalinowego.

W końcu uchwalono dokooptować do Wojewódzkiego Komitetu wf i pw w myśl życzeń sejmiku sportowego z grudnia ul. r. przedstawiciela Sokola i Kat. Stowarzyszenia Młodzieży oraz radcę dra Sokolowskiego — Miejskiego Komitetu wf i pw w Poznaniu.

Ze względu na konieczność stałego kontaktu z poszczególnymi organizacjami wf i pw postanowiono jesienią zwołać ponow. sejmik organizacji wf i pw, który pomyślany jest w zasadzie jako stała instytucja dyskusyjna między władzami sportowymi a klubami.

Tenis

W turnieju międzynarodowym Rotweiss w Berlinie, w którym startują również zawodnicy polscy, w czwartek Spychała w grze pojedynczej pokonał Drosta (Berlin) 5:7, 6:2, 6:2. W grze podwójnej para polska Spychała i Bratek przegrała z para berlińska Beuthner i Bartkowiak 4:6, 5:7. W grze mieszanej Hiller i Spychała przegrali z para Berengruen i Hildebrandt 1:6, 1:6. Sensacją dnia była porażka Kukuliewica (Jugosławia) który przegrał niespodziewanie z Hildebrandtem, później wyeliminowanym przez Tuebbena w stosunku 4:6.

Jędrzejowska bawi obecnie w Budapeszcie, gdzie bierze udział w międzynarodowych mistrzostwach stolicy węgierskiej. Polka znajdująca się w dobrej formie zwyciężyła kolejno we czwartek Węgierkę Girgely i Somogy (Rum.), obie w stosunku 6:0, 6:1, i w piątek walczy z Baxyi (Węgry). W grze podwójnej pań Jędrzejowska wraz z Tonolli pokonała parę węgierską Rugonyi i Geldner 6:2, 6:3. W grze mieszanej partnerem Polki jest 18-letni Węgier Stolny.

Wioślarstwo

Jerzy Keppel (AZS Warszawa) startował we czwartek w Gandawie w międzynarodowym wyścigu jedynek, zajmując ostatnie miejsce za Niemcem Oppelem, Belgiem i Francuzem.

PRZECHADZKI PO TARGACH POZNAŃSKICH

Przemysł metalowy

Obok Wieży Górnośląskiej w rozległym pawilonie 13 zajął miejsce przemysł metalowy. Dwa skromne słowa „przemysł metalowy” kryją w sobie oibrzymi kompleks najróżnorodniejszych działów, w interesie przejrzystości jest tu więc nieodzowne pewne rozczłonkowanie na kilka grup, z których najważniejszymi, bo o znaczeniu podstawowym, są hutnictwo oraz przemysł narzędzi i obrabiarek. Także zasadnicze rozczłonkowanie zaznacza się też wyraźnie w rozkładzie stoisk w pawilonie 13 odbijając dodatnio od nieco chaotycznego rozmieszczenia w latach ubiegłych.

PRZEMYSŁ HUTNICZY

W samym środku pawilonu mieści się stoisko Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, który jest nie tylko ekspozyturą gospodarczą przemysłu hutniczego, lecz prowadzi również akcję propagandową i doradczą we wszystkich sprawach dotyczących użycia żelaza lub stali. Zewnętrzne ściany tego stoiska oraz środkowe wnęki po obu stronach pawilonu zajęły poszczególne hutnictwa przemysłowymi. Na stoiska te inaczej patrzy fachowiec-technik, a inaczej zwykły sobie gość targowy. Dla tego ostatniego, oczywiście, jeżeli się wszystkiemu przyjrzy dokładnie, najbardziej zdumiewającą będzie niezwykła różnorodność gatunków żelaza i stali, bo też dziś żelazo nie jest po prostu żelazem, ani też stal po prostu stalą, lecz oba te surowce zamieniono na mniej lub więcej skomplikowane stopy, starannie i troskliwie preparowane w specjalnych piecach, niczym w laboratorium chemicznym. O różnicach pomiędzy poszczególnymi gatunkami informują rozmieszczone w gablotkach wzory, z których wynika, że w dziedzinie produkcji różnych gatunków stali, czy to sztywnych, nierdzewnych, stali magnesywnych i niemagnetycznych, czy też kwasoodpornych nie powstydzimy się żadnego porównania z tym, co w tym zakresie robią za granicą.

Poważne miejsce zajmują na tych stoiskach również półfabrykaty, a więc odlewy, części walcowane, tłoczone lub kute, dostarczane dla różnych działów naszego przemysłu. Widzimy tu więc surowe i obrobione wały korbowe do silników, osie do samochodów i liczne inne części samochodowe, części tłoczone z blachy żelaznej lub stalowej, a wreszcie naczynia emaliowane, tłoczone ze specjalnej blachy żelaznej, bardzo ciągliwej i odpornej na rdzewienie. Przegład przemysłu żelaznego uzupełniają stoiska fabryk rur, demonstrujące rury wszelkich rodzajów i wymiarów.

NARZĘDZIA

Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku skoncentrowano wszelkie ekspozycje, wchodzące w zakres narzędzi precyzyjnych, na stoisku zbiorowym Grupy Producentów Narzędzi, Optyki i Mechaniki Precyzyjnej Polskiego Zw. Przemysłowców Metalowych, na którym reprezentowanych jest dwadzieścia jeden najważniejszych firm krajowych tej branży. Jest to dział bogaty, świadczący o wysokim poziomie tej gałęzi naszego przemysłu. Widzimy tam różne wielkości i odmiany wiertel, rozwiertaków, gryzów, narzędzi ze stali szybkoobrotowej, gwintowników i maszynek do gwintów itd. — słowem wszystkim, co potrzebne jest w nowoczesnym zakładzie przemysłowym.

Niemalą część ekspozycji tworzą precyzyjne przyrządy pomiarowe, a więc mikrometry różnych wielkości, mikrometry szczególnie precyzyjne ze skalą tarczową, a przede wszystkim też różnego rodzaju wzorce i sprawdziany, bez których precyzyjne wykonanie licznych prac jest wprost niemożliwe. Tutaj najbardziej interesującym jest nowy, bardzo precyzyjny sprawdzian uniwersalny do gwintów wszelkiego rodzaju, nowy zgłoszony do patentu wynalazek polski. Dział narzędzi uzupełniają przyrządy optyczne, jak mikroskopy itp., przystosowane do potrzeb naszego przemysłu.

OBRABIARKI

W zakresie obrabiarek do metali typów normalnych jest niemal wyłącznie reprezentowana wytwórczość krajowa, stojąca już dziś na poziomie odpowiadającym wszelkim wymaganiom nowoczesnej techniki, przy czym nasze fabryki obrabiarek pokrywają całą skalę stosowanych zwykle typów. Widzimy tam więc tokarnie różnych długości w różnych odmianach, wiertarki, elektrowiertarki, szlifierki, gryzarki itp. Przemysł zagraniczny wystawia poza tym cały szereg bardzo ciekawych obrabiarek do celów specjalnych, których produkcja krajowa, ze względu na niewielki stosunkowo zbyt, zupełnie by się nie kalkulowała.

Oprócz obrabiarek do metali wystawiono również cały szereg obrabiarek do drzewa, oczywiście także krajowych, cieszących się od dawna dużym uznaniem.

MASZYNY

Dział budowy maszyn jest z natury rzeczy bardzo urozmaicony obejmując maszyny służące do różnych mniej lub więcej specjalnych celów. Sporo miejsc zajmują tu silniki, przeważnie systemu Diesel'a, czy to duże typy wolnoobrotowe, czy też mniejsze, szybkoobrotowe i wielocylindrowe. Po części są one połączone z prządnicami, czy też z pompami do wody lub sprężarkami.

Rozmianami swymi rzucają się w oczy również maszyny dla przemysłu młynarskiego, przy czym niektóre z nich demonstrowane są w ruchu. Dość skromnie natomiast wystąpił przemysł maszyn dla piekarni, reprezentowany przez jedną tylko firmę. Widzimy tam jeszcze maszyny mleczarskie, pędnie przemysłowe, wśród których szczególną uwagę zwraca chyżozmiany, pozwalające na dowolną zmianę przekładni pędni podczas ruchu, oraz bardzo liczne ekspozycje z zakresu instalacji pompowych dla celów przemysłowych, lub też dla wodociągów domowych, wśród których znajduje się także automat włączający samoczynnie pompę stosownie do potrzeby.

Niemalą atrakcją tego pawilonu jest instalacja chłodnicza, demonstrowana na jednym ze stoisk podczas pracy. Pokryte szronem i lodem rury każdy niemal gość targowy dotyka badawczo palcem, aby sprawdzić czy to lód prawdziwy.

WYROBY METALOWE

Dużo miejsca zajmują w pawilonie przemysłu metalowego fabryki wyrobów metalowych. Za wyjątkiem emaliowanych kuchni (wystawionych w licznych odmianach na opał węglem, gazem lub węglem i gazem), oraz kotłów do ogrzewania centralnego, są tu przeważnie przedmioty drobniejsze, jak wyroby nożownicze ze stali, zamki i okucia budowlane, narzędzia ogrodnicze, kłódki, sprężyny, resory itd.

Na jednym ze stoisk demonstruje się tam m. i. nowy aparat do tasowania i szybkiego rozdawania kart do brydża, co oczywiście budzi wielkie zainteresowanie wszystkich, dziś tak już licznych brydżystów. Na uwagę zasługują tu szczególnie ekspozycje jednej z firm produkujących wagi dla różnych celów, przede wszystkim zaś doskonałe wagi uchylnie, dla licznych swych zalet dziś bardzo rozpowszechnione.

Dobrze reprezentowany jest również przemysł wyrobów z blachy, pokazujący cały swój zakres pracy od najmniejszych drobiazgów do solidnych lodowni włącznie.

Poza tym widzimy jeszcze w tym pawilonie wystawiane przez jedną z firm poznańskich urządzenia laboratoryjne dla aptek, różne przybory dla cukierń i restauracji oraz doskonałe aparaty do parzenia kawy i herbaty.

ARTYKUŁY TECHNICZNE

Dział przemysłu metalowego uzupełniają ekspozycje z zakresu artykułów technicznych, a więc pasy napędowe, tkaniny techniczne, urządzenia do spawania i wzory tarcz szlifierskich różnych fasonów i twardości.

W serdecznym hołdzie i z pokorną prośbą na Pomnik Najw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 5 kwietnia 1937 r.

Ze Skarżony przy Pomniku wybrano:	M. Goebłówna, Pruszy 2.-	M. Fejowa, Łódź 2.-
1. 4. 37 18.69	J. Tomasz, Bydgoszcz 2.-	H. Biegańska, Lwów za wysł. prośby 1.-
2. 4. 37 28.05	St. Burdaoka, Hań 4.-	Dr I. Kosiński, Sępólno 2.-
3. 4. 37 i 4. 4. 37 39.20	O. Kopecka, Poznań 1.-	J. Buszkowska, Muszyna 1.-
5. 4. 37 11.46	J. Stadnicka, Kraków 5.-	br. Wincenty, pustelnik w Pieminach 1.-
Ks. Wł. Wojtoń T. J., Kraków 5.-	Wł. Ogrodnik, Horodziej 5.-	Fr. Czarniakówna, Ludźmierz 5.-
C. R. 5.-	M. Bądzynska, Wilno 2.-	J. Szyszowski, Lubcza n/Niemn. 1.-
K. Wendłówna, Przyrowa 5.-	St. Kaczorowska, Warszawa 1.-	Fr. Koerka, Poznań 3.-
Zarząd Miejski, Opalenica 50.-	A. Konarzewska, Iwieniec 5.-	J. Taciak, Środa 3.-
Wł. Kallicki, Skaryszów 2.-	Dr J. Rogalewski, Poznań 50.-	J. Huczek, Biała 3.-
Ks. N. N. 2.-	Od przyjaciół sp. Ks. Liżona z Państw. Seminarium Naucz. w Rogoźnie zamiast kwiatów na jego trumnie 10.-	A. Gierłówna, Łahodów 1.-
W. Leksander, Kraków 3.-	A. Pruchniewicz, Bielejów 2.-	J. Maczek, Podwałe 15 2.-
H. Szymańska, Nowemiaszt 1.50	A. Mitkiewiczowa, Chodzież 5.-	A. Kysela, Kraków 2.-
Z Brzezińska, Czersk 1.50	H. Zybrowa, Rawicz 2.-	J. Pukacka, Krotoszyn 2.-
B. Kozłowski, Gniezno 1.-	Z. Grzegorska, Gniezno 5.-	St. Krzyżanowski, Dobrzyń 2.-
J. Smoczyńska, Poznań 1.-	Ks. Wł. Gawron, Czeszochowa 2.-	St. Panek, Łódź 2.-
A. Lewandowska, Inowrocław 2.-	R. Rogalski, Stawki-Toruń 2.-	Wł. Raczynski, Lwów 1.-
Cz. Majewski, Gniezno 3.-	B. Majewski, Stawki-Toruń 2.-	Wł. Raczynski, Lwów 1.-
M. Pankiewicz, Warta 3.-	J. Swoboda, Stryj 2.-	Z. Jeneczko, Halič 3.-
Z. S. Hańska, Stary Sącz 5.-	W. Kempki, Grabów z pr. o pomoc w egz. i przejście do następnej klasy 2.-	Fr. Kruska, Bieślin 2.-
J. Adamski, Suchorzew 3.-	M. Ruchowska, Skarżysko Kam. 2.-	Ks. B. Choroszyński, Bliżanów 5.-
J. Odrowąż-Pieniążek 2.-	J. Szwałkowska, Sarny 2.-	M. Kajdanówna, Środa 1.-
Okocim 3.-	P. Pałeki, Szubin 5.-	W. Michalewicz, Grudziądz 2.-
Dominiczak, Kłodzisko 2.-	P. Pałeki, Szubin 5.-	M. Gładczewski & A. Mayer, Mysłowice 2.-
N. N., Dobrzyca 3.-	L. Łuczkiewiczowa, Lwów 1.-	J. Chrobakówna, Straconka 111 5.-
M. Huńca, Buczacz 1.-		St. Barankowski, Liria 5.-
Ks. St. Maślowski, Chodzież 5.-		A. Kramarczyk, Naliboki 2.-
T. Pietrzykowski, Kraków 1.-		J. Ratajczak, Sieradz 5.-
M. Zawada, Zakopane 10.-		S. J. Pawłowicz za pomoc w pewn. spr. z pr. o dal. 2.-
G. Sojska, Mstów 5.-		M. i C. Kemnitz, Potulim 5.-
St. Nowak, Krotoszyn 1.-		K. Przybyński, Kalisz 1.40
J. Szymczakowa, Krotoszyn z podz. za odzysk. zdr. matki 5.-		Michał P. Orzepów 6.-
St. Jankowiak, Warszawa 1.50		

Konto P. K. O. nr 207 470 — Sekretariat, Poznań, św. Marcin 69, m. 17.

A. PRZEPIÓRA, Poznań, ul. Dąbrowskiego 46
 narożnik Rynku Jeżyckiego poleca
MEBLE w 40 roku jubileuszowym istnienia
 nagrodzone złotym medalem jako najsolidniej zbudowane i najtańsze, w największym wyborze.
WYSTAWIAM NA TARGACH POZNAŃSKICH W PAWILONIE 9.

Fatalny klejnot bóstwa Rama Sita

Klątwa dokoła „niebieskiego diamentu“ — Na dworze króla — Słońce — W kieszeni zamiatacza ulic — Tragedia Abdul Hamida — Ostatnia ofiara

Wiara w nadprzyrodzone siły kamieni szlachetnych jest stara jak ludzkość. Jedne przynoszą rzekomo szczęście, inne ściągają wszelkie nieszczęścia na swoich właścicieli.

Do tych ostatnich zalicza się sławny „niebieski diament“. Wystawiono go obecnie na publiczny widok w trezorze pewnego banku nowojorskiego, oczywiście przy zastosowaniu wszelkich możliwych środków ostrożności. „Niebieski diament“ jest na sprzedaż...

Tłumy publiczności przychodzą oglądać fatalny klejnot, dokoła którego snuje się tyle nieprawdopodobnych wprost wydarzeń.

Za czasów panowania króla francuskiego Ludwika XIV żył w Paryżu człowiek, nazwiskiem Jan Józef Tavernier, który uchodził nie tylko za najlepszego znawcę klejnotów, lecz także

za bezprzykładnie zuchwałego awanturnika.

Gnany niepohamowaną żądzą przygód, Tavernier po awanturycznej podróży dotarł do dworu wielkiego mogula Aurangseba, ówczesnego władcy Indyj Przednich. Wkrótce zdołał on sobie pozyskać zaufanie monarchy, które haniebnie zdradził.

W świątyni w Pagan siedzi bożek Rama Sita. Na czole jego błyszczy niebieskawym światłem wspaniały diament. Na widok tego klejnotu, Tavernier popada w szal żądy. Chodzi jak nieprzytomny. Wreszcie plan jego jest gotowy.

Pewnego wieczora zakrada się do świątyni,

zabija dozorców, wylamuje kamień z czoła bóstwa i ucieka z nim w dżunglę. Mimo pościgu i klątwy bóstwa Tavernier szczęśliwie dociera do najbliższego portu a stamtąd do Paryża. Tutaj sprzedaje klejnot królowi, sam zaś zahipnotyzowany bogactwami Indyj wraca do tego kraju bajecznego, gdzie

ginie w szponach tygrysa,

prawie już 80-letni starzec. Ludwik XIV sprezentował diament faworytce, swojej pani de Montpasa, która w tym samym dniu, w którym po raz pierwszy przyozdobiła się klejnotem, straciła łaskę monarchy. Podobny los spotkał piękną La Valliere.

Nicolas Fouquet, generalny dzierżawca podatków państwowych, poprosił o kamień na przeciąg jednego dnia, by się nim pochwalić przed gośćmi swymi jako dowodem łaski królewskiej. Tego samego dnia

został aresztowany za korupcję i osadzony w Bastyli,

gdzie niebawem zmarł, rażony apopleksją. Teraz poczynano zwracać uwagę na nieszczęsne właściwości klejnotu. W tym też czasie zaczęła błędna gwiazda Króla-Słońca. Trumnie jego towarzyszyły przekleństwa narodu. Następca jego, Ludwik XV, również ścigany był przez nieszczęścia i choroby. Kochanica jego madame Dubarry, która nosiła diament, po śmierci jego wypędzona została z pałacu i

stała się później ofiarą wielkiej rewolucji. Następni właściciele diamentu, Ludwik XVI i królowa Maria Antonina, skończyli na szafocie.

W czasie wielkiej rewolucji niebieski diament został wykradzony.

Pewien paser zawiózł go do Antwerpii i kazał go przeszlifować w znanej pracowni Falsa. Kiedy praca już była wykonana, skradł diament syn szlifiera, który roztrwonniejszy pieniądże ze sprzedaży uzyskanych, odebrał sobie życie.

Nabywca kamienia Beaulieus, udał się z nim do Londynu, lecz obawiał się go sprzedać. Mając przy sobie skarb niezmiernie wartości,

zmuszony był zarabiać na utrzymanie jako prosty robotnik i zamiatacz ulic.

Bliski śmierci głodowej Beaulieus zafiarował klejnot piśmiennie jubilerowi Eliasonowi, który przybywszy na miejsce, zastał Francuza już bez życia.

Na licytacji nabył klejnot w roku 1830 lord Thomas Henry Houpy za 18 tys. funtów, i podarował go synowi swemu, François, który z powodu rozrzutności pięknej swej żony, aktorki May Joho, stracił cały swój majątek i zmarł w nędzy.

Niebieski diament znowu zmienił właściciela. Pewien książę sprezentował go przyjaciółce swej, pannie Ladue, tancerce w Folios Bergères. I tutaj klejnot usprawiedliwił fatalną swoją sławę. Odrzucony wielbiciel

zastrzelił tancerkę i księcia,

Jubiler, który sprzedał był księciu diament, popełnił samobójstwo, gdy dowiedział się o straszliwej tragedii.

Z Paryża niebieski diament sprzedany został przez pewnego handlarza greckiego ostatniemu sułtanowi tureckiemu, Abdul Hamidowi.

Greki tego samego dnia znajduje śmierć wraz całą rodziną pod gruzami walącego się domu. Abdul Hamid zaniepokojony tym nieszczęściem daruje kamień swemu ulubionemu eunuchowi, który tej samej nocy zostaje zamordowany. Abdul Hamid, aczkolwiek nie dotykał wcale kamienia, sam stał się ofiarą jego fatalizmu. Pozba-

wiony tronu przez rewolucję, zmarł na wygnaniu.

Niebieski diament stał się w Europie niemożliwym.

Przewieziono go więc do Ameryki, gdzie nabyła go żona multimilionera, i wydawcy gazety „Washington Mail“, MacLean, pod warunkiem, że będzie miała prawo zwrócić go każdej chwili, gdyby kamień przyniósł nieszczęście. Ostatnią ofiarą niebie-

skiego diamentu stał się jedyny synek właścicielki, który

podczas przechadzki przejechany został przez samochód.

Handlarz odebrał diament z powrotem. Dzisiaj nie ma nabywców na fatalny klejnot.

Tymczasem w świątyni Pagan czeka bóstwo Rama Sita ze straszną bliźną na czole na skradziony klejnot. (Kk)

Ogólnopolski zjazd drogistów chrześcijan

Poznań. — W dniu wczorajszym odbyło się w auli gimnazjum kupieckiego w Poznaniu przy ul. Śniadeckich uroczyste zebranie ogólnopolskiego zjazdu drogistów chrześcijan, zwo-

p. radca Ksawery Gadebusch wygłosił referat na temat: „Dzisiejsze potrzeby i postulaty zawodu drogistowskiego w Polsce“.

Po referatach nastąpiło uchwalenie



Zjazd drogistów chrześcijańskich w Poznaniu. Na pierwszym planie jubilat, prezes Gładysz.

łanego z okazji 40-lecia istnienia Związku Drogerzystów Rzeczypospolitej Polskiej. W zebraniu wzięło udział ponad 200 uczestników z całej Polski.

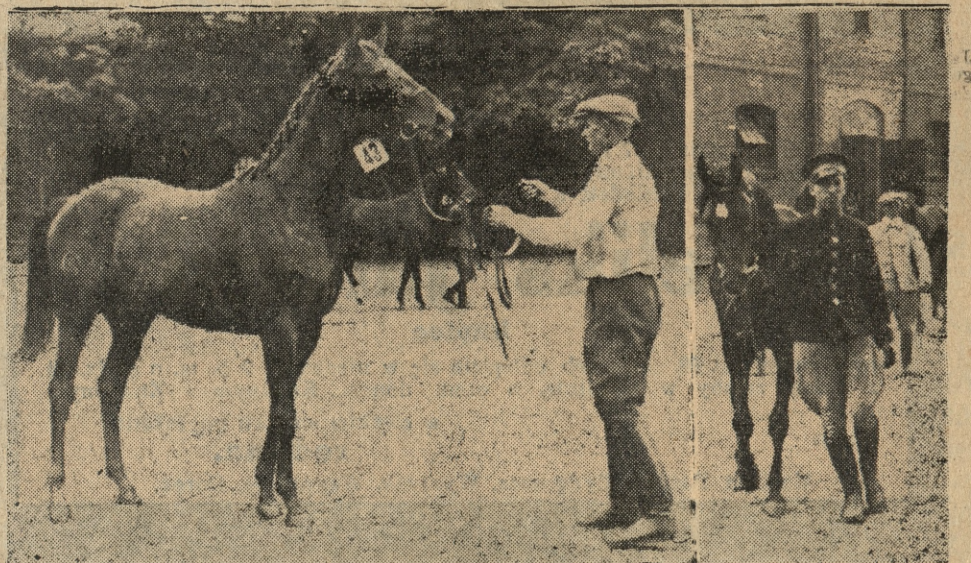
Obrazy zagał o godz. 10,30 przewodniczący radca Ksawery Gadebusch, witając przedstawicieli władz i pokrewnych stowarzyszeń.

W dalszym ciągu kwartet śpiewaków chóru operowego odśpiewał okolicznościową pieśń, po której na mównicę wszedł p. Stanisław Janczewski i wygłosił przemówienie, skierowane do 70-letniego prezesa Związku p. Wiktora Gładysza. Mówca podkreślił owocną, blisko 50-letnią pracę społeczną prezesa Gładysza, jaką prowadził zwłaszcza na terenie Wielkopolski.

Z kolei wygłoszono kilka referatów. Dyrektor gimnazjum kupieckiego p. radca Jan Ligocki wygłosił interesujący odczyt na temat: „Drogerzyści a reklama“. P. Piotr Wójtowicz, redaktor „Wiadomości Drogistowskich“ miał referat pt.: „O nowoczesny typ drogerzysty w Polsce“. Wreszcie generalny sekretarz Związku Drogerzystów R. P.

szeregu rezolucyj. Postanowiono żądać ustawowego uregulowania handlu drogeryjnego, założenia szkoły drogistów i akademii drogeryjnej w Poznaniu, znormalizowania świadectw przemysłowych II kategorii itp.

Pokaz ogierów rozplodowych w Poznaniu



Z inicjatywy Poznańskiego Związku Hodowców Koni, odbyła się w środę, w koszarach poznańskiego pułku ułanów, klasyfikacja ogierów rozplodowych. Z ogólnej liczby 66 koni, komisja oceniająca w składzie: nacelnik wydziału hodowli koni w Min. Rol. inż. Pruski, dyr. Nosażyński, mjr. Korbelm, ppłk. Zagrojski i prezes Pozn. Zw. Hodowców Koni płk. Studziński zakwalifikowała do zakupu przez państwowe stadniny. 21 ogierów, z czego 9 pół krwi anglo - arabskiej, 12

natomiast pół krwi angielskiej. Spośród zakwalifikowanych do zakupu koni, 8 przeznaczono do państwowej stadniny w Gnieźnie, 5 do Sierakowa, 4 dla Starogardu i po dwa dla Łącka i Berdówka.

Najwyższą sumę 4.500 zł osiągnął koń „Kondor“ pół krwi angielskiej, hodowli radcy Hutten - Czapskiego z Modrza (nr. 43, widoczny na fotografii u dołu z lewej). Inne konie szacowano od 2.500 do 3.500 zł. (jr)

KINOTEATR „SŁOŃCE“ KINOTEATR

W sobotę, 8 i w niedzielę, 9 maja o godzinie 3 po południu ostatnie 2

POPULARNE PRZEDSTAWIENIA

po cenach najniższych

Cud ekranu — aktorka i śpiewaczka

DAENNE DURBIN

w pierwszym amerykańskim filmie słynnych twórców obrazów z Franciszką Gaal HENRY KOSTERLITZA i JOE PASTERNAKA

PENNY

Największa rewelacja filmowa 1937 roku.

W pozostałych rolach:

BINNIE BARNES — RAY MILAND — ALICE BRADY — CHARLES WINNINGER — MISCHA AUER — NAN GREY — BARBARA READ — JOHN KING.

Film dozwolony dla młodzieży od lat 16. Bilety po cenach najniższych:

CAŁY PATER 50 gr. CAŁY BALKON 75 gr. są do nabycia wcześniej dziś w piątek przy kasie III kinoteatru „Słońce“.

zg 1438/9

Skromna

Naręczona (przed ślubem).
— Kochany, jeśli chodzi o moje życzenie, mam tylko jedno...
— Mianowicie?
— Abyś nie odmawiał moim życzeniom! (Le Rire)

Repertuar Teatru Wielkiego

w okresie Targów Poznańskich

Piątek, 7 maja 1937 o godz. 20

Czterech Gburów

Opera komiczna E. Wolf-Ferrariego. Obsadę stanowią: H. Dudicz-Latoszewska, Z. Fedyczkowska, M. Janowska-Kopczyńska, J. Musielewska, K. Urbanowicz, W. Szpingier, R. Peter, R. Cirin. A. Warchalewski, J. Gruszczyński.

Sobota, 8 maja 1937 o godz. 20

Aida

Opera G. Verdiego. W głównych partiach: dr Stani Zawadzka, dr Roessler-Stokowska, J. Woliński, E. Maj, W. Szpingier, R. Cirin.

Niedziela, 9 maja 1937 o godz. 15

Ptasznik z Tyrolu

Operetka K. Zellera. Gościnnie występ Władysława Bratkiewicza.

o godz. 20. Zakończenie oficjalnego sezonu

Czterech Gburów

Opera komiczna E. Wolf-Ferrariego. Obsadę stanowią: H. Dudicz-Latoszewska, Z. Fedyczkowska, M. Janowska-Kopczyńska, J. Musielewska, K. Urbanowicz, W. Szpingier, R. Peter, R. Cirin. A. Warchalewski, J. Gruszczyński.

Przed sprzedaż biletów w firmie A. Szrejbrovski ul. Pierackiego 20, telefon 56-38. Również w niedzielę i święta od godz. 12-2. Kasa Teatru Wielkiego otwarta w dzień przedstawienia od godz. 18, w niedziele i święta od godz. 12.

ng 42 364

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś największy sukces obecnego sezonu, opera komiczna Wolf-Ferrariego „Czterech gburów“, której wystawienie stało się wielkim wydarzeniem muzycznym.

W sobotę 8 bm. wielka opera G. Verdiego „Aida“.

W niedzielę 9 bm. przemiła operetka „Ptasznik z Tyrolu“. Wieczorem „Czterech gburów“.

Z Teatru Polskiego

Dziś rekordowa komedia muzyczna „Wieczór trzech króli“. Jutro w sobotę

P. K. O. na Targach Poznańskich

Stoisko PKO na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich (pawilon 3), projektowane przez artystę malarza Worsztynowicza, należy do najefektywniejszych.



prapremiera świetnej komedii hiszpańskiej Martinez Sierra i O. Maura pt. „Niezwyczajna transakcja”, w której role główne grać będą pp. Gryff - Olszewska i dyr. Robert Boelke, reżyseria R. Zawistowskiego. W niedzielę po południu o godz. 16 po cenach do połowy zniżonych znakomita komedia „Gdzie diabeł nie może”, wieczorem „Niezwyczajna transakcja”.

„Raj i Peri“

Bajka z mitologii wschodniej, w wspaniałej oprawie muzycznej Roberta Schumann, należy do najcenniejszych utworów literatury muzycznej. W Polsce jej dotychczas nie wykonano. Zrozumiała więc rzecz, że zaciekawienie nią jest bardzo wielkie. Można je zaspokoić w poniedziałek dn. 10 maja o godz. 20, kiedy soliści, chóry i orkiestra Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej ją wykonają w Auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Przedsprzedaż biletów po 1,50, 1,—, 0,60 zł w kancelarii Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej, ul. Fr. Ratajczaka 36 lub przy kasie Auli Uniwersyteckiej w dniu koncertu.

zg 26 913

Z Teatru Nowego

W piątek z powodu próby generalnej komedii „Kobieta wino i dancing” teatr nieczynny. W sobotę premiera tej najweselejszej komedii S. Kiedrzyńskiego, której dowcip i prz zabawne sytuacje zmuszają do śmiechu najbardziej obojętnego widza. W popisowej roli Madzi wystąpi gościnnie artystka Teatru Narodowego w Warszawie p. Zofia Niwińska, ulubienica poznańskiej publiczności. Drugą rolę kobiecą odegra p. Promieńska. Dalszą obsadę stanowią pp.: Fiszler, Drewicz, Piotrowski i inni. Dekoracje według projektu F. Worsztynowicza. Przedsprzedaż biletów w firmie F. Zygarłowski, róg Pierackiego i 27 Grudnia.

JUTRO! W sobotę, 8 maja JUTRO!
o godz. 11 wiecz.
w kinoteatrze „SŁOŃCE”

BALET PARNELLA

Olbryzmie zainteresowanie jutrzejszym występem

A zatem już jutro w sobotę olbryzmie tłumy najwytorniejszej naszej publiczności i mnóstwo przyjezdnych z całej Polski i zagranicznych gości pośpieszy w kom-

plecie do „Słońca”, by podziwiać najznakomitszy polski Balet Parnella, którego występy w Niemczech i Francji wywołały rzadko spotykany entuzjazm i zachwyt prasy i publiczności. Balet Parnella na ostatniej Olimpiadzie w Berlinie zyskał sobie laur olimpijski i miano najznakomitszego Baletu świata.

Tym razem Balet Parnella wykona nowy zupełnie, wspaniały, wielki program reprezentacyjny, który znowu zaprezentuje międzynarodowej publiczności na wielkim tournée zagranicznym!

Jutro zatem w „Słońcu” podziwiać będziemy nowe arcydzieła baletu Feliksa Parnella jak: pełna temperamentu i uroczą muzycznie „Rapsodię węgierską”, „Miłość Hiszpanki”, czarujące „Sto lat Walca”, takie bardzo nasze „Chłopcy malowami” i wiele, wiele innych rzeczy. Na czele świetnego Zespołu ulubienicy publiczności: uroczą ZIZI HALAMA i niezrównany FELIKS PARNELL. Orkiestra pod dyktando kapelmistrza — kompozytora Zygmunta Wiehlera. Kostiumy i dekoracje najlepszych naszych malarzy odpowiadają choreograficznemu wykonaniu i tworzą ze sobą harmonijną i pełną niewysłowionego czaru całość.

Jutro w niedzielę drugi i ostatni pełny występ Baletu Parnella w

„Słońcu”. Kto nie ma jeszcze biletów niech śpieszy do kasy! Popyt na bilety wielki! Przedsprzedaż biletów w składzie cygar p. Szrajbrowskiego, ul. Pierackiego Tel. 56-38 zg 26 930

RADIO

Wystawa paryska

„Polskie Radio” przygotowało i wysłało dwa stoiska na Międzynarodową Wystawę w Paryżu. Pierwsze stoisko w formie efektownej, wielobarwnej planszy o wielkich wymiarach, ilustruje wymowną symboliką rozwój radiofonizacji w okresie 1926 — 1937 r. Plansza ta zostanie umieszczona w Międzynarodowym Pawilonie ilustrującym działalność radiofonii świata.

Drugie stoisko składające się z czterech plansz oraz instalacji akustycznej, przeznaczona została do Pawilonu Polskiego. Estetycznie wykonane plansze ilustrują sieć nadawczą Polskiego Radia, ogólny charakter działalności programowej Polskiego Radia, międzynarodowa wymiana programów, rozwój ilości abonentów w kraju. Specjalna aparatura dźwiękowa podawać będzie sygnały poszczególnych rozgłośni „Polskiego Radia” uwidocznionych na wielkiej mapie Polski ze specjalnymi efektami świetlnymi.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dzisiaj w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego, rozstał się nagle z tym światem, nasz najdroższy ojciec i brat, ś. p.

Antoni Radoński

sodalis marianus

przeżywszy lat 61. Eksportacja z domu żałoby do kościoła parafialnego w Pobiedziskach odbędzie się w poniedziałek, 10 maja o godzinie 9-tej, po czym o 10,30 nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego.

O modlitwę za duszę drogiego Zmarłego proszą

ciężko strapieni

zg 26 927

dzieci, brat i rodzina.

Górka, p. Kostrzyn, 6 maja 1937 r.

Marie de Korostowetz

żona ś. p. Senatora i generała wojsk rosyjskich, udekorowana odznaką Czerwonego Krzyża I klasy

zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach dnia 6 maja. Nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok z cerkwi prawosławnej odbędzie się w sobotę, dnia 8 maja o godz. 10, o czym zawiadamia Znajomych i Zycielnych

pozostała w głębokim żalu

siostrzenica.

Poznań, Młyńska 13.

W czwartek, dnia 6. bm. zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, syn, brat, wuj, szwagier, w 35 roku życia, ś. p.

Roman Nowicki

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9. bm. o godzinie 16 z leżnicy powiatowej w Wrześni.

Pograżeni w głębokim smutku

żona z córką i rodzina.

ng 43 172

Września, Witkowo, Toruń, Warszawa, Poznań.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

Dnia 6 maja 1937 r. o godzinie 5.30 zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, nigdy nie zapomniany ojciec, brat, teść i dziadek, ś. p.

Feliks Jarecki

kupiec

przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9 b. m. o godz. 14 z domu żałoby w Mogilnie, o czym donosi Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pograżona

rodzina.

zg 26 925

Mogilno, Poznań, Bydgoszcz, Wyrzysk, Wągrowiec, Borek.

Dnia 5 maja rb. zakończył życie, opatrzony Sakramentami św., po długich cierpieniach, nasz najdroższy syn i brat, ś. p.

Jan Cegielski

sm. sędzia S. O.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 maja o godzinie 17 z kaplicy wojskowej przy Wałach Jana III. Msza św. żałobna w poniedziałek, 10 maja o godzinie 8,30 w kościele św. Marcina, o czym zawiadamiają

w głębokim smutku pograżeni

Paulina Cegielska

Zofia z Cegielskich Bajońska

Jerzestwo Cegielscy

Tadeusz Cegielski

Poznań, 7. 5. 1937.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonial”, ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

zg 26 928

Dnia 5 maja 1937 r. o godz. 7,15, zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Olejami św., nasza ukochana matka, babcia, teściowa, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Rypińskich

Wiktoria Stanisława Wojciechowska

przeżywszy lat 57.

W smutku pograżeni

dzieci, wnuki i rodzina.

Eksportacja zwłok nastąpi dnia 8 maja o godzinie 5 z domu żałoby w Buku. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9 maja o godzinie 5 z kaplicy gazonowej w Poznaniu Wały Jana III na cmentarzu Farny przy ulicy Bukowskiej.

Ng 42 236

Bezpłatne porady dla cierpiących na nogi!

w firmie

DOM SANITARNY

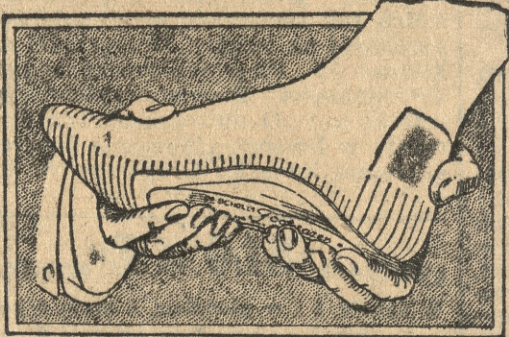
Poznań, ul. Br. Pierackiego 19

udziela

bezpłatnych porad specjalista

w/g systemu D-ra Scholl'a

do 8 maja r. b. włącznie



Spuchnięte nogi, zgrubienia skóry, palące podeszwy, wystające kostki u nóg, nogi uginające się w kostce, bóle w łuku lub podbiciu, w stawach nóg i bioder — wszystko to są oznaki słabych lub onuszczonych łuków.

D-ra SCHOLL'a PODPÓRKI oraz różne INNE WYROBY przynoszą NATYCHMIASTOWĄ ULGĘ i NAJWYŻSZĄ WYGODĘ

Tg 20686

Dr. Scholl's Foot Comfort Service.

TANATOL

tepi KARALUCHY i PRUSAKI

ng 42 723

Nowość - Patent

„AS” widełki amortyzujące wstrząsy całego roweru, umożliwiające elastyczną i niemęczącą jazdę.

Wytw. A. STANEK, Poznań, Przemysłowa 24

na Targach Pozn. — „Dziale Wynalazków”. Sprzedaż „Mars” Poznań, Pilsudskiego 15/17.

zg 26 922

SKŁAD Centrum Poznania!

dwukrotny narożnik, ostatnio specjalny skład masła oraz delikatniejszych nadaje się na każdą inną branżę wprost od gospodarza zaraz do wydzierżawienia. Oferty odpowiednich reflektantów uprasza się pod zg 26 920 Kurier: Poznański

Instytucja gospodarcza

sprzeda lub zamieni

na dom względnie domy czynszowe w wielkim mieście ewentualnie za dopłatą

dwa folwarki

nie podlegające parcelacji; jeden w powiecie poznańskim ca 400 mg, drugi na Pomorzu ca 800 mg. Oferty pod nr. „17,78” do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. Pg 27 518-17,78

Sprzedam

wiartarke mało używaną.

Lekki

zdz 1875 92 (Winiary).

Obornicka

zdz 2 144

Zdawałoby się że to Cud

a jednak posiada naukowe uzasadnienie



Autentyczne zdjęcia wskazują, co ten zdumiewający wynalazek może uczynić dla PANI



Zaledwie po jednym tygodniu tysiące zachwyconych kobiet osiągnęło wygląd o całe lata młodsi! Zmarszczki znikły bezpowrotnie! Wygląda to na cud, a jest tylko dla nowoczesnej wiedzy jeszcze jednym nowym zwycięstwem po wieloletnich, żmudnych doświadczeniach. Ludzie nauki stwierdzili, że z wiekiem skóra nasza traci pewne żywotne składniki i tworzą się zmarszczki. Przywróć skórze te cenne składniki, a będzie znów świeża i młodzieńcza. Jest to niezwykle wynalazek Prof. Uniwersytetu Wiedeńskiego, Dr. Stejskal. Jemu zawdzięczamy wyciąg z żyjących komórek skórnych, nazwany Biocelem,

który jest obecnie częścią składową Kremu Tokalon koloru różowego, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. Stosuj go co wieczór. Odżywia i odmładza skórę podczas snu. Zmarszczki szybko znikną. Po tygodniu będziesz wyglądała o 10 lat młodziej. W ciągu dnia stosuj Krem Tokalon koloru białego. Rozpuszcza wagi, ściągają rozszerzone pory i czyni w ciągu kilku dni z najbardziej szorstkiej, ciemnej skóry — gładką, białą i delikatną. Szczerliwy wynik gwarantowany lub zwrot pieniędzy.

Gdy wychodzimy z domu, pragniemy być zawsze dobrze ubrani. Fachowe czyszczenie i dobrą konserwację garderoby zapewnia

Farbiarnia i Chemiczna Pralnia

Dr. Proebstel i Ska

Poznań, Podgórna 10,
Fr. Ratajczaka 34,
Dąbrowskiego 12,
Kraszewskiego 17,
Strzelecka 1.

P 27 486-16.156

Nakrycia stołowe

platerowane i z najlepszej alpaki

Maszynki do mięsa
" do chleba
" do czyszczenia dywanów
" do lodu i śmietany

Wagi kuchenne
Zelazka do prasowania
Sprząty kuchenne, aluminiowe i emaljowane

poleca bardzo korzystnie w wielkim wyborze

J. Gregorowicz
dawn. Ed. Karge

SZLIFIERNIA
Poznań, ul. Nowa 78
(w Bazarze). Tel. 50-18.
Pg 27 571/2-17.33/4

Pamiętny dzień Twojego dziecka

należy uczcić odpowiednim dobrze skrojonym

Ubrankiem do I. Komunii św.

z trwałych i odpornych na słońce materiałów

Oto kilka naszych cen:

16,- 20,- 23,- 27,- 30,-

k. Bogajewski
Poznań • asygnały „Kredyt” • Stary Rynek 77.

Srika pisze lżej, prędzej, ciszej, ładniej i wykonuje do 12 odbitek

SKORA I SKA-POZNAŃ
Al. Marcinkowskiego 23 — Telefon 18-47

CONTINENTAL
MERCEDES-EUKLID

maszyny do pisania kuferkowe i biurowe, maszyny do liczenia samozapisujące, kalkulatoryjne maszyny klawiszowe, ręczne i elektryczne.

PRZYGODZKI, HAMPEL i SKA, Poznań
SEW. MIELŻYŃSKIEGO 21 — TEL. 21-24
Wystawiamy na Międzynarodowych Targach Poznańskich Hala 17, stoisko nr. 1701

Parcele

w Poznaniu trzyuliczny front, na budowę zwartą korzystnie sprzedam. Dobra lokata kapitału. Oferty pod zg 26908/9

Okazja
reniery kieliszki do wina, szlifowane talerze, kompotierki, karafki, dzbany — Serwis. właśc. Matuszak, Poznań, Wrocławska nr 15.

II. ogłoszenie.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW BANKU CUKROWNICTWA Spółki Akcyjnej w Poznaniu

odbędzie się we wtorek, dnia 25 maja 1937 r. o godzinie 5.30 po południu w Poznaniu, w gmachu własnym przy ulicy Sew. Mielżyńskiego 7.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia (par. 23 statutu).
- 3) Sprawozdanie Zarządu o stanie majątkowym Spółki i przedłożenie bilansu z rachunkiem zysków i strat na dzień 31 grudnia 1936 r.
- 4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych.
- 5) Odczytanie sprawozdania Tow. Rew. „Powiernik” z odbytej rewizji.
- 6) Uchwała dotycząca zatwierdzenia bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1936 oraz podziału zysków.
- 7) Uchwała dotycząca udzielenia pokwitowania członkom Zarządu i Rady Nadzorczej.
- 8) Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej na rok 1937/38 w myśl par. 20 statutu.
- 9) Uchwała co do innych spraw podanych na piśmie Zarządowi w terminie przepisanych ustawami (par. 19 statutu).
- 10) Uchwała co do innych spraw podanych na piśmie Zarządowi w terminie przepisanych ustawami (par. 19 statutu).

Prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu mają ci akcjonariusze, którzy złożyli w Centrali Banku albo w Oddziałach w Warszawie, we Lwowie i w Gdyni przynajmniej na 7 dni przed wyznaczonym Walnym Zgromadzeniem do godziny 14 akcje swoje, przeznaczone do uczestniczenia, wraz ze spisem numerów tych akcji i nie odbiorą ich przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza. W zaświadczeniach winny być wymienione numery akcji i winno być stwierdzone, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Poznań, w kwietniu 1937 r.

Zarząd.

Katowice

kawiarnia z pełną koncesją, dobrze prosperująca, w śródmieściu, do nabycia. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „Przyrzłość”
g 27682 71.44

BANK LUDOWY w POZNANIU

Aktywa Bilans per 31 grudnia 1936 r. Pasywa

Gotówka	9.828,51	Udziały	665.403,09
Banki	142.199,13	Fundusz zasobowy	57.115,06
P. K. O.	586,43	Rezerwa specjalna	22.284,86
Weksle	1.230.280,28	Fundusz wątpliwych pretensji	9.987,49
Należności z układów konwe.s.	123.433,00	Fundusz emerytalny	9.000,00
Weksle w dochodzeniu	104.755,02	Wkłady oszczędnościowe	859.378,26
Rachunki bieżące	3.557,00	Różne	7.657,50
Papiery wartościowe	8.321,00	Zysk do dysp. Wal. Zebr.	38.509,39
Nieruchomość	38.500,00		
Ruchomości	1.000,00		
Koszty procesowe	6.975,78		
	1.669.336,15		1.669.336,15

Na rok 1936 przeszło 1277 członków. W roku 1936 przystąpiło 154 a ubyło 89 członków. Na rok 1937 przechodzi 1342 członków. 1 udział wynosi 1.000,— zł, odpowiedzialność dodatkowa za każdy udział 2.000,— zł. Gwarancje za zobowiązania Banku wynoszą ogółem zł 4.919.000,00.

Poznań, dnia 29 kwietnia 1937 r.

Bank Ludowy w Poznaniu, Spółdz. z odp. ogr.
St. Chmielewski. M. Einbacher. dg 23 068

PIEGI

ŻÓŁTE PŁAMY OPALIZNIĘT.D. USUWA POD GWARANCJĄ

AXELA-KREM
SŁÓK 2-1.1.3.—zł.
MYDŁO „AXELA” 4.—zł.

J.GADEBUSCH
POZNAŃ, UL. NOWA 7.

BLUSKI-APASZKI

najkorzystniej z firmy „PANI”
Aleje Marcinkowskiego nr. 13. dg 22802

PRZY **HEMOROIDACH**

(KRZWANIE, ŚWEDZENIE, PIECZENIE, BÓLE)

VARICOL

CZOPKI i MAŚĆ GASECKIEGO DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN”

Kogutek

ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZN. FAKR. 2. „KOGUTKIEM”

PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJA
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” z KOGUTKIEM

SA TYLKO JEDNE
TZWAZE z WYSUNKICH KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA ŻEŁ i W TABLETKACH.

Wszystkie rynki światowe zdobyła przebojem najwyższej jakości maszyna do pisania

Olympia

już do nabycia od zł 260.—

K. KOCHANOWICZ i ska, Poznań
Plac Wolności 13 obok ulicy 3 Maja
Targi Poznańskie pawilon 17

OGŁOSZENIE.

W czwartek, dnia 13 maja 1937 r. o godz. 12 odbędzie się w Kolnie, powiat Międzychód **wydzierżawienie owocu z około 5000 drzew przydrożnych, jak czereśnia, jabłonie i grusze.** dg 23 064/5

Zbiórka reflektantów przed sołectwem w Kolnie.

Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w Zarządzie Gminnym w Międzychodzie.

Warunki zostaną ogłoszone w dniu przetargu.

Zarząd Gminny Międzychód (—) Braciszewski, wójt.

67 Licytacja buhajów rozplodowych

odbędzie się w czwartek, dnia 20 maja 1937 r. na terenie **Targów Poznańskich w Poznaniu.** Otwarcie wystawy o godzinie 8, początek licytacji o godz 11-tej. Droga licytacji sprzedanych będzie około 30 buhajów z pierwszorzędnymi obór zarodowych.

Katalog otrzymać można w Sekretariacie Związku lub w dniu licytacji na miejscu. ng 43 010

Następnego dnia (21. V. 37 r.) odbędzie się zbiorowa wycieczka autobusami do czolowych obór, położonych w północnej części Wielkopolski.

Wielkopolski Związek Hodowców Bydła Nizinnego czarno-białego
Poznań, Mickiewicza 33.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Drzwi, okna
inne prace stolarskie, solidnie, tanio wykonują Młyny Tartaki, Debieńko, poczta Steszew, telefon 6.

Do sprzedania
parcela na Ławicy 6256 m², odległość około 300 m od dworca. Tylko za gotówkę. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 641

Sołacz
willa ogrodem, wpłaty 17 000. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 992

Parcele
budowlane, blisko centrum, korzystnie. Łakowa 20 m. 8, 3-5. zdg 2 047

Dom
składem Jężyce 3-piętrowy sprzedam. Cena 65.000, dochód 6.300. Oferty Kurier Poznański zdg 1 923

Dom
z pięknym ogrodem w Poznaniu sprzedam. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 1 936

Kupię
dom kilkumieszkaniowy, wpłaty około 15.000 peryferiach lub okolicy Poznania. Oferty Kurier Poznański zdg 2 078

Kamienicę
komfortową (Łazarz) dochód 7000 sprzedam, wpłaty 50.000. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 081

Parcele
pięknie położona Grunwaldzka korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 2 103

Domek
3 pokoje kuchnia sprzedam Stefan Bosy Luboń, przy boisku sokoła.

Wille
czynszowa solidna 6X trzypokojowe mieszkania, dzielnica Ostroga, bez podatku sprzedam, potrzebna gotówka 50.000. Zgłoszenia reflektantów Kurier Pozn. zdg 1 776

Parcele
700 m² przy urzędzanej ulicy. — Rataje 40. — zdg 1 805

Dom
narożnikowy, 8 ubikacji, warsztat w mieście przy rynku, blisko Poznania sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 1 817

Kamienicę
w śródmieściu, dochód 11.500, — wpłaty 30.000, — sprzedam Czarnecki, Focha 80 — 3. zdg 99 706

Kamienica
nowa, centrum, komfortowa 82.000, kamienica nowa Łazarz 92.000, kamienica nowa 55.000. — Parcele Góreckiej 3.000, Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 1 870

Plac
narożnik Słowackiego, jako ogród, lub sładnicę wynajmę. — Cieszkowskiego 7, mieszkanie 6. zdg 2 185

Kamienicę
nowa, komfort, śródmieście, najładniejsza dzielnica mieszkaniowa korzystnie sprzedam właściciel. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 908

Kamienicę
sprzedam 140.000, zaliczki 80.000. Oferty Kurier Poznański zdg 1 982

Administrator
domów, długoletni fachowiec, obecny w sądownictwie, przyjmie jeszcze domy w administrację, wynagrodzenie umiarkowane, referencje bogate, pierwszorzędne. Oferty Kurier Poznański zdg 2 091

Willa
nowa czteromieszkaniowa blisko centrum 25 000, — Łakowa 20, m. 8, 3-5. — zdg 2 046

2. PIENIĄDZ

Kresy wschodnie miasto
pożądana spółczka lub spółnik do rentownego przemysłowego przedsiębiorstwa oraz najnowszej konstrukcji — aerodynamicznych turbin, do 10 000 zł. Wiadomości Łukomowa, plac Nowomiejski 6a i Baraniecki, Śniadecka 6a, zdg 1 825

Współpracę
i 4 000, — z ofiaruje Solidne propozycje do „Par” pod 55.134. Pg 27 583-55.134

4 000, — zł
kaucji przy uzyskaniu stanowiska. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 969

10 000, —
poszukuje, gwarancja i hipoteka. Oferty Kurier Poznański zdg 1 983

3. LETNISKI A UZDROWISKA

Cichych
wyczasów dla zony i dziecka najchętniej w lesie. Łaskawe oferty z warunkami do Kuriera Poznańskiego zdg 1 742

Kuźnica Zbąska

znane letnisko zaprasza swoich stałych bywalców prospekty na życzenie.

Letnisko

u sióstr — wieś — dobre warunki. Komorniki pow. Poznań, tel. 2. zdg 1 843/4

Wisła

pensjonat „Westfal” Stefani Maciejewskiej poleca pokoje ełeczne z balkonami. Znakomita kuchnia, ceny przystępne. Telefon 89. zdg 2 102

4. OSOBISTE

Ostrzeżenie

p. Mieczysława Degowa została zwolniona jako przedstawicielka i za zawierane z nią umowy nie odpowiada. G. Jaśkowiakowa, Pracownia Gorsetów, Podgórną 13. zdg 1 231

Wracając

z kina, teatru, zjeżdż kolacje u Sobczyńskiego. Ratajczaka 2. zdg 98 335/6

4.—

złote trwała ondulacja roczna gwarancja. Masztalarska 7a. zdg 1 977

Stachl

Serdeczne życzenia imieninowe przesyła Włada. zdg 1 932

Jedynie

w Poznaniu prywatnie obiady kresowe z uwzględnieniem kuchni warszawsko-francuskiej wydaje. ul. Wielka 16. zdg 2 111

5. GDZIE MIESZKA

Poszukiwana

Stanisława Mostek, urodzona w Małopolsce, była 1932/3 w obowiązkach Toruń, Staszica 10. Adres podać Kurier Pozn. zdg 2 205

6. OZENKI

Dla

bratanki, panienci religijnej, gospodarniej, dobrze wychowanej, muzykalnej, posiadającej realność w pobliżu Poznania, szukam męża. Panowie z pewnością innym bytem zechcą się zgłosić do Kuriera Pozn. zdg 1 819

Największy wybór

posażnych pań oraz panów zajmujących poważne stanowiska poleca jedynie Echo. Poznań, — św. Marcina 57, telefon 50-30, Dyskrecja gwarantowana. zdg 1 993

7. SPRZEDAŻE

„Meble W. Paetz”

Najnowocześniejsze wzory niskie ceny. Poznań, Wrocławka 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 41 668

Wózki

tanio, wybór Pierackiego 11 — Trabczyńska podwórze. Asygnaty „Kredyt”. zdg 89 050

Lisy

srebrne krzyżaki, rude kamecz, różnego rodzaju na składzie. Wielki wybór — niskie ceny. A. Łajewski, Poznań, Pierackiego 20. Pg 27 278-17.143

Okazyjna

sprzedaż wszelkich

Mebli

nowych — używanych specjalność

Complete

wyprawy, oraz

Kryształ

różne inne sprzety użytku domowego, biurowego, najkorzystniej. Jezuitska 10 (Świętosławska). Pg 25 947-14.23



Motocykl „Phänomen”

motorem Sachs 2,75 KM, 2 biegi, 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy Rejestracja jak rower. Cena

695,—

Wul - Gum

Poznań, Wielkie Garbary 3. Pg 25 100-52.33

Powóz

kryty gumowe koła, pakowny. — Degórski, Male Garbary 7 a. zdg 99 958



Modne Kapelusze

Koszule

Krawaty

tanio. M. Paszek. Poznań, Wrocław zdg 442

Antykwar

Lamus, Strzelecka 1, poleca okazynie: dwunastooobowy sztucze srebrny, osiemnastooobowy serwie obiadowy, świeczniki stylowe, kandelabry, zegary, perskie dywany

kryształ

lornetki przyzmatyczne, serwantki, komody, stoliki, wiele innych. Pg 27 267-55.76

Fortepiany, pianina

okazyjnie w dużym wyborze

Drygas,

Trzeciego Maja 4. zdg 921

Wapno budowlane

pierwszorzędnej jakości polecają Górnośląskie Zakłady Wapienne Lipie, poczta Lubliniec. zdg 92 842

Kilka

używanych

pianin

krzyżowych sprzedaje korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań Pierackiego 11. Ng 42 246

Sprzedam

używane dymadło kowalskie. — Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 1 174

Lóżko

z materacem, kanapka, wanna emaliowana. Szewska 20, m. 3. zdg 1 151

Grzyb

niszczy najdrowsze drzewo smarując karbolinuem żywicznym sprzedaje jedynie Hatech, Marcina 65. zdg 22 940

Meble kuchenne

wprost wytwórni najkorzystniej. Piaskowa 3, Koniecki. zdg 99 594

Piekarnię

dobrze prosperująca sprzedam. — Adres Kurier Pozn zdg 132

Dom

z ogrodem na sprzedaż. Poznań, ul. św. Trójcy 12. zdg 1 645

Jadalnię

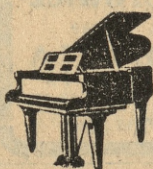
prawie nowa, debowa także sypialnia. Jasna 2, m. 4. zdg 1 616

Dogi

rasowe, prągowane 6 tygodniowe na sprzedaż. Pieski 75, suczki 50. Brylewo, poczta Krzemieniewo, pow. Leszno. zdg 1 736

Perły

okazyjnie sprzedam. Ul. Rzepceckiego 25, m. 8. zdg 1 734



Na Targach nie wystawiam, zato sprzedaje czarno politurowane

Pianina

pierwszorzędnej jakości za zł 1 100,—

w salonie własnym

Drygas

Poznań, ul. 3 Maja 4. Fachowe naprawy fortepianów ng 42 718

Motocykl 500 ccm

sport, okazjnie sprzedam. Jasielski, Komis. Poznań, Woźna 1. zdg 23 051/2



poleca tanio

R. Schneider,

Gdańsk, Reitbahn 15 Inform. udzieli J. N. Ulatowski. — Poznań, Ogrodowa 20. Telefon 26-13. automatyczne ng 40 143

Weże

gumowe do wody tegoroczne niezleżale poleca najtaniej Hatech, Marcina 65. zdg 22 935

Nieruchomość

zabudowana na przemysł, blisko dworca towarowego sprzedam. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 1 769

Lekarskie

instrumenty, umywalnie pedałowa sprzedam. Poznańska 28/30, m. 9. zdg 1 744

Magiel

elektryczna, mało używana okazjnie sprzedam Winter, Szmarzewskiego 27. zdg 1 058

Motocykl

motory

elektryczne 20 mtr. transmisji 45 m/m tarce, zapędowe pasy transmisyjne sprzedam. Klasztorna 7, Skład nr. 1. zdg 1 802

Restauracja

w dobrym położeniu z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 847

Elegancki

kostium 1/4 granatowy damski sprzedam korzystnie, oglądać 3 do 5. Mickiewicza 21/5, m. 6. zdg 1 850

Skład

kolonialno-spożywczy dobrze prosperujący oraz magiel tanio sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 876

Urządzenie

kolonialne, drogerijne. — Rynek Śródecki 12. zdg 1 282

Mebli

kupuje się najtaniej u Bakosia, Stary Rynek 51 zdg 98 197/8

Torebki damskie

Parasole — laski Walizy — Paski

Czysz,

Szkolna 11. Pg 25 570-1/2, 18-19

Krowy

młode, rasowe, dobre dójki stale sprzedaje większych mniejszych partiami. Adamski, Główna 32, telef. 19-01. zdg 01 449/50

Kolonialkę

dobrze zaprowadzona, korzystnie. Adres Kurier Pozn. zdg 1 855

Modne

Kapelusze

damskie

Bielizna

Krawaty

Pończochy

Rękawiczki

najkorzystniej

„Svenda”

Stary Rynek 65. Ng 40 535-6

Samochód

Praga, Picolo, mało używany — bardzo ekonomiczny spiesznie sprzedam. Tront, Raczynskich 11 telef. 49 57 zdg 1 700

Sypialnia

debowa kuchnia, łóżka, maszyna do szycia, lustra, centryfuga leżanki, dywany, obuwie, ubrania. Sala licytacyjna. Masztalarska 5a I piętro. zdg 1 898

Lustro

podstawa. Wielkie Garbary 48 m. 8. zdg 2 227

Motocykl

D. K. W. 200 ccm. Kowalski, Dąbrowskiego 30. zdg 2 211

Skład

kolonialno - spożywczy zaprowadzony w ruchliwej ulicy Poznania sprzedam. Informacje firmie „Potestas” M. Focha 68. Ng 42 238

Zegar

stojący Beckera Westminster. Wojciecha 28 — 5. zdg 2 158

Sprzedam

wózek dziecięcy tanio. Główna, ul. Średnia 14, m. 2. zdg 2 165

Elektroluz

szwedzki, nowy, okazjnie niedrogo. Szwajcarska 13 — 7. zdg 2 172

Meble kuchenne

jako specjalność poleca Skład Fabryczny, Wrocławka 19. zdg 22 950

Skład

spożywczo-delikatesowy, mieszkaniem, centrum sprzedam. Poznań, 3 Maja 7. zdg 1 971

Tapety

wyбір

Ceraty

niskie ceny

Linoleum

Orwat

Wrocławska 13 — telefon 24-06. Asygnaty „Kredyt”. zdg 1 964

Radio

nowoczesne zmiennej. Oferty Kurier Poznański zdg 1 981

Restauracja

z pełną koncesją na sprzedaż. Cena 1 200,—. Oferty Kurier Poznański zdg 2 096

Smoking

pierwszorzędny wzrost 1,68, posciel, poduszki okazjnie. Spokojna 2 — 7. zdg 2 146

Blüthner

skrzydło pierwszorzędne

pianina, fisharmonie

okazyjnie, zamiany. Marcina 22, podwórze. zdg 2 066

2
komfort. Dąbrowskiego 1 pokój kuchnia Wilda. Swiercz. Słowackiego 27 — 10. zdg 2 126

Próżny
Klatki frontowy, słoneczny przystanku tramwajowy, urzędnicowicze, gospodarz. Adres Kurier Poznański zdg 2 067

Pięciopokojowe
żaraz wolne. Kraszewskiego 11 (gospodarz). zdg 2 070

Komfortowy
telefon Ratajczaka 26, pierwsze piętro. zdg 2 029

Czysty
niekrepujący. Spokojna 3 — 2. zdg 2 036

Trzypokojowe
słoneczne, łazienka 1 piętro. — Chociszewskiego 37a, gospodarz Poplińskich 9 — 8. zdg 1 946

5-cio pokojowe
komfortowe, pierwsze piętro, z 125.— stosownie dla lekarza żaraz do wynajęcia. Wierzbicice nr. 15 blisko dworca autobusowego. — Wiadomość u stróżki. zdg 2 079

Dwupokojowe
komfortowe, bezpodatkowe, słoneczne, balkonem, Łazarz, Kopczyńskiego 27. zdg 2 080

Czteropokojowe
pięciopokojowe, komfortowe, słoneczne, Grunwaldzka 10, III. zdg 2 136

Pewnemu
płatnikowi 4 pokojowe, zwrot kosztów 150 zł. Obejrzedz 6—8. — Wielka 17, m. 15. zdg 2 152

Dwuosobowy
Ratajczaka 9 — 11. zdg 1 997

Dwupokojowe
kuchnia Prusa 20, m. 10. zdg 2 088

4 pokoje
kuchnia, łazienka, balkon, żaraz od gospodarza. Staszica 5, mieszkanie 7. zdg 2 013

Pokój
kuchnia 1. 6. z 40.— Górna Wilda 147. zdg 1 979

Czteropokojowe
komfort. centralne, wysoki parter, pięciopokojowe III, odnowione. Chelmońskiego 9, portier. zdg 2 095

13. SZUKA MIESZK.

Portierstwa
poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 224

Małżeństwo
pokój, kuchnia względnie pokoj. gospodarka, 3 miesieczna gwarancja. Oferty Kurier Poznański zdg 2 064

Poszukuje
pokój, kuchni, najchętniej Łazarz, według umowy. Oferty Kurier Poznański zdg 2 040

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdny
na targi Poznań Nowy Rynek (Kolegiacki) 5 — 3 dg 23 037/8

Niekrepujący
Działyskich 11 parter lewa Matuzek. zdg 1 321

Pokój
frontowy, miły z całym utrzymaniem, telefon. Schroederowa — Młyńska 4. zdg 1 749

Ratajczaka
17, m. 12. zdg 1 873

Ratajczaka
11a — 71. zdg 1 864

Niekrepujące
słoneczne. Św. Wojciech 31 — 15. zdg 1 966

Wielkie
Garbary 6 — 5. zdg 1 980

Dwuosobowy
Szamarzewskiego 26 a — 4. zdg 2 127

Niekrepujący
elektryczność. Półwiejska 38a, m. 8. zdg 2 041

Pokoik
Dąbrowskiego 41. zdg 2 050

Pokój
żaraz. Wroniecka 6/8 — 12. zdg 2 023

Pierackiego
12 — 10. zdg 1 917

Pokój
jedno- dwu-osobowy panom. — Adres Kurier Pozn. zdg 1 916

Inteligentni
utrzymaniem. Poczta 21 — 4. zdg 2 208

Klatka
komfortowy. Masztalarska 7a — 5. zdg 2 154

Pokój
frontowy, śródmieście inteligentnej osobie. Adres Kurier Pozn. zdg 1 992

Dwuosobowy
Wierzbicice 46 — 6. zdg 2 086

Śniadeckich
24 m. 2. zdg 2 089

Czysty
wygodny żaraz. Poplińskich 5, m. 4. zdg 2 012

16. SZUKA POKOJU

Niekrepującego
czystego — pościela do 30 zł żaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 2 038

17. LOKALE

Skład
warsztat składnicę wydzierżawie. Czartoria 8 — 9. zdg 1 792

Piekarnia
w pełnym biegu przy ruchliwej ulicy na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 1 745

Warsztat
lub składnicę. Gospodarz. Poznańska 49. zdg 1 755

Ubikacji
na warsztat poszukuje w śródmieściu. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 2 122

Kolonialkę
mieszkaniami wydzierżawie. — Rolna 17. zdg 2 198

Biura
jasne, nowe Stary Rynek 44, od żaraz. Zgłoszenia św. Marcina 5 m. 8 właściciel. zdg 2 100

18. DZIERŻAWY

Do
wydzierżawienia w Chartowie — Poznań budynek, ogród, rola. — Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 037

22. ZGUBY

Zaginiony
dowód osobisty P. K. P. na nazwisko Zofia Gawroniak i legitymację Tarify II uniwersyteckim. Józef Gawroniak. zdg 1 841

Zaginął ratlerek
czarny, uszy, ogon nieobcięte odprawiając wynagrodzeniem. — Adamska, Plac Asnyka 3. zdg 1 895

Zgubiono
wieczne pióro Pelikan w wrytem nazwiskiem Bol. Wroński uprasza łaskawe oddanie wynagrodzeniem. Śniadeckich 23, m. 3. zdg 2 225

Zginął
pies „hart syberyjski” — czarny. Czarniecki, Wierzbicice 66, m. 2, tel. 69-23. zdg 1 909

Zgubiono
złoty łańcuszek dn. 5 bm. (Kreta, Pl. Wolności, Św. Marcina, Kantaka, Fredry). Proszę oddać Sporna 6, za wynagrodzeniem. zdg 2 082

23. ROZMAITE

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuje, udziela porady, pomocy położniczej. dg 22 396/7

Wywiady
obserwacje doniesienia dyskrecja. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 837

Lisy
różne, modernizacje futer. Kalksteinowa, Ratajczaka 26. zdg 1 878

I Fajki!
cygarniczki — papierosnice — kamienie zapalczane, maszyny — karty do gry — hurtownie najkorzystniej. — Dybicki, Wrocławska 1. dg 22 820

Znana Adarelli
przepowiada nieomylnie z Braminów — reki. Przyjmują tylko Podgórna 13, mieszkanie 10. zdg 2 132

24. NAUKA

Studentki
udzielają korepetycji wszystkich przedmiotów, wyjąda na kondycje, inne zajęcia. Zgłoszenia Samopomocowa Organizacja Studentek Piłsudskiego 7, p. 7, telefon 31-20, 47-54.

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 388

tańców
Szorskiego, Pierackiego 12. zdg 1 995

25. MUZYKA

Kursy
gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka

Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8
(dom narożny). zdg 1 115

Pianista
akordeon potrzebny od 15. 5. — Plicht, Wocławek, Hotel Polski, ng 43 165

Saksofony
Akordeony, spłaty, nuty na wszelkie instrumenty. St. Pelczyński, Poznań Fredry 12. zdg 1 858

26 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Poszukuje
posługi od żaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 787

Panienska
poszukuje posady cały dzień do samotnej osoby od żaraz. — Oferty Kurier Poznański zdg 1 771

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkich prac. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 804

Posługi
poszukuje żaraz w śródmieściu. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 822

Służąca
bez gotowania do wszystkiego szuka posady, także na wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 823

Siedemnastoletnia
prowinicy, uczeiwa poszukuje posady do lekkich prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 1 656

Gospodyni
znająca się na dobrej kuchni, pieczywie, zaprawach, wyrobach mięsnych, hodowli drobiu poszukuje posady probostwie samotnego. Oferty Kurier Poznański zdg 01 349

Posługi
poszukuje na cały dzień, okolica Łazarz Górczyn. Oferty Kurier Poznański zdg 2 230

Służąca
szuka posady cośkolwiek z gotowaniem do wszystkiego od żaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 2 229

Wiejska
gospoia do wszelkiej pracy poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 195

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 976

Szukam
od 15 maja posady wyreczycielki pani domu. Znam gotowanie, wypiek ciast, zaprawy. Oferty Kurier Poznański zdg 2 101

Dziewczyna
starsza poszukuje posady cośkolwiek gotowaniem, bez prania. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 059

Dziewczyna
uczeiwa z gotowaniem szuka posady od 15. 5. 37. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 076

Dziewczyna
uczeiwa szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 043

Jestem
sierota, znam gotowanie, szycie, szukam posady jako samodzielna gospodyni. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gnieźno 932. ng 42 611

Gospoia
długoletnie świadectwa szuka posady 1. 6. 1937, miejscowość obojerna, najchętniej do osoby samotnej. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 947

Młoda
dziewczyna ze wsi poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 200

Szukam
posady do wszystkiego 15. 5. — Oferty Kurier Pozn. zdg 2 204

Dziewczyna
czysta, pracowita i chetna poszukuje posady z dobrym gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 137

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem szuka posady żaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 2 000

Panna
w średnim wieku, — łagodnego usposobienia, — wszechstronna znajomość, zamilowanie gosp. wiejskiego, nawskroś uczeiwa i gospodarna szuka samodzielnej posady. Wymagania skromne. Łask, zgłoszenia uprasza Zieliszka, Toruń ul. Kopernika 15, m. 19. zdg 2 103

Ucziwa
dziewczyna szuka jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 2 021

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 116

Dziewczyna
uczeiwa poszukuje posady do wszystkiego. Zgł. do Kuriera Poznańskiego zdg 1 180

Młodsza
do wszystkiego z gotowaniem. — Najchętniej Katowice lub Poznańskie. Oferty Kurier Poznański zdg 1 213

Dziewczyna
uczeiwa gotowaniem zaprawianiem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 1 483.

Szukam
posługi w śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 1 484.

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 1 323.

Dziewczyna
czysta i ucziwa poszukuje posady do wszystkiego, dom religijny. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 400

Posługi
przed południem poszukuje bardzo pracowita, uczeiwa z najlepszymi świadectwami. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 389

Poszukuje
posługi uczeiwa, młoda dziewczyna. Oferty Kurier Poznański zdg 1 718

Szukam
posady pokojowej, najchętniej na majatku jako II pokojowa z praniem sztywnej bielizny. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 1 686.

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 593

Panna
szuka pracy do dzieci lub pomocy domu z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 1 370

Przychodnia
dobrze gotuje, zna zaprawy, poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 671.

Osoba
średni wiek inteligentna szuka posady wyreczycielki do kieszda — lub chorej osoby. Adres wskaże Kurier Poznański ng 42 234

Kucharka
z dobrym gotowaniem szuka posady wyreczycielki do kieszda — lub chorej osoby. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 1 639.

b) Inni

Stenotypistka
polsko-niemiecka szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 145

Inteligentna
przyjme posade pokojówki lub do dzieci, znająca robotki, szycie, także wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 1 640

Prezentująca
inteligentna, młoda, wymowna, uczeiwa, znajomością bufetu — prac biurowych, włada językiem polskim — niemieckim poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 1 075.

Dwie
panienki poszukują posady początkujących do składu. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 778

Szukam
posady jako pokojowa z sztywnym prasowaniem. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 1 785

Bufetowa
do lepszej cukierni poszukuje posady od 1. 6. 37. Łaskawe zgłoszenia uprasza kierowa do Kuriera Pozn. zdg 1 743

Ekspedient
dekorator z branży blawatów i konfekcji poszukuje posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 1 788

Starszy
człowiek szuka posady inkasenta stróża lub magazyniera, kaucja 1000. Oferty Agentura Kuriera Pozn. Kostrzyn. zdg 1 798

200
kaucji bankowej za posade robotnika lub woźnicy, lat 24. — Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 1 797



— Straciłeś posade?
— Nie rozpaczaj! Ręk nie załamuj!
— Daj drobne ogłoszenie do „Kuriera Poznańskiego“!

Panienska
młoda przystojna, poszukuje posady do bufetu lub obsługi gości od 15 lub 1-go. Oferty Kurier Poznański zdg 1 831

Agent
Łodzianin, branży spożywczo - kolonialnej poszukuje odpowiedniej posady, akwizycji, poważnej firmy poznańskiej na Poznań. Oferty Kurier Poznański zdg 1 835

Szofer
samotny z praktyką poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 905

Student ekonomii
oficer rezerwy, posady stałej, — względnie bezpłatnej praktyki większym przedsiębiorstwie handlowym, przemysłowym. Oferty Kurier Poznański zdg 2 008

Przedstawicielstwa
poszukuje, oficer stan spoczynku wojsk technicznych. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 1 669

Krawcowa
samodzielna poszukuje posady do domach. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 867

Gospoia
przyjme posade od żaraz lub 15 maja, najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 159

Dyrektor gimnazjum
w mieście powiatowym, z dobrą frekwencją, z prawami publicznosci i wystarczającymi środkami egzystencji, zamieni posade na inną o podobnych warunkach. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia Kurier Poznański pod zdg 1 840

Kupiec
szuka posady za wożnego, inkasenta, gwarancja hipoteczna. — Oferty Kurier Pozn. zdg 1 807

Osoba
inteligentna, wiek średni, zna się na dobrym gotowaniu, prowadzeniu gospodarstwa samodzielnego, na wskroś uczeiwa i sumienna, poszukuje posady gospodyni, zaręczadny od 15. 5. lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 888

Panna
szuka pracy do bufetu i prac domowych Oferty Kurier Poznański zdg 5

Panienska
jako początkująca do składu piekarskiego przyjme posade. — Miejscowość obojerna. Of. Kurier Poznański zdg 00 610

Fryzjerka
kursistka początkująca lat 16. — szuka posady w Poznaniu za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 1 720

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 8. maja.

6.30 audycja poranna; 11.30 audycja dla szkół; „Spiewajmy piosenki“; 11.57 sygnal czasu; 12.03 wieńska ork. P. R. pod dyr. Władysława Szczepańskiego; 12.40 — dziennik południowy; 12.50 — „Skrzynka rolnicza“; 14.30 wesoła audycja dla dzieci: „Majowe precelki“ — rewia; 15.00 wiadomości gospodarcze; 15.15 koncert rozrywkowy (płyty); 16.00 nasz program; 16.10 życie kulturalne stolicy; 16.15 pastorałe — orkiestra Adama Hermana (z Krakowa); 17.00 transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie; 17.50 przegląd wydawnictw; 18.00 pogadanka aktualna; 18.10 wiadomości sportowe; 18.20 taneczna orkiestra B. B. O. Henryka Halla (płyty); 18.45 program na jutro; 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 audycja dla Polaków za granicą; „Obozy i hufce pracy młodzieży“ w oprac. Zenona Skierskiego; — 19.30 „Piosenka i gitara“, Wykonawcy: Chór reweilersów „Wesoła Płatka“, Ferdynand Bocianowski (gitara hawajska) (ze Lwowa) 20.25 nowości literackie o mowie Leon Piwiński; 20.40 dziennik wieczorny; — 20.50 recital skrzypcowy Szymona Bakmana; 21.15 „Cyganie — świat nieznan“ — pogadanka, wygl. Tadeusz Szpotński; 21.25 orkiestra cygańska (300 osób). Transmisja z Budapesztu; 22.00 „Wesoła Syrena w piekle“ w oprac. Andrzeja Nowickiego; 22.30 muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R.

Niedziela, 9. maja.

8.00 audycja poranna. 8.03 „Audycja dla wsi“: 1. „Gazetka rolnicza“, 2. muzyka (płyty); 3. — „Rozwój upraw tytoniu w Polsce“ — pogad.; 8.50 dziennik poranny; 9.00 transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie wygl. ks. prof. Józef Jasiewicz. Chór świętokrzyski pod kier. ks. prof. Józefa Orzulika. Przy organach Eugeniusz Łańcer. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 „Najnowsze nagrania sławnych artystów“ (płyty); 11.57 sygnal czasu; 12.03 poranek muzyczny (z Poznania). Transmisja ze studia P. R. na Międzynarodowych Targach Poznańskich. W. Onawcy, Orkiestra i chór Rozgłośni Poznańskiej. Mieczysław Paszkiet — skrzypce, Tad. Bienkowski — śpiew, Meski Kwartet Wokalny, Wanda Krzyżanowska-Zakowska — śpiew, St. Winczewski — śpiew, — Stanisław Dziegielewski i Grzegorz Karlaś — dwa fortepiany, Jerzy Gerzabek i Janina Jablonowska — konferensjerka, Jan Spiewakowski — waltoma W przerywk. ok. godz. 13.09 przegląd teatralny.

ny. 14.00 reportaż z życia; 14.30 kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i chór Alojzego Zaremby; 15.30 „Audycja dla wsi“: 1. „Jak zwiększyć wydajność naszych sadow“ — pogadanka. 2. przegląd rynków produktów rolnych; 16.00 muzyk lekka (płyty); 16.25 oryginalny Teatr Wyobraźni: wznowienie sluchowiska pt. „Zona Lota“, Napisal Jan Emil Skiwski; 17.00 — „Podwieczorek przy mikrofonie“ — transmisja z sali hotelu „Bristol“, Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. Zuzanna Karin — piosenki, Greta Turnay — śpiew, Czwórka Radiowa, Kaz. Rudzki — recytacje i Tadeusz Olsza (piosenki). W przerywk. ok. godz. 17.35 pogadanka aktualna; 19.00 „Kultura czytelnia“ — szkic literacki, 19.20 — Schubert i Schumann (płyty). (Najnowsze nagrania); 20.20 wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 20.35 wiadomości sportowe lokalne. 20.40 przegląd polityczny; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Na zielonej trawce“ — rewia majowa (ze Lwowa) 21.30 utwory Aleksandra Skriabina w wykonaniu Józefa Smidowicza; 22.00 muzyka rozrywkowa i taneczna w wykonaniu Wileńskiej Orkiestry P. R. pod dyr. Władysława Szczepańskiego.

WARSAWA

Sobota, 8. maja.

Warszawa II. 13.10 „Wiolonczela, fortepian i flet“ (płyty); 14.35 wiadomości z życia stolicy; 14.40 muzyka rozrywkowa (płyty); — 23.05 muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej“.

Niedziela, 9. maja.

Warszawa II. 23.05 muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Sobota, 8. maja.

Poznań — 12.50 pogadanka rolnicza pt. „Uwagi na czasie dla miłośników sadow“ — Zygmunt Makowski; 13.00 „Walce, mazury i piosenki“; płyty; 13.55 przegląd giełdowy; 15.15 muzyka ludowa (płyty); 15.35 życie kulturalne i społeczne Poznania; 15.40 nasz program; 15.50 koncert w wykonaniu ulubionych zespołów i solistów. (Tr ze studia P. R. na Międzynarodowych Targach Poznańskich); 18.20 z filmów dźwiękowych płyty; 18.40 „Despotyzm u ptaszników“ — pogadanka dr Władysława Kowalskiego; 23.00 do 23.30 muzyka taneczna płyty.

Niedziela, 9. maja.

Poznań 8.21 gawęda gospodarzka pt. „Ciekawa przyroda świata“ — E. Krawiec, zdg 1 835

„Melodie swojskie“ odegra na dudkach Michał Kulawiak, dudziarz z Poznańskiego; Ok. 10.30 „Chętnie słuchana muzyka“; Ok. 13.00 audycja dla dzieci pt. „Dziesięciolatk przed mikrofonem“; 16.00 nowe płyty Lucyny Szczepańskiej i Mariana Demara (płyty); 19.15 uroczyste otwarcie nowego Gmachu P. K. O. w Poznaniu; 19.45 koncert rozrywkowy (płyty); — 20.35 wiadomości sportowe lokalne.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na sobotę:

15.00 Praga. — Muzyka taneczna.

16.00 Koenigswust. — Wesołe popołudnie muzyczne.

17.00 Judapeszt. — Festival muzyki cygańskiej (tr. z teatru).

19.00 Koenigswust. — Melodie wiedeńskie. 19.30 Wiedeń. — „Wiosna“ opt. Józefa Straussa.

20.00 Bruksela franc. — „Ciboullette“ opt. R. Hahna. Kopenhaga. — „Hrabia Luksemburg“ opt. Lehara. 21.10 Hamburg. „Fatinica“ opt. Suppigo. Lipsk. — „Noc w Wenecji“ opt. J. Straussa. Monachium. — „Mikado“ opt. Sullivan. 20.30 Radio Paris. — Koncert muzyki rumuńskiej.

21.00 Mediolan. — Wiecez oper. 24.00 Sztuttgart. — „Fidelio“ op. Beethovena.

Niedziela, 9. maja.

15.30 Rzym. „Luiza Miller“ op. op. Verdigo.

16.50 Brno. „Pierwsza noc majowa“ kantata Nesvryego na głosy solowe, chór i ork.

17.00 Radio Paris. Koncert symf. 17.30 Mediolan. Edyp Król. op. Strawińskiego.

18.00 Koenigswust. Piękne melodie. 18.30 Londyn. Reg. Koncert symf.

19.00 Sztuttgart. Symfonia C-dur Jowiszowa Mozarta. 19.30 Sztuttgart. „Tosca“ op. Pucciniego.

20.00 Koenigswust. „Wies bez dzwonu“ komedia muzyczna Frankfurt „Niziny“ op. D. Alberta. Kolonia. Wiecez Wagnerowski. Wiedeń. Koncert rozrywkowy dla matek.

21.00 Lipsk. — Koncert wieczorny. 21.20 Drottwich. „Wesoła Anglia“ komedia muzyczna. 21.50 — Sztokholm. „Wesele Figara“ op. Mozarta.

22.00 Londyn Reg. „Niech zabrzamia fanfary“ kantata Purcella na powitanie nowego króla. 22.30 Kopenhaga. Trio fort. Es-dur Mozarta. Wiedeń. Muzyka rozrywkowa.

23.00 Koenigswust. Muzyka do tańca. Tuluza. Arie z oper komicznych.

24.00 Frankfurt i Sztuttgart. — Koncert nocny z płyt.

WYTWORNA PANI
Stani
 NOSZA BIELIZNE Z FIRMY
Schubert
 FABRYKA BIELIZNY I DOM PŁOĆCEN
NOWA 10
 Centrala: Stary Rynek 76.

Krawcowa
 damska, dziecięca 1.50 dziennie szuka posady do domach. Oferty Kurier Pozn. zdg 1088

Ewangeliczka
 osiemnastoletnia, inteligentna, 4 kl. gimn. w krytycznej sytuacji polecona, przyjmie posadę do dziecka, składu. Oferty Kurier Pozn. zdg 787

Inteligentna
 panią, ładnym charakterem pisma, maszyna szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 894

Szteperka
 z 10-letnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 1566

Niewiasta
 z trzyletnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek posady za mniejszym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 1667

Wynagrodzę
 osobę, która dopomoże nawskroś uczciwej panie dostać prace w jakiegokolwiek fabryce Łaskawe oferty do Kuriera Pozn. zdg 1690.

Maturzystka
 z handlowym rocznym kursem, praktyka buchalteryjno-korespondencyjna, kaucja 600 poszukuje zajęcia. Oferty Kurier Pozn. zdg 1730

Uczennica
 prowincji, dobrej rodziny, poszukuje posady branzy piekarskiej lub rzeźniczej. Zgłosz. Kurier Pozn. zdg 1649

TEATRY
 Poznań, piątek, 7. 5.
 TEATR POLSKI: Piątek, 7. 5. „Wieczór Trzech Króli”.
 Sobota, 8. 5. „Niezwykła transakcja”.
 Niedziela, 9. 5. godz. 16: „Gdzie diabeł nie może”.
 Niedziela, 9. 5. godz. 20: „Niezwykła transakcja”.
 TEATR WIELKI: Piątek, 7. 5. „Czterech Gburów”.
 Sobota, 8. 5. „Aida”.
 Niedziela, 9. 5. o godz. 15: „Ptasznik z Tyrolu”.
 Niedziela, 9. 5. godz. 20: „Czterech Gburów”.
 CYRK STANIEWSKICH ulica Franciszka Ratajczaka. Program świątecznych atrakcji. Codziennie dwa przedstawienia, godzina 4.30 po południu i 8.30 wieczorem.

Teatr Nowy
 W sobotę, o godz. 8.10
 otwarcie sezonu letniego
 arcywesoła komedia
 KIEDRZYŃSKIEGO
 „Kobieta, wino i dancing”

KINA
 Poznań, piątek, 7. 5.
 APOLLO: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie”.
 CORSO: „Pat i Patachon jako uzdowniki”.
 GLORIA: „Mayerling”.
 GWIAZDA: „Don Bosko”.
 METROPOLIS: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie”.
 OSWIATOWE T. C. L.: „Maly buntownik”.
 RENAISSANCE: „Mściwy jeździec”.
 SŁOŃCE: „Jej Wysokość tańczy walc”.
 SFINKS: „Wacusi — Wacusi”.
 SWIT: „Legia Zatrzaćców”.
 TECZA-Lazarz: „Będzie lepiej”.
 TECZA-Wilda: „Rozwód z przeszkodami”.
 WILSONA: „Peter Ibbetson”.

Lekarz
 poszukuje dobrej praktyki w Poznaniu lub Pomorskim. Oferty do „Par”. Poznań, pod 55.50. Pz 27 538-55.50

Kupiec
 szuka posady w charakterze woźnego lub inkasenta. Gwarancja bankowa. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 99 999

Młoda
 energiczna, była urzędniczką państwową w krytycznym położeniu poszukuje jakiegokolwiek posady. Chętnie administracja domu. Oferty Kurier Pozn. zdg 452

Warszawianka
 22-letnia, znająca stenografię, buchalterie pisanie na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 664

Krawcowa
 poszukuje posady z szyciem najchętniej do składu od zaraz. Zgłosz. do Kuriera Pozn. zdg 637

Pomocnik piekarski
 dzielny, znający cukiernictwo uczciwy z lepszej rodziny poszukuje posady za mniejszym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 524

Panna
 nie tutejsza, 4 klasa gimnazjum, poszukuje posady do dzieci lub innej. Oferty Kurier Pozn. zdg 289

Dziewczyna
 uczciwa czysta poszukuje posady bez prania od zaraz. Zgłosz. do Kuriera Pozn. zdg 638

Panienska
 początkująca lub na praktykę, pisze maszyną, do większego przedsiębiorstwa, za małym wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 644

Urządniczkę gosp.
 żonatą z małą rodziną, lat 41, z kilkunastoletnią praktyką oraz ukończoną szkołą rolniczą obowiązkową, uczciwą i wszechstronnie doświadczoną. Poważne referencje i dobre świadectwa, przyjmie stałą posadę od zaraz. lub 1. 7. 37 r. na ordynarję lub samotnego. Łaskawe zgł. do Kuriera Pozn. zdg 00 953.

Dwóch
 polierów i 2 polierki poszukują posady stolarni lub magazynie. Oferty Kurier Pozn. zdg 1119

Praktyki
 szuka inteligentna z naturą, ukończonym kursem, pisanie maszyną. Oferty Kurier Pozn. zdg 1184

Kupiec
 biegły handlowiec przyjmie jakiegokolwiek posadę. Złoży 6000 zł kaucji. Dobre referencje, branża obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 1272

Krawcowa
 z praktyką, garderoba dziecięca, opuszcza posadę do domach dobrej polecona. Oferty Kurier Pozn. zdg 1364

Biurowa
 lat 32 poszukuje zajęcia w biurze, składzie, złoży kaucję. Oferty Kurier Pozn. zdg 01 352.

Osoba
 inteligentna poszukuje posady za woźnego lub innej za kaucją 200 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 1548

Niemiecko-
 polska stenotypistka biegle szuka posady. Zgł. Kuriera Pozn. zdg 1444

Panienska
 inteligentna szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 1428

Kierownik
 tartaku długoletnia praktyka poszukuje posady względnie podobnego zajęcia. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 1665

Inteligentna
 lat 32 w krytycznym położeniu poszukuje jakiegokolwiek pracy za małym wynagrodzeniem bez spania. Oferty Kurier Pozn. zdg 1324

Fryzjerka
 pomocnica szuka stałej posady, miejscowość obojętna. — Irena, Grabów n./Prona, Marszałka Piłsudskiego 1, zakład Fryzjerski. zdg 1894

Stenotypistka
 początkująca biurowa, pisze biegle na maszynie szuka posady. Oferty Oredownik, Poznań zdg 2 083

Pracowita
 zaufana szuka prania i sprzątania. Zgłosz. przyjmuje Eleonora Pietrusiak Poznań, ul. Poznańska 37 m. 12. zdg 1170

Robotnik
 kwalifikowany poszukuje zajęcia jako agent, podróży lub innej pracy. Oferty Oredownik zdg 1192

Pomocnik
 fryzjerski poszukuje zaraz posady, miejscowość obojętna, Leon Piechocki, Nowomiasto n./Warta, pow. Jarocin (Poznańskie). zdg 738

Robotnik
 szuka posady woźnicy, woźnego, inkasenta lub innej. Złoży kaucję. Oferty Oredownik, Poznań zdg 1 808

Robotnik
 lat 24 poszukuje posady, uczciwy pracowity, złoży 200 kaucji bankowej. Adres wskaże Oredownik. Poznań zdg 1 800

Ekspedient
 dekorator z branży bławatów i konfekcji poszukuje posady. Oferty Oredownik, Poznań zdg 1 793

Fryzjerka
 poszukuje posady od 15. 5. 1937 lub od 1. 6. Oferty kierować pod adres: W. Karasiewiczówna, Ostrów, Wielkopolska, Kałaska nr 31 a. zdg 2 168

27. WOLNE MIEJSCA

Potrzebny
 uczeń kowalski. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 1 175

Handlowiec
 pierwszorządne referencje, wyższe studia handlowe, przyjmie poważne przedstawiicielstwa prace biurowa spółdzielczą, organizacyjną. Kalisz, Asnyka 42 m. 1. zdg 1 849

Fryzjer
 damsko-męski potrzebny zaraz, posada stała. Kujawa, Grabów n./Prona, M. Piłsudskiego 1. zdg 1 893

Pokojuwe
 do dworu z dobrą obsługą, sztywne prasowanie, kopie świadectw warunki. Zgłosz. Kurier Pozn. zdg 1 497

Krawiecki
 pomocnik potrzebny od zaraz. Poznań, św. Marcin 46, m. 9. zdg 1 877

Krawcowa
 wykwalifikowana potrzebna zaraz. Poznań, Mostowa 30, m. 12. zdg 1 868

Dziewczyna
 która pracowała restauracji, do brym gotowaniem wszelkiej pracy potrzebna zaraz. Poznań, St. Rynek 27, Restauracja. zdg 1 889

Ogrodnik
 zdolny fachowiec potrzebny zaraz lub od 1 czerwca do większego

ogrodu pałacowego
 Oferty z odpisami świadectw do „PAR”. Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod „18249”. Pz 27 566-18.249

Poszukuje zaraz
MAGISTRA(E)
 z prawem zarządu. Per 1. 7. 1937

ASYSTENTA i MAGISTRA
 początkującego. Panowie o dobrej prezencji, wład, biegle język niem., rutynowani sprzedawcy z dłuższą nieprzerwaną praktyką, zechcą szczegół. ofertę z życiorysem, odpis. świadectw, podaniem warunków i referencji przesłać do Skrytka pocztowa nr. 78 — Toruń. zdg 22 811

Biuralistka
 biegle księgową — stenografką z praktyką handlową potrzebna do fabryki. Zgłoszenia z fotografią i podaniem wymaganego wynagrodzenia do Kuriera Pozn. zdg 1 689.

Pomocnik
 szwowski potrzebny zaraz. Górna Wilda 55 zdg 1 586

Akwizytorzy
 do zbierania ogłoszeń potrzebni. Trzeciego Maja 5 — 18 dobrze reprezentujący się. zdg 1 594

Przedstawiciele
 w każdym mieście, stała posada, gotówka 100—200 potrzebni. Trzeciego Maja 5 — 18. zdg 1 592

Wymowne panie
 potrzebne do propagandy. Osoby, możliwe z branży kolonialnej, władające językiem niemieckim i obeznane z obsługą klienteli zechcą złożyć swe oferty z fotografią do Kuriera Pozn. zdg 1 265

Szofer
 ogrodnik, kawaler, uczciwy, pracowity, dobrze polecony potrzebny. Majetność głębokie, poczta Sławno, powiat Gniezno. zdg 23 041

Dziewczyna
 do dzieci oraz pomocy w pracach domowych z szyciem, 16—18 lat, od 15. 5. poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem pensji kierować do Mleczarni Czempiańskiej, — Czempiań, pow. Kościan. zdg 1 801

Inteligentna
 starsza dziewczyna do dzieci i lek. kich prac. Plac Kolegiacki 13. — m. 7. zdg 1 824

Sprzedawców
 na bilardy automatyczne wszystkich miejscowości poszukuje. Zgłoszenia znacznikiem Kurier Pozn. zdg 1 846

Bufetowej
 poszukuje lub oddam bufet na własny rachunek. Rynek Śródecki 3 — 3. zdg 1 879

Zespół
 artystów do 6 osób do występów cyrkowych na sezon letni zaraz potrzebny. Lunapark, Września. zdg 1 811/2

Krojczyni
 bielizna męska. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 814/15.

Fryzjer
 Poznań Główna, ul. Średnia 17. zdg 1 903

Pomocnik
 krawiecki zaraz. Dąbrowskiego 47, m 8 zdg 1 901

Ekspedientka
 młodszą, do tow. krótkich od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 888

Pokojuwa
 zgrabna wykwalifikowana, z obsługą praniem i prasowaniem potrzebna od 15 maja na wieś do małego domu. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 857

Dziewczyna
 bez spania od zaraz. Półwiejska 38a — 14. zdg 1 861

Drażetkarki
 zdolne robotnice do kamelków potrzebne. Gaede Św. Wojciech 29. zdg 2 223

Posługaczka
 młodszą potrzebna. 27 Grudnia 5, m. 8. zdg 2 212

Fryzjer
 wypomóżka uczeń potrzebny. — Poczta 22. zdg 2 209

Gospożni - kucharka
 do dworu uczciwa i pracowita lubiąca drob poszukiwana 15. 5. Oferty z odpisem świadectw do Kuriera Pozn. zdg 2 159

Służąca
 gotowaniem zaraz. Szewska 20, m. 2. zdg 2 161

Fryzjerka
 stała procent, pensja. Górna Wilda 119. zdg 2 169

Służąca
 do wszystkiego dobrym gotowaniem od zaraz. Chelmońskiego 5 m. 21. zdg 2 170

Piekarski
 czeladnik samodzielny, znający cukiernictwo od zaraz potrzebny, pięć pierstów. Oferty Barczyński Pobjedzińska Rynek 6, tylko dobry fachowiec zdg 2 178

Pielęgniarka
 dobrymi świadectwami potrzebna dla lecznicy. Cieszkowskiego 7. zdg 2 186

Posada
 wolna z gotówką 200—300 oraz akwizytor. 3 Maja 5 — 18. zdg 2 022

Dzielne ekspedientki
 do składu bławatów i bielizny potrzebne zaraz. Oferty z podaniem pensji do Kuriera Pozn. zdg 1 912

Ekspedientkę
 dzielną uczciwą wypomóżki rzeźnicztwa zaraz. Paetz, Dąbrowskiego 65. zdg 1 906

Czeladnik
 krawiecki na duże sztuki potrzebny zaraz. Zgłoszenia Kuberacki, Gniezno, Rynek 8. zdg 42 613

Krawcowa
 pierwszorządny krój od zaraz. Kościelna 40, II p. podwórze. zdg 1 975

Służąca
 z gotowaniem potrzebna. Chwałiszewo 9, m. 1. zdg 1 985

Blacharz
 który już pracował na galanterii, dzielnym w swym zawodzie, może się zgłosić. „Embe”, Poczta 23. zdg 1 933

Posługaczka
 potrzebna zaraz. Skarbowska 17 — 5. zdg 1 931

Posługaczka
 W. Garbwa 4 — 7. zdg 1 930

Bławatnik
 młodszą, dobrej prezencji na wyjazd do Czestochowy potrzebny. Zgłoszenia do firmy W. i S. Schubert, St. Rynek 36, w sobotę 8. 5. bież. roku. zdg 2 006

Służąca
 potrzebna. Andrys, Górna Wilda 95. zdg 2 009

Dziewczynie
 do wszelkich prac domowych z szyciem od zaraz. St. Rynek 13/14 (skład). Ng 42 227

Pea krem chroni utawia **CERĘ** **OPALENIE**

R. Barcikowski S. A. Poznań

Posługaczka
 praniem po południu. Jakubowska, Aleja Wielkopolska 45. zdg 2 121

Służąca
 potrzebna. Kraszewskiego 19 — 5. zdg 2 123

Pomocnik
 fryzjerski, Puszczykowo, Poznańska 16, zaraz. zdg 2 131

Praczką
 uczciwą, prasowaniem. Matejki 3, m. 10, podwórze. zdg 2 053

Posługaczka
 Kochanowskiego 17 — 6. zdg 2 065

Poszukuje
 panią z działu masarskiego, obznajmioną z działem korzennym, wymagany język niemiecki. Zgłoszenia „Bazar Polski”, Zakopane, Krupówki 47. zdg 2 068

Ekspedientka
 rzeźniczką potrzebna. ul. Staszica 7. zdg 2 072

Hallo! Uwaga!
 Dla pp. szoferów i Radiomatorów ładuje, naprawia wszelkiego typu akumulatory po cenach bezkonkurencyjnych. Ładownia Akumulatorów ołowianych i żelaznikowych, ul. Dąbrowskiego 18. zdg 1 988

Siłę początkującą
 z ukończoną szkołą handlową, — język polski, niemiecki. Zgłoszenia pod zdg 2 027

Służąca
 potrzebna — czysta pracowita, z dobrymi świadectwami. „Słonecznik”, Dąbrowskiego 2. zdg 2 033

Kucharka
 pierwszorządna do pensjonatu do Wisły potrzebna. Działyskich 2 — 8. zdg 2 042

Pomocnica
 do krawiectwa damskiego. Górna Wilda 24 — 19. zdg 1 929

Posłańców
 Miejskich, Ratajczaka 15 — 6. zdg 1 913

Fryzjer
 męski na wodną, potrzebny zaraz. Piotrowski, Znin. zdg 43 170

Krawcowa
 pomocnica. Kramarska 23 — 9. zdg 2 151

Krawcowa
 potrzebna. Skarbowska 17. zdg 2 148

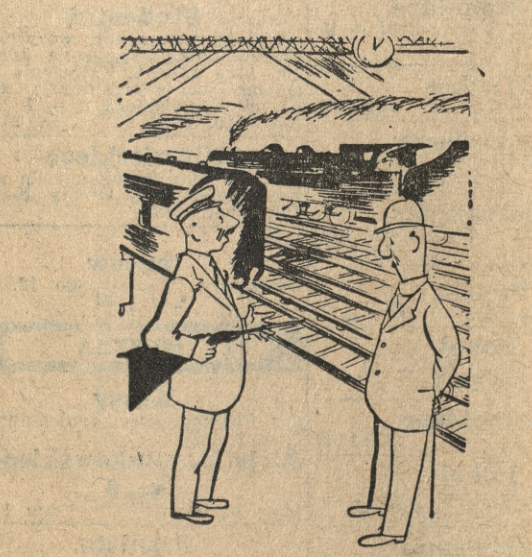
Ucznia
 praktykanta poszukuje Biuro Detektywów „Oko”. St. Rynek 71/72. zdg 1 996

Fryzjer
 Górna Wilda 80, wejście Spadzi-sta. zdg 2 147

Wychowawczyni
 z kwalifikacjami dla dziecka 1 1/2 rocznego potrzebna. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 2 007

Panna
 do obsługi gości w kawiarni tylko fachowa siła. Zgłoszenia od godz. 12—14. ul. Fr. Ratajczaka 17, m 3 zdg 1 991

Humor zagraniczny



Naczelnik stacji:
 — Marzeniem moim jest, gdy pojedę na emeryturę, mały domek przy szosie, po której jeździ dużo samochodów. (M) (Ric et Rac, Paryż)

Przedpłata
 na miesiąc maj 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu: z 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.10, kwartalnie z 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce z 5.00, w innych krajach z 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
 na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami początnym 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 a stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówków, słowo nagłówka, (tuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
 Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72
 P. K. O. Poznań nr. 200-149.